

dzisiaj w numerze

Pamiętnik znaleziony w kruchcie **s.9**

s.10 Religia w szkole

Kanadyjskie impresje **s.15**

s.16 Mini Nowa

Gazeta Polityczna **s.9**

s.7 Program RTV

Rewizja procesu **s.2**

s.6 Sport **s.8**

201 rocznica Konstytucji

Z okazji święta narodowego, w 201 rocznicę Konstytucji 3 Maja, wczoraj przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta odprawa z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Wieniec od narodu na płycie przed grobem złożyła delegacja władz państwowych z marszałkiem Sejmu Wiesławem Chrzanowskim, wiceprezidentem Senatu Józefem Śliżem i premierem Janem Olszewskim. Oddano salut z 24 salw armatnich.

W dniu święta narodowego Polski, biskup polowy Wojska Polskiego gen. bryg. Sławo Leszek Głódź odprawił w warszawskim kościele św. Krzyża mszę w której kazaniu podkreślił, że przyszła Konstytucja naszego kraju musi zawierać zapis "w Imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego".

W zielonogórskiej filharmonii odbył się uroczysty koncert.

Delegacja Stronnictwa Demokratycznego (dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja jest tradycyjnym świętem SD) złożyła wianek kwiatów przed obeliskiem przy al. Konstytucji 3 Maja. (PAP)

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Periodyk 4.05.1992 nr 89 (394) nakład 189.000 egz. 16 stron 1.500 zł

1 maja w Berlinie Barykady i płonące samochody

(korespondencja własna z Berlina)

Tak jak w poprzednich latach, również w tym roku 1 maja w Berlinie było niespokojnie. Doniesienia z Los Angeles o awanturach na tle rasowym, dołatywały do ognia. Na ulicach Berlina pojawiły się barykady, zapłonęły samochody, połała się krew.

Do rozruchów doszło po zakończeniu — pierwszomajowego pochodu, w którym wzięło udział około 10 tysięcy osób. Przez całą noc w dzielnicy Kreuzberg 3,5 tysiąca berlińskich policjantów oraz 500 oddziałów specjalnych

Bundesgrenzschutzu próbowało zapanować nad sytuacją. Bilans całonocnych potyczek to około 300 aresztowanych, ponad 100 rannych policjantów, spalzone sklepy i dziesiątki spalonych aut. Policja użyła granatów łzawiących i armatek wodnych, demonstranci — kaski Molotowa oraz nowej broni: sylwestrowych sztucznych ogni połączonych z pokruszonym szkłem, zapakowanych w puszki po piwie. Na transparentach widoczne były napisy "Solidarność z Los Angeles". Do rozruchów

doszło również we wschodnioberińskiej dzielnicy Prenzlauerberg, gdzie ochraniając przez policję 100-osobową demonstrację neofaszyistów zaatakowała 300-osobowa grupa lewicowców. Posypały się kamienie, doszło do walk wręcz.

Wielu uczestników bijatyki, w tym kilkunastu policjantów odwieziono w stanie ciężkim do szpitali. Straty materialne sięgają milionów marek.

Wojtek MRÓZ

Symbol męstwa i wierności

"O Boże, skrusz ten miecz, co siek nasz kraj, do wolnej Polski nam powróć daj" — to fragment "Modlitwy Partyzanckiej", którą w sobotę zaśpiewano w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze, podczas mszy w intencji Ojczyzny i żołnierzy Armii Krajowej.

W trakcie mszy, celebrowanej przez księdza infułata Mieczysława Marszałika, poświęcony został sztandar zielonogórskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Był to główny akcent sobotniej uroczystości, która rano rozpoczęła się apelem wojskowym na placu Bohaterów.

cd str. 2

Strajk zawieszony

Posel interweniuje w Głogowie

30 kwietnia, po zakończeniu sesji absolutoryjnej w Głogowie, handlowcy z "zielonego rynku" rozpoczęli strajk okupacyjny w budynku Urzędu Miasta. Akcja protestacyjna miała na celu doprowadzenie do rozmów z władzami na temat zwiększonych o 140 proc. opłat targowych. Powstały konflikt trwał już od kilku tygodni, i jak twierdzą protestujący, ze względu na brak zainteresowania ze strony władz, był jedyną formą "dochodzenia swojego". Przez dwadzieścia godzin strajku nikt z członków Zarządu Miasta nie podjął negocjacji ze strajkującymi.

cd str. 2

„Wtyka” w policji!

Na konferencji prasowej w dniu 29.04.1992 r. rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze nadkomisarz Wiktor Szopski poinformował dziennikarzy, że w ostatnim czasie miało miejsce wiele przypadków "przecieków" na fany prasy informacji dotyczących prowadzonych dochodzeń. "Przeciaki" utrudniają funkcjonariuszom policji prowadzenie czynności śledczych.

Zdaniem rzeczownika w szeregu policji funkcjonuje nielegalny informator, który systematycznie przekazuje informacje dziennikarzom. Obecnie policja prowadzi intensywne działania mające na celu wy-

krycie "wtyki". Wobec winnego, w razie ujawnienia, zostaną wyciągnięte najsurowsze konsekwencje służbowe.

Do czasu ustalenia informatora zakazano funkcjonariuszom policji wszelkich kontaktów z przedstawicielami środków masowego przekazu bez zgody komendanta. Do udzielania informacji prasie upoważniony jest wyłącznie rzecznik prasowy.

Dziennikarze naszej gazety życzą policji powodzenia w prowadzonym śledztwie. Dla ułatwienia zadania informujemy, że nasz agent nosi kryptonim służbowy J-23.

KOLEJNE WYGRANE W LOTO NOWEJ

SPRZĘT AGD

RUT Dariusz - Gorzów
KACZOROWSKI Andrzej - Przytoczna

2.500.000 ZŁ

GAJDA Danuta - Głogów
CHMIEL Mariusz - Bądryn

APARATY „POLAROID”

ADAMSKA Teresa - Gorzów
PAWŁOWSKI Andrzej - Przylep

TV - SAT

CHILCZUK Henryk - Gorzów

WIEŻA HI - FI

MIŁOWSKA Joanna - Głogów

NIESPODZIANKA

KOSMAŁA Krystyna - Żagań
JEZEWSKA Agnieszka - Lubin



Joanna Miłowska z synem. (fot. Marek Woźniak)

UWAGA! Do tej pory wygrano 30.000.000 złotych
które przypadły na nagrody „niespodzianki”

WYDANIE 1

Dzisiaj imieniny

FLORIAŃ, MONIKI, ROBERTA

2 księgi imion

Florian — łac. florens - kwitnący, od flos - kwiat.
Monika — grek. monos - jeden, samotny, oznaczać może jedynaczkę. Robert — staroniemieckie hrud - sława, berach - błyszczyący, a więc ten, który żyje w blasku sławy.

Słynni imiennicy

Florian Marcinia (1915—1944), prawnik, działacz harcerski, pierwszy naczelnik Szarych Szeregów. Florian Jelski (przełom XVIII i XIX w.), ksiądz, uczestnik powstania 1794. Robert Nabielek (1818—1877), działacz patriotyczny.

Mysł na dzień

Stare powiedzenie mówi: "Na górze zawsze znajduje się wolne miejsce". Jest ono szczególnie prawdziwe w dzisiejszych czasach, bo dzisiaj na szczycie jest więcej miejsca niż kiedykolwiek.

Kronika historyczna

1943 — Oddziały Batalionów Chłopskich rozbijają zorganizowany przez okupanta przymusowy obóz junaków w Rozalinie, uwalniając 600 młodych ludzi. 1920 — W pościgu za sowieckimi oddziałami polskie wojsko podchodzi pod Kijów.

HOROSKOP

Urodzeni 4 maja potrafią zawsze postawić na swoim, ale liczą się również ze zdaniem innych. Swoje sukcesy zawdzięczają wytrwałości i niezwykle pracowitości, która czasami może doprowadzić do nadmiernego zmęczenia, a nawet chorób.

POGODA

4.59 - 20.07

Zachmurzenie małe i umiarkowane.
Temp. max. od 10 do 16 C
Temp. min. od 4 do 8 C
Wiatr słaby, z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

NOTOWANIA

ATS	1.150	1.196
CHF	8.727	9.083
DEM	8.088	8.418
FRF	2.395	2.493
GBP	23.724	24.692
USD	13.465	14.015



rys. A. Banasik

Pewna dama pyła po powrocie z urlopu służącego:
— Czy zmieniłaś wodę złotym rybką?
— Nie było potrzeby, jeszcze tamtej nie wypily.

Wydanie MAGAZYN-u GN z 30.04 - 1.05

jeszcze do nabycia

w redakcji GN w Zielonej Górze i oddziałach redakcji w Głogowie, Gorzowie i Lubinie

U nas najtaniej!

Emolak	- 58.000
Domalux	- 59.000
Euro 2.000	- 255.000
Fototapety	od 250.000
Tapety zmywalne	od 45.000.

SKLEP CHEMICZNO-BUDOWLANY
GŁOGÓW, UL. SZYMANOWSKIEGO 9
k/Baru „Hutnik”.

03-01471

Konnym zaprzęgiem do Barcelony

"Dwaj panowie M." czyli Jan Mulak i Zbigniew Majewski wyruszyli wczoraj do Barcelony. Podróż to szczególna, gdyż szczególny jest środek lokomocji. Pięć tysięcy kilometrów pokonają powozem ciągniętym przez "polskie koniki" — klacz "Grę" i jej syna "Gracza". Trasę wytyczają stare szlaki pocztowe Europy, celem podróży jest oczywiście Olimpiada w Barcelonie'92.

W piątek w Drzonkowie odbyło się uroczyste pożegnanie uczestników tej niecodziennej wyprawy. Jan Mulak, urodzony przed I wojną światową, oświadczył, iż "obecna młodzież często starsza jest od niego i ktoś musi dawać jej przykład".

cd str. 2



Fot. K. Mężyński

Nie lubię poniedziałków

Polska tymczasowa

Sprawa Parysa udowodniła raz jeszcze konieczność szybkiej zmiany Konstytucji. Stara ustawa zasadnicza, trochę tylko podretuszowana poprawkami, rodzi mnóstwo sporów kompetencyjnych. Na niedoskonałość prawa i ułomność mechanizmów demokratycznych nakładają się wybujałe ambicje polityków. Stąd kolejne afery, aferki i aferzalka.

Nie wiadomo, czy jest wojsko — prezydenckie czy ministerialne. Konstytucja nie zawiera też mechanizmów zapobiegających patom ustawodawczym. Nie można oficjalnie wprowadzić żadnej formy odpłatności za usługi państwowej służby zdrowia, ponieważ byłoby to sprzeczne z prawem. Trybunał Konstytucyjny ma coraz więcej pracy, a każde podważenie kolejnej niezgodnej z Konstytucją ustawy wprowadza dodatkowe zamieszanie.

Lecha Wałęsa uwiera garnitur Wojciecha Jaruzelskiego, coraz częściej mówi on o systemie francuskim. Konstytucję V Republiki stworzono dla de Gaulle'a. Prezydent Francji ma prawo zarówno powoływać, jak i dymisjonować premiera, podpisywać dekrety z mocą ustawy, zwoływać referendum. Jest naczelnym dowódcą sił zbrojnych. W polityce zdecydowanie gra pierwsze skrzypce.

Czy Sejm w obecnym składzie przyjąłby Konstytucję w wersji francuskiej, ograniczającą kompetencje parlamentu na rzecz prezydenta i rządu? Raczej nikt nie jest szansa uzyskania poparcia wymaganych 2/3 głosów dla takiego projektu. Prace nad Konstytucją utknęły już na wstępie, przy określaniu sposobu przyjęcia ustawy zasadniczej. W tej puszczy pojawiają się kolejne propozycje rozwiązań tymczasowych.

Tymczasowe są też ceny i czynsze. Nadal mamy tylko tymczasowe przewidywania budżetowe. Nie udało się nawet utworzyć tymczasowej koalicji dla przyjęcia budżetu. Niepewna jest praca i wynagrodzenie. Miesiąc przed końcem roku szkolnego wprowadza się lekcje etyki, choć tymczasem nie ma jej kto uczyć. Polska Rzeczpospolita Tymczasowa...

Małgorzata STOLARSKA

M O R A

KURCZAK MROŻONY — CÍWARTKI TYLNE
KACZKA MROŻONA — „PEKIN”

Atrakcyjne ceny!

Zamówienia: Zielona Góra tel. 612-10
lub sprzedaż al. Zjednoczenia 102.

01-09279

Loto Nowa KUPON

Dzień 17

ZETRZYJ SREBRNĄ FARBĘ NA SWOJEJ
KARCIE TYLKO Z KWADRACIKÓW
OZNACZONYCH PODANYMI LICZBAMI:

170

52

Wygrałeś nagrodę oznaczoną
nad kwadratem na Twojej karcie
„Loto Nowe”. Jeśli w tym kwadracie
masz trzy identyczne symbole

weekend w polityce

Przypadkowa ofiara

KAIR. Antyrządowy strajk okupacyjny w jednym z meczetów Kairu przerodził się w piątek w gwałtowne starcia między muzułmańskimi ekstremistami a policją. W starciach zginęła postrzelona zabłąkana kulą 9-letnia dziewczynka, stojąca na progu swego domu. Trzech policjantów i czterech radykałów muzułmańskich odniosło rany. Około 30 demonstrantów zostało aresztowanych.

Opozycja nie zagadza się

BONN. Opozycyjna Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) odrzuciła propozycję kanclerza Helmuta Kohla w sprawie rozmów na temat kryzysu dowodząc — że rząd nie spełnił zasadniczego warunku wstępnego do konstruktywnych rozmów, jakim byłoby przekazanie szczegółowej informacji o problemach finansowych kraju.

Pieczniodniowy tydzień pracy

TOKIO. Decyzją premiera Kiichi Miyazawy, w Japonii od soboty, dla 500 tysięcy rzemieślników państwowych wprowadzono 5-dniowy tydzień pracy. W rezultacie tej decyzji urzędnicy ministerstwa i agencji rządowych, z wyjątkiem poczty, szpitali, urzędów celnych i imigracyjnych rozpoczęli w sobotę czterodniowy okres urlopowy w związku z tzw. Złotym Tygodniem.

Złodzieje pędów bambusowych

TOKIO. Policja japońska ma obecnie sporo pracy przy tropieniu osób kradnących wiosenną przysmak Japonczyków — pędy bambusowe. Jak podaje Mainichi Daily News policja w Tanabe (zachodnia Japonia) specjalnie wzmocniła patrol na okres tzw. Złotego Tygodnia, który potrwa aż do 5 maja br. Okoliczni plantatorzy skarżą się, że przebiegli rodzice w obawie przed kłopotami z policją wysyłają własne dzieci ucząc je jak tłumaczyć się w razie przyłapania na gorącym uczynku.

Zbliżenie litewsko-izraelskie

WILNO. Litwa i Izrael mają podobne położenie geopolityczne — powiedział w piątek litewski minister obrony kraju Audrius Butkevicius. Podczas wspólnej konferencji prasowej, która odbyła się po spotkaniu z izraelskim ministrem obrony Mosze Arensem, Butkevicius powiedział, że zarówno Izrael jak i kraje nadbałtyckie są niewielkimi państwami otoczonymi przez państwa mające interesy ekonomiczne, polityczne, militarne i strategiczne. Przykład Izraela, niedużego państwa, które od początków swego istnienia zdolne było do odparcia olbrzymiego naporu z zewnątrz jest — zdaniem litewskiego ministra obrony kraju — możliwy do naśladowania. Możliwość zastosowania izraelskiego systemu obrony są ewidentne.

Referendum w sprawie dymisji Jelcyna

MOSKWA. Przeciwnicy Borisa Jelcyna — prokomunistyczna organizacja "Trudowa Rosija" rozpoczęła zbieranie podpisów popierających ideę zorganizowania referendum w sprawie dymisji prezydenta Rosji. Do zbierania podpisów przystąpiła również "Demokratyczna Rosja" tyle że jej celem jest osiągnięcie odwrotnego celu — zorganizowanie referendum, które pozwoliłoby społeczeństwu wypowiedzieć się za reformami prezydenta Rosji oraz zwiększeniem zakresu jego władzy.

Każde z ugrupowań, zgodnie z obowiązującym w Rosji prawem, musi zebrać w ciągu trzech miesięcy milion podpisów, aby referendum mogło dojść do skutku.

Dynamit w śmieciarce

LIMA. Eksplozja 100 kg dynamitu ukrytego w samochodzie-śmieciarce zniszczyła częściowo w sobotę zakłady spożywcze w północnej dzielnicy Limy nie powodując ofiar w ludziach.

Policja przypuszcza, że wóz-śmieciarka został skradziony przedsiębiorstwu oczyszczania miasta przez partyzantów ze "Światłowego szlaku".

Przepychanka w Kabulu

KABUL. Radykalni muzułmanie z ugrupowania Gulbuddina Hekmatlari ostrzelali lotnisko bakulskie. Z samej stolicy ludzi Hekmatlari wyparli bardziej umiarkowani partyzanci, skupieni wokół Ahmeda Szacha Masuda.

Hekmatiar opowiada się za ścisłymi rządami prawa islamskiego. Masud i Modzaddi są pod tym względem bardziej umiarkowani.

General Nurul Hak Ulumi (swego czasu w siłach reżimu Nadżibullaha, a obecnie po stronie przywódców muzułmańskich) oświadczył, że nowy rząd rozważa ofensywę na pozycje Hekmatlari, ale nie podał żadnego terminu. W samym Kabulu Masud wydaje się w pełni panować nad sytuacją.

REDAKTOR DEPEZOWY

Małgorzata Szwalek

Konnym zaprzęgiem do Barcelony

cd ze str. 1

Przy ognisku i kielbaskach wieść osób nie kryło swej zazdrości. Wydaje się jednak, iż bardziej niż wyprawy do Barcelony, jej bohaterem zazdrości należy fantazji i podejścia do życia.

Pierwszy postój odbył w Gronowie. Dzisiaj pojazd przekroczył granicę w Gubinie i uda się w kierunku Cottbus.

Zaprzęg konny w ciągu godziny pokonuje sześć kilometrów. Trasa podzielona jest na odcinki 40-kilometrowe. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem "dwaj panowie M.", "Gra", "Gracz", oraz uczestnicy wyprawy o których jeszcze nie wspomnieliśmy — polskie owczarki nizinne, dotrą do stolicy Hiszpanii 15 lipca. Najprawdopodobniej wezmą udział w uroczystym otwarciu olimpiady. (bkm)

Byk zwycięzcą corridy

600-kilogramowy byk okazał się zwycięzcą piątkowej corridy w Sewilli...

Manolo Montoliu — banderillero, którego zadaniem jest skłuć, a tym samym osłabić byka, "przygotowując" zwierzę pod mulete matadora — został ranny ostrymi rogami i kilkakrotnie wyrzucony w powietrze. Zmarł na arenie przed przybyciem lekarza. (PAP)

Parys spieszy na ratunek

Minister obrony narodowej Jan Parys na spotkaniu w sprawie poparcia dla jego osoby, zorganizowanym 2 bm. przez warszawskie Porozumienie Obywatelskie zaapelował o tworzenie komitetów obrony państwa — określając je jako "ruch ludzi o czystych rękach, którzy broniliby niepodległość Polski, gdyby rząd pozostał bez uprawnień, a parlament bez ordynacji".

Skomentował także wystąpienie go na urlop: "Równie dobrze można by wysłać na urlop lekarzy, kiedy chcą leczyć choroby" — podał Radio "Z".

Wg informacji przekazanej przez Radio "Z" J. Parys oświadczył, że podtrzymuje to, co mówił na odprawie Sztabu Generalnego. W sprawie sobotniej wypowiedzi J. Parysa Biuro Prasowe Prezydenta RP przekazało oświadczenie min. Andrzeja Drzycimskiego

Prezydent George Bush ogłosił w sobotę, że miasto Los Angeles i jego okolice są rejonem dotkniętym klęską żywiołową. Po trzech dniach zamieszek zginęło co najmniej 44 osoby.

Rewizja procesu

Prokurator generalny (minister sprawiedliwości) Stanów Zjednoczonych William Barr ogłosił podjęcie rewizji procesu w Los Angeles, w sprawie czterech białych policjantów oskarżonych o pobicie czarnoskórego kierowcy Rodney'a Kinga. Ich uniewinnienie przed trzema dniami dało początek fali zamieszek na tle rasowym w Los Angeles i innych miastach amerykańskich.

W piątek wieczorem (o 3.00 nad ranem czasu warszawskiego) Bush oświadczył, że na prośbę gubernatora Kalifornii Pete Wilsona i bur-

mistrza Los Angeles Toma Bradley'a, wydał rozkaz aby oddziały Gwardii Narodowej wkroczyły do Los Angeles i pomogły przywrócić porządek w mieście.

"Dzisiaj wieczorem — oświadczył prezydent Bush — wydałem polecenie tym oddziałom, aby pomogły przywrócić porządek, stosując tyle przemocy, ile będzie konieczne".

Prezydent przyznał, że uniewinniający wyrok wobec czterech białych policjantów, był szokujący dla Amerykanów wszystkich ras. "To,

co wy widzieliście i co ja widziałem — powiedział przypominając nagrany film wideo (sceny bicia Kinga przez policjantów) — było wstrząsające. Czulem gniew, czulem ból".

Burmistrz Los Angeles szacuje straty na 500 mln dolarów. 1.300 żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej przybyło w sobotę wieczorem do Los Angeles, aby zastąpić 1.300 gwardzistów narodowych i pilnować porządku w dzielnicach miasta zniszczonych podczas rozruchów. (Reuters)

W Gubinie

Niemiecka krawcowa, polski mechanik

Jak już informowała prasa, dzięki coraz lepiej układającej się współpracy między Gubinem a Guben, w Niemczech uczy się kilkadziesiąt polskich chłopców. Przygotowują się oni do wykonywania zawodu mechanika. Mają trochę dalej do szkoły i muszą dość wcześnie wstać, by zdążyć na zajęcia do miasta po drugiej stronie Nysy. Korzyści są jednak trudne do oceny. Największą jest dobra nauka zawodu połączona z bardzo intensywnym opanowywaniem języka niemieckiego. Oczywiście normalnie odbywa się nauka polskich przedmiotów humanistycznych.

By jednak wymiana była w pełni ekwiwalentna, także niemiecka młodzież powinna uczyć się w polskiej szkole. I tak się stało. Właśnie od dziś w gubińskiej szkole zawodowej pojawiły się nowe, niemieckie koleżanki. Uczą się zawodu krawcowych i opanowują język polski. W taki to sposób bez specjalnego rozgłosu razem wchodzą do zjednoczonej Europy. Witamy was dziewczyny w Polsce! (mes)

Zemsta ucznia

Eric Houston, były uczeń szkoły w Oliverhurst (stan Kalifornia), uwolnił w piątek wieczorem wszystkich uczniów przetrzymywanych przez ponad osiem godzin jako zakładników. Houston zranił co najmniej 10 osób, w tym jedną ciężko.

Uzbrojony terrorysta ubrany w strój kamulujący, wtargnął do szkoły w piątek po południu. Wziął za zakładników 60 osób, a następnie ostrzelał grupę uczniów.

Sześć miejscowej policji powiedział, że napastnik był byłym uczniem szkoły, któremu nie udało się jej ukończyć. Motywem jego czynu była chęć zemsty i wykazania "ile zła doznał tam w czasach uczniowskich".

Houston zwałniał swoich zakładników małymi grupkami, wypuszczając np. dziecięcych w zamian za dostarczenie pizzy. Oliverhurst jest małą rolniczą osadą położoną 150 km na północny-wschód od San Francisco. (Reuters)

Expo'92

Dzień Polski

Na zaproszenie króla Juana Carlosa prezydent Lech Wałęsa rozpoczął wczoraj dwudniową wizytę w Hiszpanii. Niedzielę spędził w Sewilli, gdzie dokonał uroczystej inauguracji Narodowego Dnia Polski na Światowej Wystawie Expo'92.

Dzisiaj, w drugim dniu wizyty Lech Wałęsa uda się do Grenady, gdzie spotka się z królem Juanem Carlosem, a następnie do Madrytu — na rozmowy z premierem Felipe Gonzalezem. (PAP)

W Tel Awiwie jak u Hitchcocka...

Kruki

Mieszkańcy jednej z ulic Tel Awiwu przeżyli w sobotę sceny żywcem wzięte z filmu Alfreda Hitchcocka "Ptaki" widząc jak dziesiątki kruków zaatakowały i lekko poturbowały dwójkę przechodniów.

Już w piątek zauważono, że stada tych ptaków gromadziły się na drzewach, antenach telewizyjnych i słupach wysokiego napięcia.

Jeden z mieszkańców Tel Awiwu w relacji radiowej opowiedział jak w sobotę kruki zaczęły atakować przechodniów przewracając na chodnik kobietą i jej syna.

Plaszyska zainteresowały się szczególnie jednym z domów, którego mieszkańcy przygarbili zranionego kruką, chcąc zaoszczędzić mu spotkania z kotem. Krewnik kruką przybyli mu po prostu na ratunek... (Reuters)

170 milionów z dymem

Stodoła i drewniana wiata spaliły się w wyniku pożaru, który w ubiegły piątek wybuchł w Zagórzu Starym. Plomienie poparzyły jednego z domowników, a straty oszacowano na 170 milionów złotych. Pożar spowodowało czterolatek dziecko... (jp)

UWAGA CZYTELNICY!
Kupon na bezpłatne ogłoszenia drobne znajdziecie tylko w **WEEKENDzie** sobotnim wydaniu Gazety Nowej

Gorbaczow w Santa Barbara

Ostatni prezydent ex-Związku Radzieckiego Michaił Gorbaczow przybył do Santa Barbara (stan Kalifornia), gdzie powitany został przez ex-prezydenta Ronalda Reagana, jego małżonkę oraz 500-osobowy tłumek wielbicieli.

Gorbaczow odbywający już trzecią z kolei podróż na Zachód od czasu swej gubiniowej dymisji przybywa do Ameryki na osobiste zaproszenie Ronalda Reagana, który wielokrotnie powtarzał, że "jego gość zachowa trwałe miejsce w historii".

Wczoraj Gorbaczow odwiedził rancho państwa Reaganów w Santa Barbara. Dziś odwiedzi bibliotekę prezydencką.

Michaił Gorbaczow odwiedzi również Waszyngton, Nowy Jork, i Fulton (w stanie Missouri).

Symbol męstwa i wierności

cd ze str. 1

Po odśpiewaniu hymnu państwowego, kilkudziesięciu AK-owców otrzymało awanse na wyższy stopień wojskowy, a siedmiu — honorowe odznaki "Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego". Pod pomnikiem złożono wiązanki kwiatów.

"Ten sztandar jest symbolem męstwa, wierności Ojczyźnie i nieugiętej walki narodu polskiego o niepodległość" — słowa te, które powiedziano w kościele, najlepiej oddają sens sobotniego święta ludzi, którzy tworzyli naszą historię. (jp)

Jeleń w Kijach

Kilka dni temu pogotowie ratunkowe w Sułechowie odwiedził mężczyzna z dwoma chłopcami. Wszyscy mieli pogryzione nogi, a jeden z chłopców także górą wargę. Okazało się, że podczas pobytu na cmentarzu w pobliskich Kijach zaatakował ich...młody jeleń. Pokąsał tak dotkliwie, że niezbędna była interwencja lekarza, który jednemu z chłopców musiał zszywać ranę. (jp)

Przymiarka do pieniędzy

Rozmowy o wznowieniu współpracy między Międzynarodowym Funduszem Walutowym a Polską rozpoczęła dzisiaj delegacja MFV, której przewodniczył wicedyrektor departamentu europejskiego tej instytucji, Michel Deppler.

Michel Deppler prawdopodobnie spotka się z ministrem finansów Andrzejem Olechowskim i wiceministrem Wojciechem Misiągim. Rozmowy te będą dotyczyć przeglądu stanu polskiej gospodarki oraz służby przygotowaniu gruntu pod negocjacje między Polską a MFV na temat wznowienia współpracy.

MFV zawiesił we wrześniu ub.r. pomoc pożyczkową dla Polski m.in. w związku z przekroczeniem uzgodnionego deficytu budżetowego i wysokiej inflacji. (PAP)

Posel interweniuje w Głogowie

cd ze str. 1

1 maja odbywało się w Głogowie spotkanie członków ławy okręgowej Polskiej Partii Pracy. "Duże Piwo" z posłem na Sejm RP Leszkiem Bubelom. Przedstawiciele strajkujących handlowców zwrócili się do posła z prośbą o przybycie do UM i zapoznanie się z ich sytuacją. Leszek Bubel pojawił się w urzędzie o godz. 17.30 i po zapoznaniu się ze stanowiskiem kupców, poprosił do wspólnych rozmów przedstawicieli Zarządu Miasta.

Posel stwierdził, że podobnie jak w Głogowie, takie sytuacje mają miejsce na terenie całego kraju. "Znana jest mi arogancja władz terenowych, które nie chcą po prostu rozmawiać z ludźmi. Tu już dawno ktoś powinien się tym zająć".

Wiceprezydent Edward Murzyński zaprezentował stanowisko zarządu, jednocześnie twierdząc, że nie jest prawdą, iż Zarząd Miasta nie chce rozmawiać, realizuje uchwałę Rady Miasta. Rozwój handlu okręgowo - stwierdził

także - nie ma przed sobą przyszłości, inwestowanie w targowiska jest, z dalekosieijnego punktu widzenia, wyrzucaniem pieniędzy w błoto.

W wyniku mediacyjnej akcji posła Bubela i przeprowadzonych rozmów, strajk okupacyjny zawieszono. Prezydent Murzyński zadeklarował się wystąpić dzisiaj (4 maja), do Zarządu Miasta, o utworzenie grupy negocjacyjnej.

Anna BIAŁECKA
Maciej WIERZBICKI

200 milionów do wzięcia!!

ZAPAMIĘTAJ!
Po zakończeniu „Loto Nowej” wytnij ze swojej karty do gry żółty prostokąt (z Imieniem, nazwiskiem i adresem!) i prześlij pod adresem: „Gazeta Nowa”, al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra.

W ten sposób - gdy skończy się „Loto Nowa” - weźmiesz udział w losowaniu 1000 nagród po 200.000 zł.

NIE ZAPOMNIJ!
CZEKAMY NA WYCINEK DOPIERO PO ZAKOŃCZENIU GRY!

Tragiczny weekend w Gorzowskim

Wczoraj około godz. 3.00 nad ranem w Drawnie, 17-letni uczeń szkoły zawodowej w Stargardzie, jadąc samochodem uderzył w drzewo. Zmarł po przewiezieniu do szpitala, a dwie pasażerki, będące jego rówieśnicami, doznały poważnych obrażeń. Natomiast w nocy z soboty na niedzielę śmierć poniosł pasażer polonosa jadącego szosą Słubice — Cybinka. Samochód najpierw zjechał na obniżone pobocze, a potem wpadł w poślizg i bokiem uderzył w drzewo. Kierowca i dwoje innych pasażerów nie odnieśli obrażeń. Doznał ich natomiast mężczyzna, który — także w nocy — pożyłczył paliwo kierowcy żuka na drodze w Durszewie (gmina Drezdenko). Został on potrącony przez mercedesa, kierowanego przez kobietę, która również została ranna.

W Radachowie — po kiótni z żoną i kolegami — 24-letni mężczyzna popełnił samobójstwo przez powieszenie. Z Odry, w rejonie Namysłowa (gmina Bolesławice) oraz Pławidół (gmina Słubice), wyłowiono ciała dwóch osób. Trwa ustalanie ich tożsamości. (Jana)

Hurtownia odzieży na wagę

67-231 Żukowice
Czynna od 4 V 1992 r.
Codziennie: 10.00 - 17.00
Soboty: 10.00 - 15.00
03-01808

GAZETA NOWA
Nr indeksu 350788
REDAKCJA:
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255
REDAKTOR NACZELNY: ANDRZEJ BUCK
Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel./fax 33-20-11
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-40;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel./fax 42-62-15
Biuro Reklam i Ogłoszeń: Zielona Góra - ul. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynna 7.30-17.00); Agencja BRD: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26; ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Zagań - ul. Nocmiejskiego 16/1, Zary "UNIA" SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Zbąszyń - ul. Zwirki 7 (UMIG) - tel. 9 i 28; Międzybóże - ul. 17 Stycznia 37 - tel. 26-31; Międzyrzecz - ul. 30 Stycznia 57a/12 - tel. 10-88 w. 256; Rynek 12 - tel. 424; Myślibórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulęcin - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32
Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. Druk: "POLIGRAF Zielona Góra" - ul. Reja 5. Skład komputerowy: Alpo SC
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.
Wydawca: Zielona Góra, ul. Krysta 8 tel. 666-00, fax 666-22, fax 432220
Alpo

TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

II bieg weteranów

9 maja br. ZM TKKF w Nowej Soli będzie organizatorem II Biegu Weteranów na dystansach 5.500 m dla mężczyzn, w kategoriach wiekowych 30-39, 40-49 i powyżej 50 lat oraz 3.300 m dla kobiet powyżej 30 lat. Impreza odbędzie się na terenach "Kaczej Górki". Szczegółowe informacje można uzyskać w ZM TKKF w Nowej Soli ul. Moniuszki 3.

Szóstka rozgromiła siódmkę

W Nowej Soli zakończono eliminacje ośrodkowe (miasto i gmina) w piłce nożnej, w których wzięły udział drużyny z ośmiu szkół podstawowych. W finale SP 6 pokonała SP 7 12:0 i zakwalifikowała się do dalszych gier na szczeblu wojewódzkim. Na kolejnych miejscach uplasowały się: SP 8, SP 2, SP 4, SP 3, SP 1 i SP 5.

Dwa remisy i porażka

W ramach kontaktów sportowych Nowej Soli i Achim, przebywali w RFN młodzi piłkarze ZKS "Dozamet", którzy uczestniczyli w turnieju zorganizowanym przez TSV Achim. Nowosolanianie po dwóch remisach 0:0 z TSV Achim i Havelsee, przegrali 0:3 ze zwycięzcą Lestte.

Bieg Sokoła

W Chrośnicy odbył się VI Bieg Sokoła, w którym wystartowało ponad 200 biegaczy. A oto najlepsi. Klasy I-II: Danuta Czepizak (Chrośnica) i Przemysław Bielecki (Opalenica), klasy III-IV: Justyna Wolna (Bełcin) i Karol Świętek (Bukowiec Górny), klasy V-VI: Dorota Aleksandrowicz i Piotr Wachowski (oboje Zbąszyń), klasy VII-VIII: Krzysztof Groszek i Katarzyna Markowiak (oboje Zbąszyń). W biegu otwartym kobiet wygrała Danuta Kaczmarek (Sokół Chrośnica) przed Agnieszką Kurzawą (Bór Lomnica) i Anną Kudlińską (Sokół). Natomiast wśród mężczyzn najszybszy był Jacek Flak (SKS Opalenica), który wyprzedził Andrzeja Świętka (Sokół Bukowiec Górny) i Andrzeja Cybula (Klub Biegacza Babimost).

CO GDZIE KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GUBIN "Iskra" — Ludzie koty (USA 18)
GOZDNICA "Ceramik" — Szklana pułapka (USA 18), Mściciel znad Żółtej Rzeki (Hong-kong 15)
ILOWA "Ślask" — Książę w Nowym Jorku (USA 12), Elektroniczny morderca (USA 15)
KOZUCHÓW "Uciecha" — Pantofelek i róża (pol. 12)
KROSNO "Wzgórze" — Hell Camp - Piekłny obóz (USA 18), Piraci (tur. 12)
LUBSKO "Patria" — Bez litości (USA 18), Commando (USA 15)
NOWA SOL "Odra" — nieczynne
NOWOGÓRÓD "Bóbr" — Dziecko szczęścia (pol. 15)
SZPRO "A" "As" — Nic nie słyszałem, nic nie widziałem (USA 15)
ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — Wikidajto (USA 15), Rodzina Addamsów (USA 12)
WOLSZTYN "Tatry" — Park jest mój (USA 15), Zabójcza broń II (USA 15)
ZBĄSZYŃ "Obra" — nieczynne
ZAGAN "Meteor" — Dziecko Coca Coli (USA 15)
ZARY "Pionier" — Kanalia (pol. 15)

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00, niedz. 10.00-14.00, sob. — nieczynne) Malarstwo Pawła Szymańskiego ze szkoły Sztuk Pięknych w Głogowie.

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:
Lubsko ul. XX-lecia 67
Nowa Sol ul. Piłsudskiego
Sulechów ul. Różana 13c
Świebódzin ul. Os. Łuzyskie
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Zagan ul. Pomorska
Zary ul. Bucza

Nowe nawierzchnie i łatanie dziur

Stan nawierzchni wielu nowosolskich ulic woła o pomoc do... Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, a właściele pojazdów placący podatek drogowy zastanawiają się do jakich celów wykorzystywane są ich pieniądze. Nie wszyscy nowosolanianie oraz mieszkańcy innych miejscowości zdają sobie sprawę, że chodzą i jeżdżą po drogach i ulicach krajowych, wojewódzkich i lokalnych. Utrzymanie dwóch pierwszych zajmują się wspomnianą wyżej WDDM, natomiast trzeci, miejscowe samorządy.

Przez Nową Sol przebiega osiem dróg krajowych. Są to ulice: Zielonogórska, Piłsudskiego, Plac Wyzwolenia, Wrocławska, Głogowska, Staszica, Wojska Polskiego i Południowa. Dróg wojewódzkich wewnątrzmiast jest 60, a lokalnych miejskich 139.

W kwietniu odbyło się w Nowej Soli spotkanie władz miasta z przedstawicielami WDDM, w trakcie którego uzgodniono zakres robót w 1992 r. i wstępne wielkości przewidzianych nakładów na te zadania. Ostatecznie ustalono, że miasto otrzyma 4 mld zł, w tym 1 mld zł na bieżące utrzymanie dróg tj. oznakowanie ulic, malowanie przejść dla pieszych, łatanie dziur i naprawy barier bezpieczeństwa.

Nowe nawierzchnie asfaltowe zostaną wykonane na ulicach Traugutta, Wyspiańskiego, Wróblewskiego, Muzealnej i Gimnazjalnej. W planach była także ul. Krasieńskiego. Ponieważ w planach realizowana będzie inwestycja — kolektor

sanitarny, który następnie zostanie podłączony do sieci miejskiej postanowiono, że tegoroczne prace ograniczą się do łatania dziur. Nowa nawierzchnia położona będzie w 1993 r.

Nadal kontynuowane będą prace przy krzyżówce ulic: Wrocławskiej, Południowej i Głogowskiej, polegające na przesunięciu urządzeń i poszerzeniu drogi w kierunku Wrocławia. Wreszcie zostanie zsynchronizowana sygnalizacja świetlna skrzyżowania ulic Wilosa, Głowackiego i Piłsudskiego ze skrzyżowaniem ulic Zjednoczenia, plac Wyzwolenia, Moniuszki i Wrocławskiej. W planach tegorocznych jest wykonanie sygnalizacji świetlnej przy skrzyżowaniu ulicy Staszica z Chałubińskiego, aby dzieci z SP 8 mogły bezpiecznie przechodzić przez jezdnię do szkoły. Doczeka się także postulat, aby ułożyć nawierzchnię asfaltową na ul. Wrocławskiej, od ul. Wróblewskiego do NFN "Odra", z modernizacją niebezpiecznego łuku koło browaru włączając.

Jeżeli wystarczy pieniędzy, zostaną położone nowe chodniki, z kolorowych kostek, w centrum miasta. Ponadto zostanie naprawiony chodnik przy ul. Traugutta. Na pozostałych ulicach Nowosolskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych "DROMOST" (dawniej RDP) i Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej (dawnie PGK), będą latać tylko dziury.

Edward JABLONSKI

Z suszarnią do prywatyzacji

Stan posiadania Lubuskich Fabryk Mebli to dwa zakłady w Świebodzinie produkujące meble tapicerowane. Ponad 50% trafia na rynki Europy Zachodniej, przede wszystkim do państw niemieckojęzycznych. Dyrektor Henryk Barnacki twierdzi, że Zachód zaważył jest meblami i LFM nie nadaje za potrzebą obniżania cen. Jak produkować taniej, jeżeli krajowi dostawcy drewna, okuć, nici, szyszynek, gwoździ itp., podnieśli w ostatnim okresie kilkakrotnie ceny i nie mają zamiaru na tym poprzestać?

Były czynione próby, aby używać do mebli tkanin krajowych. Niestety, żaden Polski zakład włókienniczy nie jest w stanie wykonać, według dostarczonych z zagranicy wzorów, tkaniny obiciowej w jednakowym kolorze, bez odbarwień i z powtarzalnym wzorem. Wyprodukowana "obiciówka" nie mieściła się w żadnym gatunku i musiano zrezygnować z krajowych producentów. Na dodatek okazało się, że taniej mimo podatków i cel można kupić za granicą. Miesięcznie LFM sprowadzają z Belgii i zużywają do mebli 20-30 tys. metrów tkanin.

Blisko 500-osobowa załoga musi pogodzić się z faktem, że zarobki nie są zbyt wysokie. Średnia płaca, po ubraniu, wynosi 2 mln zł miesięcznie. Najwięcej zarabiają pracownicy akordowi bezpośrednio produkcyjni, których wydajność jest różna. W styczniu 1992 r. były nawet przyjęcia do pracy.

W ubiegłym roku wyprodukowano meble tapicerowane za około 100 mln zł. Planując zadania na 1992 r. założono przekroczenie tej kwoty. Nie wiadomo, czy uda się zrealizować wszystkie zamówienia, ponieważ w II kwartale nastąpił spadek sprzedaży. Mimo, że od ubiegłego roku nie podniesiono cen na meble, chociaż podrożał surowiec, nadal trzeba szukać możliwości obniżenia kosztów.

Z czego, jeżeli rentowność wynosi 0,6%? LFM starają się wiązać koniec z końcem. Posłanowiono zainwestować i kupić suszarnię do drewna o dużej zdolności produkcyjnej. Rozwiązania wielu problemów szuka się w prywatyzacji przedsiębiorstwa. Poczyniono już wstępne uzgodnienia z firmą niemiecką. Jeżeli dojdzie do sprywatyzowania LFM, pracy nie zabraknie i ulegnie zwiększeniu zatrudnienie.

(ej)

Wzrośnie liczba potrzebujących pomocy

W ubiegłym roku Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łagowie wykorzystał 58 mln zł na zadania własne i 346 mln zł na zadania zlecone. Pomocą objęto 186 rodzin, z których 116 skorzystało z tzw. mieszkaniówek.

Kierowniczka ośrodka, Maria Adamska, wraz z dwójką pracowników socjalnych ma do obsłużenia 11 wsi i 8 przysiółków. Nie ma miejscowości, w której nie miałyby podopiecznych. Pomagają ludziom, na ile mogą i na ile pozwalają środki przekazywane z budżetu gminy i WZPS w Zielonej Górze. Kilka razy w roku nadchodzą z Holandii paczki żywnościowe i odzież, które trafiają do najbardziej potrzebujących.

Ten rok nie zapowiada się najlepiej, gdyż wzrośnie liczba osób potrzebujących pomocy, byłych pracowników likwidowanych zakładów rolnych w

Żelechowie, Toporowie, Sieniewie, Łagowie i Stoku. GOPS był organizatorem spotkania z dwoma komisjami Rady Gminy, których członkowie obiecali pomóc w rozwiązaniu problemu braku pieniędzy na zadania własne. Przeznaczona na 1992 r. kwota 100 mln zł (na planowane 228 mln zł), nie pokryje nawet w połowie potrzeb. Na zadania zlecone potrzeba 600 mln zł i taką sumę GOPS powinien otrzymać z Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Zielonej Górze.

W ciągu trzech miesięcy br. z pomocy mieszkaniowej skorzystało 81 rodzin. Jedną osobę, ze względu na zły stan zdrowia, umieszczono w specjalnym zakładzie. Na zadania zlecone wydano 116 mln zł, a około 20 mln na zadania własne (dożywianie dzieci w szkołach, opłaty za przedszkole, zakup odzieży i opału).

(ej)

Absolutorium, opłaty i wybory

Na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy w Kozuchowie 27 kwietnia br., radni udzieliли zarządowi absolutorium za 1991 r. W tajnym głosowaniu 13 było za, a przeciw 4 radnych. Uchwalono także nowe stawki opłat za wodę i ścieki, które obowiązują od 1 maja br. Za wodę pobraną z urządzeń zaopatrzenia w Kozuchowie, gospodarstwa domowe płacić będą 2 tys. zł za metr sześciu, a inni odbiorcy 4,8 tys. Natomiast mieszkańcy wsi 2,5 tys. zł za m. sześciu. Za ścieki wprowadzone do urządzeń kanalizacyjnych opłaty wynoszą: z gospodarstw domowych — 2 tys. zł za m. sześciu, a od pozostałych 2,4 tys. zł.

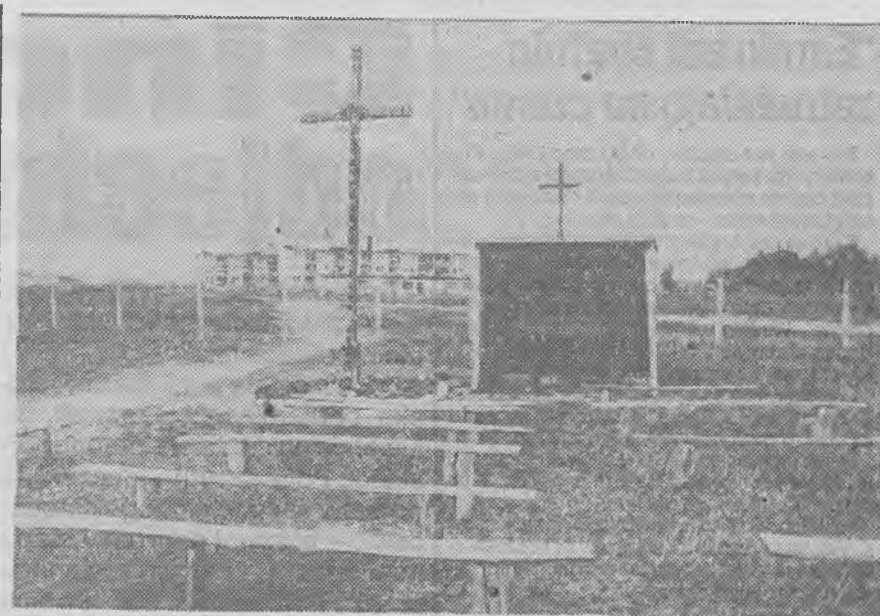
Ponieważ jeden z radnych złożył mandat wygasł z powodu śmierci radnego, postanowiono, że w dwóch okręgach wybory uzupełniające odbędą się 31 maja br.

(ej)



Na Rynku w Żaganie okna budynku zalepione nieaktualnymi plakatami. Oł, ciekawostka dla turystów.

Fot. Krzysztof Mężniński



W tym miejscu wybudowany zostanie nowy kościół w Pasterzowicach.

Fot. Marek Woźniak

Warszawo, ty moja Warszawo

Niedawno władze lokalne decydowały o stawkach podatku od środków transportowych. Rany wyznaczył minister finansów, określając kwoty maksymalne. 25 marca Rada Miejska w Żarach postanowiła nie wykorzystywać danych możliwości do końca. Stawki są więc niższe o 20% od możliwych. Nie ma sensu przytaczać tu szczegółowych tabel, choć jedno rozwiązanie co najmniej dziwi. Wiadomo, że nikomu nie zależy, aby stare graty zaśmiecały nasze jezdnie. Zazwyczaj spalają one ogromne ilości paliwa, często są niebezpieczne dla innych użytkowników. Każde państwo, również drogą nacisku podatkowego, stara się jak najszybciej wyeliminować takie pojazdy z ruchu. Można stwierdzić, że zaczyna się i u nas tak działać... z jednym wyjątkiem. Z tabeli opłat dowiadujemy się, że za pojazd wyposażony w silnik o pojemności powyżej 1800 cm do 2 tysięcy cm sześciennych włącznie, należy zapłacić 1.152.000 zł. I można by powiedzieć: trudno, gdyby nie jeden wyjątek. Dotyczy on rodzimego produktu, dawnego przez niektórych zapomnianego — samochodu marki WARSZAWA. Za to auto posiadacz zapłaci śmiesznie w porównaniu kwotę 278.000 zł. Ponad cztery razy mniej!!! Stara miłość nie rdzewieje? Oczywiście, największe obniżenie w tym względzie zastosował minister, ale czy radni w Żarach musieli iść za nim jak potulne baranki i także w tym przypadku zastosować 20% zniżki? (mes)

Licealiści francuscy w Nowej Soli

Liceum w Nowej Soli utrzymuje bardzo bliskie kontakty z liceami francuskimi. Cyklicznie organizowane są spotkania kadry pedagogicznej. Nauczyciele francuscy i polscy dzielą się doświadczeniami. Porównują programy szkolne i podręczniki. Najważniejszym elementem współpracy jest jednak wymiana młodzieży. W drugiej połowie kwietnia gościli tu 15-osobowa grupa francuskich licealistów i trzech nauczycieli z Lycee Jean Moulin w Montmorillon.

Goście z Francji zwiedzili Kraków i Oświęcim. Świąta spędzili wspólnie z rodzinami swoich polskich kolegów. Zostali przyjęci przez prezydenta

Nowej Soli. Młodzi Francuzi interesowali się przede wszystkim problemami przemysłu.

Z licealistami i ich opiekunami spotkał się też kurator Stanisław Rzeźniczak. Podczas spotkania przypomnieli bliskie związki kulturalne i polityczne jakie łączyły w przeszłości naród polski i francuski. Wyrazili jednocześnie żal, że w chwili obecnej światki te nieco się rozluźniły. Większość szkół średnich w naszym województwie utrzymuje dosyć ożywione kontakty ze szkołami niemieckimi, podczas gdy ze szkołami francuskimi współpracują jedynie trzy licea ogólnokształcące. Być może są to jednak jaskółki, które zwiastują wiosnę. (BH)

Wieści z regionu

Bóbr będzie czysty

Garbarnia w Lesznie Górnym, podobnie jak wszystkie zakłady tego typu należy do fabryk raczej uciążliwych dla środowiska. Garbarnia dysponuje chemiczną oczyszczalnią ścieków. Stwierdzone zanieczyszczenia środowiska mieści się w polskich normach.

W najbliższym czasie podjęta zostanie jednak budowa bardziej skutecznej oczyszczalni biologicznej, opartej na technologii włoskiej firmy "Ecobair". Będzie ona oczyszczać również ścieki komunalne z Leszna Górnego. W chwili obecnej spływają one po prostu do rzeki Bóbr. Inwestycja ta pochłonie około 4,5 mld zł.

Nie jest to jedyna planowana inwestycja zakładów garbarniczych. Przewiduje się również budowę małej elektrowni wodnej na Bobrze, która przyniesie zakładowi znaczne oszczędności. (BH)

Meblarze odpoczywali

Od 21 bm. do końca kwietnia br. trwał postój w Wolsztyńskiej Fabryce Mebli. Powodem było

znaczne zachwianie popytu rynkowego. Sytuacja taka powtarza się od trzech lat. Marzec, kwiecień i maj to dla przemysłu meblowego zapas rynkowy. Dodatkowym powodem jest zmniejszenie eksportu. Niewielkie partie mebli z wolsztyńskiej fabryki trafiają obecnie do Danii, Holandii, Arabii Saudyjskiej.

Roczna wartość sprzedaży mebli kuchennych sięga około 200 miliardów złotych. W ubiegłym roku wypracowano 6 miliardów zysku brutto.

Kierownictwo zastanawia się, jak zapewnić pracę 680-osobowej załodze. Zapewniono nas, że zakład nadal jest rentowny. (asp)

Kradną kable

Niedawno z lotniska w Starej Koperni grupka dzieci wyniosła część przewodów elektrycznych. Teren ten pozbawiony obecnie należytego dozoru coraz częściej odwiedzany jest przez nieletnich. Oprócz kradzieży istnieje zagrożenie życia. Część kabli znajduje się pod prądem. Władze gminy nie mają na razie wpływu na zabezpieczenie lotniska. Poinformowano o tym przedstawicieli jednostki Armii Radzieckiej. (asp)



Droga redakcjo!
Chodzę do siódmej klasy szkoły podstawowej. Mam bardzo mało pieniędzy. Moi bracia też chodzą do szkoły. Rozumiem kłopoty mojej mamy. My bardzo wszyscy się kochamy, ale moja matka rozeszła się z ojcem. Ojciec płaci alimenty, ale nie tej wysokości co należy.
Wyprowadziliśmy się więc od ojca do nowego mieszkania. Mamusia wzięła pożyczkę, 10 milio-

nów złotych. Nie kupiliśmy sobie wideo czy radia lub telewizora. Pieniądze przeznaczaliśmy na remont mieszkania. Obecnie co miesiąc trzeba spłacać 445 tys. zł. Opłacamy mieszkanie, gaz i prąd. Więc mamy brakuje pieniędzy na dobre i zdrowe wyżywienie, na buty, książki, zeszyty i przybory szkolne.

Bardzo was proszę, abyście do gry "Perskie oko" wstawili imię: Grażyna, urodzona 8.06.1957 rok. Mamusia będzie uszczęśliwiona i zgłosi się do was po 5 milionów złotych.

Od redakcji: Drukujemy Twój list, gdyż wzruszyła nas twoja troska o sytuację materialną rodziny. Niestety, nie prowadzimy już gry w "Perskie oko", i możemy jedynie zaapelować do Twojego ojca, który — jak piszesz — jeździ drogami autem i na pewno mógłby udzielić Wam większej pomocy...

Córka

MIEJSKA

ZIELONA GÓRA

Nie straszmy się, jak dzieci

"Zauważyłem co się dzieje przede wszystkim po strasznym wręcz zachowaniu nowo zakupionej lodówki. Głośne stukoty i szarpanie jak przy trzęsieniu ziemi. Odbiorniki radiowe i video były włączone, usłyszałem tylko trzask i zobaczyłem wydzielający się dymek."

Cytat pochodzi z obszernego pisma, które 19 lutego pan Andrzej Zmudziński wystosował do ABM nr 2. Dzień wcześniej w instalacji elektrycznej mieszkania przy ul. Wyspiańskiego nie spodziewanie wystąpiło napięcie 380 V, zamiast tradycyjnego 220 V. Rezultatem owej "zmiany" była awaria nowego video "Sharp", radiomagnetofonu "Sanyo", radia "Śnieżka" oraz kupionej w styczniu chłodziarki. Właściciel mieszkania zatelefonoval natychmiast do pogotowia energetycznego, gdzie poinformowano go, że sprawa nie leży w gestii zakładu energetycznego lecz odpowiedzialnego za stan sieci elektrycznej ABM-u. Tego dnia elektryk stwierdził, że sieć jest rzeczywiście w stanie fatalnym, a kierowniczka ABM nr 2 uznała, że wina reprezentowanej przez nią instytucji jest bezsporna.

Zgodnie z zaleceniem lokator wystosował wspomniane pismo, w którym żądał pokrycia wszelkich kosztów poniesionych w związku z naprawą wymienionych odbiorników. Rencista III grupy, mający na utrzymaniu żonę z nieletnim dzieckiem, oraz dwoje dzieci z po-

przedniego małżeństwa naruszył budżet domowy, zapłacił trzy miliony, przesłał rachunki i cierpliwie czekał. Cierpliwość została wyczerpana, gdy przez miesiąc listonosz nie przyniósł żadnej odpowiedzi, przynosił za to rachunki za mieszkanie, gaz, energię i telefon. W międzyczasie w domu pojawiła się komisja, która zdaniem pana Zmudzińskiego nie skoncentrowała się na stanie sieci lecz za rzecz najważniejszą uznała bałagan w szafce lizniowej. "Bałagan" ów tworzył pozostawiony tam przez właściciela młotek. 27 marca lokator domu przy ul. Wyspiańskiego przesłał kolejne pismo, w którym poruszył kwestię istotną nie tylko dla siebie: "Do dnia dzisiejszego awaria, która powstała 28 lutego w sieci elektrycznej nie została usunięta, jedynie zastosowano zewnętrzną prowizorkę. Jest to wręcz karygodne zagrożenie dla ludzkiego życia".

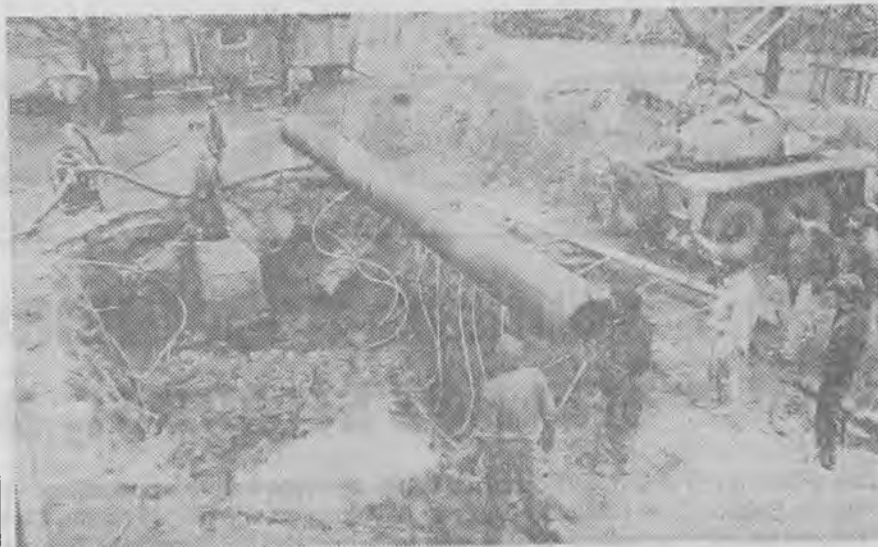
Potem, jak twierdzi pan Zmudziński zaczęła się gra w ping-ponga. Niczym piłeczkę przesyłano go z ABM do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i z powrotem. Kiedy w końcu ostatecznie ustalono, że w kompetencjach ABM nie leży załatwienie sprawy rozpoczął wędrowkę między pracownikami wspomnianego zakładu. Półtora miesiąca temu usłyszał od zastępcy dyrektora Edwarda Janowskiego, że kwestia zwrotu pieniędzy rozpatrywana jest przez biegłego sądowego. To

samo w ubiegłym tygodniu oświadczył jego następca Włodzimierz Choma, dodając jednak, że sprawę biegłemu przekazano za jego kadencji czyli po 1 kwietnia. Wszystko wskazuje na to, że któryś z tych panów minął się z prawdą.

Sprawa, która pozornie wydawała się tak prosta, która polegać miała jedynie na przedłożeniu rachunków i zainkasowaniu należności, ciągnie się już trzeci miesiąc. ZGKiM utrzymuje, iż owo przedłużanie jest rezultatem nie dostarczenia przez zainteresowanego instrukcji zepsutego sprzętu oraz braku "współpracy". Na czym polega właściwa współpraca z ZGKiM właściwie nie wiadomo. Okazuje się, że zwrot pieniędzy stoi pod znakiem zapytania, gdyż dopiero biegły sądowy orzeknie czy sprzęt faktycznie zepsuł się w wyniku awarii sieci.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że trzy miliony w budżecie rencisty to bardzo wiele, a trzymiesięczne ganienie po urzędach każdego może wyprowadzić z równowagi. W odpowiedzi na oświadczenie, że sprawę przekazuje do sądu i zrelacjonuje dziennikarzom, pan Zmudziński usłyszał w ZGKiM "bądźmy poważni, nie straszmy się jak dzieci". Czy w takiej sytuacji można jednak mówić o jakiegokolwiek powadze?

Barbara KURASZKIEWICZ-MACHNIAK



W parku przy ul. Sowińskiego pękła betonowa rura. Woda wyżyłbiła ogromną jamę. W miejsce betonowej zainstalowano rurę metalową. Na jakiś czas będzie spokój.

Fot. Marek Woźniak

Policja municypalna w akcji

Wbrew obiegowej opinii, nasza policja municypalna nie tylko karze mandatami za nieprawidłowe parkowanie, czy śmieci walające się na podwórku. Także zatrzymuje sprawców przestępstw. Kolejne tego przykłady pochodzą z kwietnia.

Pewnego wieczoru patrol policyjny ruszył w pościg za sprawcami rabunku na jednym z mieszkań w Zielonej Górze. Spenetrowano osiedle Piastowskie i przy ul. Wyspiańskiego, opodal sklepu "Melon", zauważono uciekających młodzieńców. Po kilkusetmetrowym pościgu dwójkę nieletnich ujęto. Poszkodowany rozpoznał ich.

Również w ubiegłym miesiącu funkcjonariusze policji municypalnej ujawnili i zatrzymali sprawców kradzieży silnika do samochodu nysa. Na gorącym uczynku przyłapano też dwóch mężczyzn, którzy w Zielonej Górze sprzedawali wyroby czekoladowe pochodzące z kradzieży. Jeden z nich od ubiegłego roku był poszukiwany za kradzież odbiorników radiowych i telewizyjnych. Wszystkich sprawców tych przestępstw, a także dowody rzeczowe przekazano Komendzie Rejonowej Policji w Zielonej Górze. (jp)



Dyżury senatorów

Dziś, 4 bm. od godz. 14.00 do 18.00 w Biurze Senatorskim w Zielonej Górze dyżur pełni będzie senator Walerian Piotrowski, natomiast w środę, 6 bm. od godz. 15.00 do 17.00 dyżurować będzie senator Jarosław Barańczak. Biuro mieści się w Urzędzie Wojewódzkim (pokój nr 134).

Załączyć z "Gracją"

Szkoła Tańca "Gracja" zaprasza na ostatnie przed wakacjami kursy tańca disco i tańca towarzyskiego. Początek — dziś, 4 bm. o godz. 18.00 w klubie "Maja" przy ul. Budziszyńskiej 6 (dzieci) oraz w klubie "Uśmiech" przy ul. Morelowej 34 (młodzież i dorośli). Natomiast tego samego dnia o godz. 20.00 w Domu Harcerza rozpocznie się kurs tańca towarzyskiego II stopnia dla dorosłych.

Panie, które chcą poprawić sobie sylwetkę, mogą uczestniczyć w zajęciach callanetics. Zapisy — jutro, 5 bm. od godz. 16.00 do 18.00. (p)

Wystawa w BWA

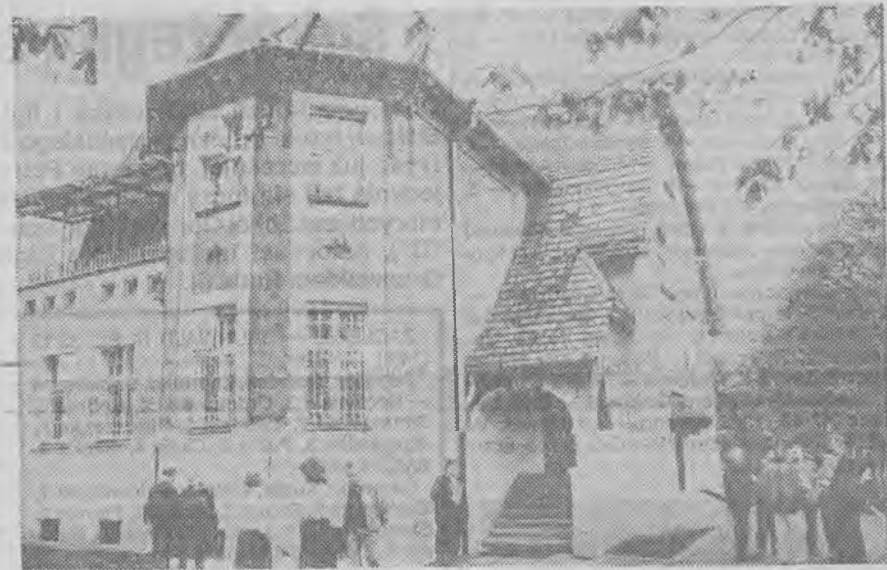
W ubiegły piątek, w salonie Biura Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze otwarto ekspozycję prac grupy studentów Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, z pracowni prof. Thomasa Zachariasza. Prace prezentują — Sabine Dickenherr, Monika Lemberger, Wolfgang Mayer, Ursula Kastner, Jan Lauerbach, Berthold Reiss, Brigitte Kinski, Cornelia Wittmann i Guenter Maxhofer. Wystawa czynna będzie do 9 maja. (p)

Gorące życzenia

◆ Koleżance Alicji Augoff pomyślnego zdania matury oraz otrzymania upragnionego indeksu życzą — Sylwia z rodzicami oraz Ela.
◆ Z okazji 40 urodzin, dużo zdrowia i spełnienia wszystkich marzeń, drogiemu Henrykowi Ławniczakowi życzy grono przyjaciół.
◆ Najdroższemu zięciowi Andrzejowi Pytce, z okazji urodzin, uśmiechu na co dzień i wszystkiego co kryje się w słowie szczęście, życzy pamiętająca o Tobie mama — Urszula Bogusz.

Rozmawiał Bohdan HALCZAK

Nowa przychodnia



Fot. Krzysztof Mężniński

W ubiegłą środę otwarta została nowa przychodnia specjalistyczna przy ul. Sowińskiego, w której znajdują się poradnie reumatologiczne i neurologiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jedno z pomieszczeń przeznaczono na gabinet zabiegowy, z którego korzystać będą mogli mieszkańcy okolicznych ulic. Jest to bardzo istotne, zważywszy na fakt, że w południowej części miasta innej przychodni właściwie nie ma.

Adaptacja dawnego zlokalu na przychodnię wymagała wiele pracy. Remont przeprowadzono wyłącznie za pieniądze wygospodarowane przez Zespół Opieki Zdrowotnej. Budynek, w którym mieści się przychodnia, jest własnością miasta. ZOZ wydzierżawił go na trzy lata, mając nadzieję, że umowa zostanie później przedłużona.

Zarówno dyrektor przychodni, doktor Wilhelm Reczuch, jak i potencjalni pacjenci zwracają uwagę na niedogodny dojazd. Ulicę Sowińskiego ciągle pokrywają "kocie łby", co dla ludzi z niesprawnym układem ruchowym jest bardzo dużym utrudnieniem. Miejmy nadzieję, że instytucja odpowiedzialna za stan dróg będzie o tym pamiętać. (bkm)

Róże zawsze modne

— Podobno ma pani najdłuższy staż wśród zielonogórskich kwiaciarek.
— Prawdopodobnie tak. Zajmuję się tym już od 20 lat. Przejęłam ten zawód po matce, która była pierwszą polską kwiaciarką w naszym mieście.

— W jakie dni zielonogórzanie kupują najwięcej kwiatów?
— Okazja do kupna kwiatów znajduje się zawsze. Może być wesela lub smutna. Najwięcej kwiatów kupuje się jednak na Dzień Babci, Dzień Kobiet i Dzień Matki. Dużo sprzedaje również w dni zakończenia nauki szkolnej i obrony prac magisterskich.

— Jakie kwiaty są w modzie?
— Kiedys były modne goździki, potem tulipany, frezje. Każda moda przejdzie czy później mija. Róże jednak nigdy nie wychodzą z mody.

— Czy obecny kryzys gospodarczy odczuwa się także w kwiaciarniach?
— Od trzech lat spada podaż na kwiaty. Poza tym ludzie kupują raczej bukiety krótsze, które są tańsze. Bukiety długie kupuje się już tylko na specjalne okazje.

— Spadek liczby klientów jest chyba spowodowany również rozwojem konkurencji.
— Wielu ludzi trudni się handlem kwiatami nielegalnie. Ponieważ nie płacą podatków oferują klientom niższe ceny. I to jest najgorsze.

Rozmawiał Bohdan HALCZAK

Co dalej z zielonogórską „Naftą”?

W Zielonogórskim Zakładzie Górnictwa Nafty i Gazu zatrudnionych jest około 3 tys. pracowników. Obszar działania zakładu to zachodnia Polska od Gdańska po Opole. Specjalność — poszukiwanie i eksploatacja złóż ropy i gazu. W ubiegłym roku "Nafta" wypracowała zysk ponad 100 mld złotych. Średnia płaca wyniosła 2,4 mln. Znaczącym osiągnięciem było odkrycie kolejnego złoża ropy tym razem w rejonie Gubina, a także kilku złóż gazu ziemnego w okolicach Wilcza, Szlichtyngowej i Góry Ślaskiej.

Jak przedstawia się program przedsiębiorstwa na najbliższe lata? Dyrektor mgr inż. Józef Lenart powiedział nam: "Mimo poważnych ograniczeń w dostawach gazu z importu w sprzedaży gazu zaazotowanego nie zanotowano większych ograniczeń,

dzięki efektywnej i dobrze zorganizowanej pracy zielonogórskich kopalni gazu. Potencjalnymi, nowymi, dużymi odbiorcami mogą być elektrociepłownie w Gorzowie, Zielonej Górze i Kostrzynie, które chcą zrezygnować z węgla kamiennego na rzecz "biegłego paliwa", co wiąże się z ochroną środowiska naturalnego. Lokalne zagospodarowanie złóż gazu to perspektywa rozwoju naszego zakładu i możliwość uzyskania poparcia kapitału firm: zachodnich, amerykańskich, angielskich, kanadyjskich".

W zasołpiśmie "Szejk" znajduje się wywiad z byłym pracownikiem "Nafty" Józefem Zychem, wicemarszałkiem Sejmu, który wspomina o współpracy zakładu z firmą amerykańską McKenzi. Wszystko jednak jest w rękach

Rady Ministrów i ministra przemysłu. Pracownicy oczekują z niepokojem wyników reorganizacji branży naftowej. Dochodzą nas głosy, że już w br. dojdzie do ograniczenia ilości wierceń, a może i rozmiarów inwestycji. Wprawdzie z opóźnieniem, ale i tu docierająca recesja może zwiększyć szeregi bezrobotnych. Dyrekcja zakładu czeka na decyzję Rady Ministrów i przygotowuje się do wewnętrznych zmian organizacyjnych, zabiegając równocześnie o usamodzielnienie. "Pomyślność dla załogi, nowe miejsca pracy, nowe technologie, maszyny i urządzenia. Nasza załoga pragnie dostosować się do warunków gospodarki rynkowej, ale nie przyjmie decyzji o powołanym upadku.

Katarzyna PERNAL

NA DEPTAKU

Gdyby zlikwidować lub choćby zmniejszyć zewnętrzne schody wiodące do "Topazu", wówczas znacznie wzrosłaby powierzchnia sąsiadującego z nim parkingu. Jak dotąd bowiem, w godzinach szczytu panuje tam spory ścisk, taksówkarzom trudno manewrować, a przechodniom — przyciskać się między pojazdami. (jp)

0 100 tysięcy w górę

Dobiega końca ciągająca się przez wiele miesięcy sprawa dwóch kiosków z kwiatami przy ul. Bohaterów Westerplatte. W środę w Zielonej Górze odbył się przetarg na dzierżawę gruntów pod te kioski. Obydwa przetargi wygrali dotychczasowi ich użytkownicy. Wyściółką kwotę rocznej opłaty dzierżawnej ustalono na 12 mln 700 tysięcy złotych.

Licytowano się zacięcie, podbijając stawkę za każdym razem z reguły o... 100 tysięcy złotych. Ostatecznie opłata roczna za pierwszy z nich podskoczyła do 125 mln 100 tysięcy, a za drugi — do 130 mln 100 tysięcy. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku obaj użytkownicy płacili po 480 tysięcy złotych. (jp)

„Mandala” w „Arlekinie”

Wojewódzki Ośrodek Sztuk Widowiskowych "Arlekin" w Zielonej Górze zaprasza do dzisiaj, 4 bm. na Dni Teatru "Mandala". Teatr ten powstał 10 lat temu w Krakowie. Jego kilkadziesiąt spektakli, wystaw i zdarzeń artystycznych oglądano m.in. we Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Jugosławii, Włoszech i Egipcie. Założycielem i kierownikiem artystycznym jest Andrzej Sadowski. Dziś o godz. 20.30 w sali "Arlekin" w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, rozpocznie się spektakl pt. "Czy w krainie prawdziwych śniegów ma kurzu?". Jutro, 5 bm. od godz. 17.00 w salach nr 19 i 34 przy ul. Sienkiewicza 11, pokazana będzie dokumentacja spektakli i akcji ulicznych w wykonaniu tego teatru, a następnie rozpoczyna się warsztaty artystyczne, które poprowadzi Andrzej Sadowski. W środę, 6 bm. A. Sadowski wykona monodram pt. "Zdarzyło się to pewnego dnia, w którym księżyc rozpoczął swoją pierwszą wędrowkę". Początek o godz. 18.00 w sali biblioteki. (jp)



To nie jest maluch w wersji LUX 5-osobowej. Po prostu właściciel wykorzystał odpowiednio bagażnik. Fot. Marek Woźniak

CO GDZIE KIEDY?

KINA

"ESTRADA" — 17.30 Więcej czadu (USA 15) 19.30 Odnaleźć siebie (USA 15)
"NEWA" — 17.30, 19.30 Cocon (USA 15)
"NYSA" — 15.30, 17.45, 20.00 Cyrano de Bergerac (fr. 12)
"WENUS" — 15.30, 17.30, 19.30 Papierowe małżeństwo (pol. 15)

TEATR

TEATR LUBUSKI w Zielonej Górze — próby
Biuro obsługi widzów — tel. 720-56 w. 212

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00)
Malarsko i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej "Marzenie przestrzeni", Galeria autorskie: Jana Berdyszaka, Józefa Cyganka, Leszka Krzyszkowskiego, Marii Powalisz-Bardonskiej, Aleksandry Domańskiej-Bortowskiej, Józefa Marka, Mariana Kruczkę, Zbigniewa Horbowego, Andrzeja Gieragi. Wierzenia starożytnego Egiptu. Bitwa pod Legnicą w sztuce współczesnej. Dyskretny urok przemijania — instalacje Antoniego Zydronia.
Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Srodokowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00). Srodokowa Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu.
Muzeum Etnograficzne "Skansen" z siedzibą w Ochli — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) Biżuteria i inne wyroby artystyczne twórców z Wybrzeża BWA (czynna 11.00-17.00) Wystawa prac studentów profesora Thomasa Zachariasza z ASP w Monachium
Galeria ul. Zeromskiego 21 (czynna 11.00-18.00) Wystawa malarstwa Henryka Mądrowskiego
Klub MPIK (czynny 9.00-18.00) — zmiana wystawy
WIMBP (czynna 10.00-17.00) — Grafika Henryka Mądrowskiego

APTEKI

dyżur pełni: ul. Wiśniowa

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów "AD PATRES" ul. Wrocławskiej	

tel. 28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56
Kwiaciarnia ul. Waryńskiego (pawilon) dyżuruje pon.- sob 8.00-18.00, niedziele i święta 10.00-15.00

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25

Redaguje Zbigniew Ryndak

SPORTOWA



• Tomasz, ach Tomasz... • Stal bez stranieri, ale z punktami

Jak wiadomo w środę żużlowcy I i II ligi występowali w spotkaniach o Puchar Polski. Obie lubuskie drużyny uzyskały awans do 1/4 finału. Stal Gorzów po zwycięstwie ze Startem Gniezno 35:18 i KS Morawski Zielona Góra po wygranej ze Stalą Westa Rzeszów 54:36. W piątek odbyły się mecze ligowe. W najciekawszym spotkaniu w Bydgoszczy, Polonia pokonała lidera tabeli KS Morawski. Pewne zwycięstwo zanotowali na własnym torze gorzowianie, pokonując Yawal Częstochowa.

POLONIA BYDGOSZCZ — MORAWSKI ZIELONA GÓRA 46:44
Polonia: T. Gollob 12 (3, 3, 3, 2, 1), Sokołowski 2 (1, 1, u, —), Rutecki 2 (1, —, —, 1), Smith 12 (2, 3, 1, 3, 3), Ermolenko 10 (3, 1, 3, 3, 0), J. Gollob 1 (1, 0, d, —, 0), Woźniak 6 (2, 0, 3, 1), Cieśliewicz 1 (d, 1).
Morawski: Nilsen 7 (2, 1, 2, —, 2), Protasiewicz 1 (w, 0, 1, —, —), Huszcza 12 (3, 2, 2, 3, 0, 2), Dudek 1 (0, —, 1, —, —), Gunnestad 13 (2, 3, 2, 2, 2), Zarzecki 3 (0, 0, —, 3), Szymkowiak 6 (2, 1, 0, 3, w), Jaworek 1 (1).
Najlepszy czas dnia uzyskał w 3 wyścigu Sam Ermolenko — 64,16 sek. Sędziował Jan Banasiak (Częstochowa). Widzów ok. 20 tys.

Wyścig po wyścigu:

1. T. Gollob (64,66), Nilsen, Sokołowski, Protasiewicz (w) 4:2, 2. Huszcza (65,25), Smith, Rutecki, Dudek 3:3 (7:5), 3. Ermolenko (64,16), Gunnestad, J. Gollob, Zarzecki 4:2 (11:7), 4. Smith (64,72), Woźniak, Nilsen, Protasiewicz 5:1 (16:8), 5. Gunnestad (64,90), Huszcza, Ermolenko, J. Gollob 1:5 (17:13), 6. T. Gollob (64,84), Gunnestad, Sokołowski, Zarzecki 4:2 (21:15), 7. Ermolenko (64,19), Nilsen, Protasiewicz, J. Gollob (d) 3:3 (24:18), 8. T. Gollob (65,44), Huszcza, Dudek, Sokołowski (u) 3:3 (27:21), 9. Huszcza (65,53), Gunnestad, Smith, Woźniak 1:5 (28:26), 10. Ermolenko (66,12), Szymkowiak, Jaworek, Cieśliewicz (d) 3:3 (31:29), 11. Smith (65,29), T. Gollob, Szymkowiak, Huszcza 5:1 (36:30), 12. Woźniak (65,56), Gunnestad, Cieśliewicz, Szymkowiak 4:2 (40:32), 13. Zarzecki (66,37), Huszcza, Woźniak, Ermolenko 1:5 (41:37), 14. Szymkowiak (66,16), Nilsen, Rutecki, J. Gollob 1:5 (42:42), 15. Smith (66,13), Gunnestad, T. Gollob, Szymkowiak (w) 4:2 (44:44).

Pojedynek lidera i wielcidla ekstraklasy dostarczył 20 tysięcznej widowni sporych emocji. Ekipa gospodarzy z dwoma "stranierami" Samem Ermolenko (USA) i Andy Smithem (Anglia). Goście wystąpili także z obokarajcami Larsenem Gunnestadem (Norwegia) i Jimmy Nilsenem (Szwecja), choć ten ostatni zjawił się na stadionie dopiero godzinę przed rozpoczęciem meczu i to z kontuzją nadgarstka (startował z blokady).

Pierwsze wyścigi przebiegały pod dyktando miejscowych i dopiero w dziewiątym po podwójnym zwycięstwie pary Andrzej Huszcza — Gunnestad, zielonogórzanin zmniejszyli przewagę do dwóch punktów. Riposta gospodarzy była niemal natychmiastowa, bo po 12 wyścigach prowadzili już 40:32. Mistrzowie kraju udowodnili jednak, że są ekipą z charakterem, dwukrotnie wygrywając podwójnie i doprowadzając do remisu 42:42! Ostatni wyścig poprzedził nerwowa kłótnia w parkingu. Kłopoty ze sprzętem miał T. Gollob i niemal w ostatniej chwili zameldował się przed taśmą startową. Przy wejściu w luk doszło do groźnego karambolu, a na tor upadła czwórka żużlowców. Na szczęście skończyło się tylko na póluczeniach i w powtórce mogli wystąpić T. Gollob, Smith i Gunnestad. Arbitr podjął decyzję o wykluczeniu Szymkowiaka. Poproszony po zawodach o skomentowanie tego wydarzenia sędzia międzynarodowy p. Włodzimierz Kowalski z Zielonej Góry powiedział: decyzja sędziego była słuszną, gdyż powtarza się wyścig w czterosobowym składzie wtedy, kiedy nie można wskazać zawodnika winnego. W tym przypadku winny był Szymkowiak, który nie zapanował nad motocyklem i zaczął Smitha, a ten kolejnych żużlowców i "rozwal" się domek z kart". Zdobywcą tego wyścigu jest to, że nikt nie doznał kontuzji.

Powtórka 15 wyścigu wygrał Smith przed Gunnestadem.

nestadem, a T. Gollob, po defekcie sprzętu ok. 200 metrów biegał z motocyklem zdobywając 1 punkt. Najmłodszy z klanu Gollobów był najlepszym aktorem tego widowiska i przede wszystkim jego znakomitą jeźdźcą gospodarze zawodzący zwycięstwo.

Marek STANISZEWSKI

STAL GORZÓW — YAWAL CZĘSTOCHOWA 57:33
Stal: Świst 12 (3, 3, 3, 3, —), Flis 5 (2, 1, 2, —, 0), Francyszyn 10 (3, 2, 3, 2, —), Gała (d, 3, 0, t, 3), Paluch 11 (1, 1, 3, 3, 3), Hućko 10 (2, 2, 0, 3, 3), Łukaszewski 2 (0, 2), Staszewski 1 (1).
Yawal: Drabik 9 (1, 1, 2, 2, 1, 2), Ułamek 0 (0, 0, —, 0, —), Vandirek 11 (2, 3, 1, 1, 2, 2), Osimek 1 (1, 0, 0, —, —), Matysiak 7 (3, 0, 2, 1, 1, 0), Owizyc 5 (0, 2, 1, 1, 1, 0).
Najlepszy czas dnia uzyskał w 1 wyścigu Piotr Świst 66,48 sek. Sędziował Józef Piekarski (Toruń). Widzów ok. 6 tys.

Wyścig po wyścigu.

1. Świst (66,48), Flis, Drabik, Ułamek 5:1 (16:8), 2. Francyszyn (67,11), Vandirek, Osimek, Gała (d) 3:3 (8:4), 3. Matysiak (67,39), Hućko, Paluch Owizyc 3:3 (11:7), 4. Gała (68,00), Francyszyn, Drabik, Ułamek 5:1 (16:8), 5. Vandirek (67,20), Hućko, Paluch, Osimek 3:3 (19:11), 6. Świst (67,06), Owizyc, Flis, Matysiak 4:2 (23:13), 7. Paluch (67,83), Drabik, Vandirek, Hućko 3:3 (26:16), 8. Świst (69,85), Flis, Vandirek, Osimek 5:1 (31:17), 9. Francyszyn (68,56), Matysiak, Owizyc, Gała 3:3 (34:20), 10. Paluch (68,06), Drabik, Matysiak, Łukaszewski 3:3 (37:23), 11. Świst (67,63), Vandirek, Owizyc, Gała (t) 3:3 (40:26), 12. Hućko (68,20), Francyszyn, Matysiak, Ułamek 5:1 (45:27), 13. Paluch (67,90), Vandirek, Owizyc, Flis 3:3 (48:30), 14. Hućko (68,76), Łukaszewski, Drabik, Owizyc 5:1 (53:31), 15. Gała (70,63), Drabik, Staszewski, Matysiak 4:2 (57:33).

Gorzowianie przystąpili do meczu bez zawodników zagranicznych, natomiast w drużynie Ya-



Karambol w ostatnim wyścigu bydgoskiego meczu Polonia — Morawski wyglądał bardzo groźnie. Na szczęście skończyło się jedynie wykluczeniem Szymkowiaka, a trójka: A. Smith, L. Gunnestad i T. Gollob ponownie wystartowała

Fot. Marek Woźniak

Gielda samochodowa

LUBIN

W sobotę na lubińską giełdę samochodową przyjechało 1.999 pojazdów, do godziny 13.00 podpisano 425 umów, był to rekord zawartych w tym roku transakcji. Komputer odkrył dwa skradzione samochody. Nie zabrakło też naiwnych, chętnych szybkiego wzbogacenia się w grę w trzy karty, podczas której jedna osoba przegrała 40 mln zł. A oto przykłady niektórych cen wywoławczych (w mln złotych).

Fiat 126 p. 1992 — 42,5, 1991 — 31-37,5, 1990 — 31,5-37,5, 1989 — 21,5-27, 1988 — 19,5-24, 1987 — 17-20,5, 1986 — 14,5-17,5, 1985 — 13-16,5, 1984 — 11-13,5, 1983 — 11-12,5, 1982 — 10-12, 1981 — 7,5-10,5, 1980 — 7,5-8, 1979 — 6,7-7, 1978 — 6,7 FSO 1500: 1991 — 38-44, 1990 — 37-41, 1989 — 32-40, 1988 — 26,5-27,5, 1987 — 24,5-26,5, 1986 — 20-25, 1985 — 16-22,5, 1984 — 15-20, 1982 — 11-14, 1981 — 10,5-12, 1980 — 10-11,5, 1979 — 7-10, 1978 — 6-8,5, polonez caro 1992 1,6 — 1991 — 83, polonez: 1990 — 55-57,5, 1989 — 43,5-46,5, 1988 — 42-46, 1987 — 41-44, 1986 — 34-36, 1985 — 30-32, 1984 — 27-29, 1983 — 24-26, 1982 — 21-23, 1981 — 17-21, 1980 — 14-18, 1979 — 16,5-17,5, 1978 — 15-18, skoda favorit: 1991 — 79, 1990 — 76, 1989 — 58, lada samara: 1990 — 69, 1989 — 63, 1988 — 59, 1987 — 56, 1986 — 45, 1985 — 35, wartsburg z silnikiem golfa 1991 — 60, mercedes 200 D: 1989 — 250, 1988 — 230, 1987 — 190, 1986 — 180, 300 D: 1988 — 260, 1986 — 210, 1985 — 190, 190 D: 1988

— 175, 1987 — 150, 1985 — 125, VW golf: 1990 1,8 B — 135, 1989 1,6 D — 95, 1988 1,6 D — 90, 1987 1,8 B — 78, passat: 1989 1,8 B — 110, 1988 1,8 B — 96, 1986 1,6 B — 67, polo: 1991 1,6 D — 105, 1988 1,1 B — 65, jetta: 1991 1,6 D — 155, 1988 1,6 D — 90, opel kadett: 1990 1,6 D — 120, 1989 1,3 B — 95, 1987 1,6 D — 86, audi: 1989 1,8 B — 145, 1988 — 140, 1987 1,6 D — 135, ford sierra: 1989 2,3 D — 140, 1988 2,0 B — 109, 1987 2,3 D — 108, escort: 1988 1,6 B — 100, 1987 — 93, fiesta: 1990 1,1 — 79, 1988 1,3 — 63, fiat panda: 1991 — 89, peugeot: 205 1990 — 91, 1988 405 D — 120, 1987 205 — 81, citroen BX 105 1990 — 70, volvo: 1991 740 GL — 195, toyota corolla 1988 — 120, nissan sunny 1989 — 102, mazda 626 1991 — 158, honda civic 1989 — 155, honda accord: 1987 — 91

ZIELONA GÓRA

Fiat 126p: 1989 — 25,5, 1988 — 26, 1987 — 21-22,8, 1986 — 13-18, 1985 — 13,5-14,8, 1984 — 12,6-11,9, 1983 — 10,5-10,9, 1982 — 11,3, 1981 — 9,5, 1980 — 6,7-8,5, 1979 — 7,6, 1978 — 6,7-7, 1974 — 3,1 FSO 1500 1987 — 17,5, 1986 — 20, 1981 — 11,5-12, polonez 1988 — 44, 1987 — 35, 1986 — 33, 1983 — 17,5, 1981 — 15-23,5. Samochody zagraniczne: ford sierra 1984 — 52, 1983 — 45, ford escort 1986 — 62, VW golf 1600 1985 — 67, 1978 — 15,5, VW polo 1991 — 150, 1978 — 16, 1977 — 19, VW jetta 1980 — 29-33, mitsubishi colt 1100 1982 — 34, mitsubishi turbo

diesel 1986 — 170, skoda favorit 1992 — 82, skoda 105 1980 — 11,5, opel kadett 1983 — 47, 1981 — 31,5, 1980 — 33,5, 1979 — 16, opel 1300 1980 — 30, citroen AX 1989 — 82, datsun bluebird 1982 — 30, fiat 131 1979 — 15, ford scorpio 1986 — 80, renault 9 1983 — 40, mercedes 2400 1982 — 75, mercedes 190 D 1985 — 140, hyundai 1991 — 135, lada 1984 — 19, honda accord 1983 — 34.

GORZÓW

Fiat 126p: 1990 — 33, 1989 — 29, 1987 — 22-25, 1986 — 16-17,5, 1985 — 15, 1984 — 12,5-16, 1983 — 11-14,5, 1982 — 8-11, 1980 — 7,2-8,5, 1979 — 7,5-9, 1978 — 6,2-8,3, polonez 1990 — 25, 1984 — 24,5, 1983 — 17, 1977 — 8,5, FSO 1500 1983 — 12,5, 1976 — 7,5.

Samochody zagraniczne: daihatsu charade 1992 — 110-142, VW polo 1991 — 105, VW golf turbo 1991 — 160, wartsburg 1991 — 55, mazda 323 GLX 1988 — 96, audi quattro 1988 — 135, audi 100 diesel 1986 — 115, opel kadett 1985 — 66, audi 80 1985 — 78, opel record 1985 — 68, ford escort 1984 — 68, renault fuego 1983 — 45, ford sierra combi 1983 — 53, audi 90 1983 — 72, VW passat 1983 — 58,5, renault 9 GTL 1983 — 44, opel record 1983 — 55, skoda 105 L 1983 — 18,5, seat ronda 1983 — 39,5, daihatsu charade 1982 — 35, zastawa 1982 — 9, audi 80 1982 — 47, fiat argenta 1982 — 40, fiat 131 1981 — 20, renault 5 1981 — 22, BMW 323 1981 — 41, honda civic 1981 — 26, mercedes 240 D 1980 — 44, opel kadett 1980 — 33, VW passat 1979 — 25, audi 100 1979 — 24, BMW 320 1979 — 24, VW golf 1979 — 21,5, mercedes 200 D 1978 — 29,5, VW golf 1978 — 29, VW passat 1978 — 14, ford fiesta 1978 — 22,8, mercedes 200 D 1968 — 16 (jana)



• Teraz pora na PP • Start Elbląg mistrzem

Zakończyły rozgrywki piłkarki ręczne I ligi. Tytuł mistrzowski zdobyły zawodniczki Startu Elbląg, a Zagłębie Lubin po zwycięstwie w ostatnim spotkaniu ze Zgodą Ruda Śląska zajęło szóste miejsce. Zgodnie z dotychczas obowiązującym regulaminem (co nie wyklucza kolejnych zmian, z których ZPRP słynie) I ligę opuszczają: JKS Jarosław, Start Gdańsk, Cracovia i Anilana Łódź.

ZAGŁĘBIE LUBIN — ZGODA RUDA ŚLĄSKA 27:18 (11:6)
Zagłębie: Sadura, Kąkol — Perzyńska 4, Guryłowa 2, Siekaniec 0, Suszek 3, Gródecka 2, Chomiczewska 7, Żukiel 3, Szczepaniak 4, Pobiedzińska 1, Wyległa 1. Wykluczenia: 8 minut.
Zgoda: Kurtyka, Łukamienko — Tułaj 3, Aftyka 2, Szulc 6, Stryjewska 5, Luckert 1, Gasanowa 1, Spreżek 0, Pawłowska 0, Płonka 0, Fink 0. Wykluczenia: 6 minut.
Sędziowali: Henryk Kraszewski i Ryszard Matuszewski (Szczecin). Widzów 150.

Podopieczne trenera Romana Jezierskiego w pierwszej części spotkania szczególnie za sprawą Ewy Chomiczewskiej i Elżbiety Szczepaniak uzyskały wyraźną przewagę. W drugiej połowie nadal kontrolowały przebieg wydarzeń, a mając w perspektywie pucharowy mecz z Piotrcovią (już w najbliższą środę) nieco zwolniły tempo. Ponadto trener dał grać zawodniczkom rezerwowym. Zgoda skwapliwie wykorzystwała tę sytuację i w 37 minucie przeżywała zaledwie trzema bramkami. Końcówka znowu należała do Zagłębia, a wyróżniającymi się szczypiornistkami były Jadwiga Perzyńska, Chomiczewska i Szczepaniak. W zespole z Rudy Śląskiej najlepiej zaprezentowała się Szulc.

D. S.
W pozostałych meczach grupy "A": Start Elbląg — AZS Wrocław 19:18 (9:7), Pogoń Szczecin — AKS Chorzów 22:20 (13:13), Skra Warszawa — Piotrcovia 21:23 (12:13).

Tabela
1. Start E. 28 44 707:572
2. AZS AWF 28 41 802:651
3. Piotrcovia 28 40 743:528
4. Pogoń S. 28 35 675:630
5. AKS 28 34 611:603
6. Zagłębie 28 28 611:604
7. Skra 28 28 608:613
8. Zgoda 28 24 652:674

W grupie "B": Sośnica Gliwice — AZS Gdańsk 30:21, Ruch Chorzów — JKS Jarosław 31:30, Bałtyk Gdynia — Start Gdańsk 36:23. Pauzowała Cracovia.

Tabela
9. Sośnica 28 38 674:607
10. Ruch 28 31 763:710
11. Bałtyk 28 28 654:656
12. AZS Gdańsk 23 23 640:696
13. Anilana 28 15 424:551
14. Cracovia 28 13 593:688
15. Start Gdańsk 28 13 603:723
16. JKS 28 13 635:765

• Pozostała ostatnia seria spotkań • Sokół żegna się z I ligą

Dobiegają końca mistrzostwa I ligi piłkarki ręcznych sezonu 1991/92. Sprawę tytułu drużyna gdańskiego Wybrzeża rozstrzygnęła na swoją korzyść już wcześniej, podobnie Petrochemia — wicemistrzostwa kraju, a jedynie bój się toczy o "brąz". Poznaliśmy także spadkowiczów, wśród których jest Sokół Gorzów (I ligę opuszczają cztery ostatnie drużyny grupy "B"), natomiast uratowało się Zagłębie Lubin wygrywając w sobotę z Grunwaldem Ruda Śl.

ZAGŁĘBIE — GRUNWALD R. ŚL. 33:19 (14:8)
Zagłębie: Woźniak, Zaprutko, Dębowski — Baczyński 3, Ordonowski 4, Bobrek 0, Smurzyński 2, Zieliński 1, Diduszenko 5, Arbargian 3, Pułka 5, Czaja 4, Glinka 6. Wykl.: 4 min.
Grunwald: Kudła, Winkler — Nowiński 1, Markiewka 3, Rabus 2, Kiraga 3, Płonka 1, Szczutkowski 1, Lupa 3, Waleśsa 0, Reiser 5, Zielonko 0. Wykl.: 6 min.
Sędziowali: M. Królik i Zb. Tarczykowski (Szczecin). Widzów ok. 150.

Po cennym zwycięstwie w Mielcu przybliżającym znacznie bezpieczne miejsce w tabeli, w sobotnim spotkaniu z Grunwaldem szczypiornistki Zagłębia zagrały spokojnie, skutecznie i ich sukces ani przez chwilę nie był zagrożony. W 6 min. wygrywały 3:0, w 12 min. 7:2 i tak praktycznie było do końca meczu, choć w 35 min. goście zmniejszyli rozmiar porażki do czterech bramek (15:11).
W bramce Zagłębia bardzo dobrze spisywał się Marek Dębowski, a w polu Wacław Diduszenko i Andrzej Pułka, natomiast w Grunwaldzie wyróżniał się Piotr Reiser.

Dariusz SEKUŁA

W meczu "ostatniej szansy" goście zagraли nerwowo, chwilami bardzo nieskutecznie, w sumie jednak nieźle. Drużyna Iskrę okazała się zespołem skonsolidowanym, grającym mądrze, przez znaczną część spotkania dyktującym warunki, zresztą od początku wygrywającym.
W 24 min. gospodarze prowadzili zaledwie 11:10 i wówczas zaświtała iskra nadziei. Z czasem różnica bramek wyraźnie się powiększyła i drużyna Iskrę spokojnie "dowiozła" zwycięstwo.

R. SIUDA

Grupa "A": Wybrzeże Gdańsk — Śląsk Wrocław 30:29 (16:14), Grunwald Poznań — Pogoń Zabrze 25:21 (10:7), Warszawianka — Fablok Chrzanów 26:14 (15:7), Pogoń Szczecin — Petrochemia Płock 23:24 (11:14).

Tabela
1. Wybrzeże 27 46 750:637
2. Petrochemia 27 40 790:704
3. Śląsk 27 34 795:740
4. Pogoń Sz. 27 34 735:669
5. Grunwald P 27 33 679:667
6. Warszawianka 27 23 639:665
7. Pogoń Z 27 22 496:564
8. Fablok 27 22 591:635

Grupa "B" (pozostałe wyniki): Hutnik Kraków — Miedź Legnica 26:31 (12:15), Stal Mielec — Unia Tarnów 30:24 (15:10).

Tabela
9. Hutnik 27 31 771:730
10. Iskra 27 28 755:723
11. Miedź 27 28 688:681
12. Zagłębie 27 26 731:699
13. Sokół 27 23 670:704
14. Unia 27 19 669:723
15. Stal M. 27 17 525:701
16. Grunwald R. Śl. 27 11 638:882

Cenny remis

Szczypiornistki II ligi rozegrali przedostatnią rundę spotkań o wejście do ekstraklasy. W obu meczach zanotowano remisy. Chrobry Głogów wywodził punkt z Libiążą. Za tydzień głogowianie podejmą Czuwaj Przemyśl

GÓRNIK LIBIĄŻ — CHROBRY GŁOGÓW 25:25 (9:11)
Górnicy: Krakowski, Kukiela — Wałigóra 1, Peronczyk 0, Panek 6, Zebkowski 7, Kulibaba 2, Przysiał 2, Jacek 5, Liszko 0, Orszulik 2, Starz 0. Wykluczenia: 2 min.
Chrobry: Sikora, Kwiatkowski — Przybysz 8, Bartoszewicz 6, Kubiak 0, Konrad 5, Mirola 0, Kaczmarek Piotr 3, Gośko 0, Badoński 3, Kasperek 0. Wykluczenia: 8 min.
Sędziowali R. Łodziński i M. Śliwowski z Warszawy. Widzów ok. 200.

Niefortunnie zaczęli piłkarze Chrobrego, już w 10 minucie przegrywając 1:4. Potem było już znacznie lepiej i pierwszą połowę wygrali dwoma bramkami. Taką przewagę

utrzymywała się aż do 58 min., kiedy to dwóch piłkarzy gości otrzymało kary wykluczenia. Mając liczącą przewagę, gospodarze na dwie minuty przed końcem spotkania rzucili trzy bramki. Kiedy wydawało się, że zainkasują komplet punktów, Krzysztof Przybysz zdobył bramkę na wagę remisu. W zespole Chrobrego wyróżnili się Dariusz Konrad i Piotr Kaczmarek.

Janusz CIEŚLIK

W drugim spotkaniu: Czuwaj Przemyśl — Gwardia Opole 15:15 (7:7)

Tabela
1. Gwardia 19 26 439:404
2. Czuwaj 19 25 440:400
3. Chrobry 19 21 461:444
4. Górnik 19 20 437:445

WYBIERZ WŁAŚCIWIE!

DECYZJA NUMER 1



Amway

**Wydaje się, że pierwszy krok jest najtrudniejszy...
NASZYM CELEM JEST - pomoc w znalezieniu potrzebnych
towarów i usług.**



**SPOTKANIE ORGANIZACYJNE CENTRUM
KOLENIA ZIELONOGÓRSKIEGO KLUBU AMWAY**
odbędzie się 10 maja.

Zapraszamy

licencjonowanych doradców i chętnych do wstąpienia w szeregi szczęśliwych.
Na spotkaniu prezentacja środków reklamowych z możliwością
nabycia oraz szczegółowe zapoznanie w zrobieniu pierwszego
kroku przedstawia: **Eksekutyw-Diamant-Direktberater
ANDREA I DIETMAR DENG, BODO HENSCHKE.**
Prosimy o telefoniczne potwierdzenie przybycia celem
przygotowania katalogów i folderów w j. polskim.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: FIRMA MARKETINGOWA "VARIA"
TEL. 657-31 ZIELONA GÓRA

01-09373

Obwieszczenie Zarządu Miasta

z dnia 13 kwietnia 1992 r.

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały nr XVIII/188/91 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 23 grudnia 1991 r. dot. ustalenia wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłaty targowej.

Na podstawie par. 2 uchwały nr XX/199/92 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 20 marca 1992 r. w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/188/91 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 23 grudnia 1991 r. dot. ustalenia wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłaty targowej ogłasza się w załączniku do obwieszczenia jednolity tekst cytowanej uchwały z uwzględnieniem wprowadzonych zmian.

Prezydent Miasta
Roman Doganowski

Uchwała nr XVIII/188/91

Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 23 grudnia 1991 r.

w sprawie: ustalania wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłaty targowej.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządach terytorialnych (Dz. U. nr 16, poz. 95 z późn. zmianami), art. 5, art. 7 ust. 2, art. 14, art. 19 i 20 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9, poz. 31; zm. Dz. U. z 1991 r. nr 101, poz. 444) zwanej dalej "ustawą", uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Ustala się następujące stawki podatku od nieruchomości na terenie miasta Zielonej Góry:
1) od budynków mieszkalnych lub ich części — 690 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
2) od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub lesna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej — 26.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
3) od szop drewnianych — 2.500 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
4) od pozostałych budynków lub ich części — 4.300 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
5) od budowli — 2% ich wartości,
6) od 1 m² powierzchni gruntów:
a. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi — 860 zł,
b. pozostałych — 86 zł.

2. Oprócz zwolnień przewidzianych w art. 7 ustawy, zwalnia się z podatku od nieruchomości:
1) złołki i przedszkola,
2) jednostki budżetowe i zakłady budżetowe powiązane z budżetem miasta z wyjątkiem budynków lub ich części wynajętych innym podmiotom na prowadzenie działalności gospodarczej,
3) placówki charytatywne.
3. Upoważnia się Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do poboru podatku od nieruchomości od właścicieli lokali mieszkalnych, znajdujących się w budynkach administrowanych przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

4. Ustala się wynagrodzenie dla ZGKM za pobór podatku od nieruchomości od właścicieli lokali określonych w ust. 3 w wysokości 2% pobranego i wyegzekwowanego podatku

§ 2

1. Ustala się stawkę podatku od posiadania psów na terenie miasta Zielonej Góry w wysokości — 69.000 zł.
2. Oprócz zwolnień przewidzianych w art. 13 ust. 2 ustawy, od podatku wolne jest posiadanie psów:
1) utrzymywanych przez dozorców nocnych,
2) szczepianych do 12 tygodni.
3. Posiadacze psów, będący emerytami lub rencistami prowadzącymi samodzielne gospodarstwo domowe, odpłacają za jednego psa podatek w wysokości połowy stawki określonej w ust. 1.
4. Podatek pobiera się w połowie stawek, jeżeli osoba weszła w posiadanie psa po 30 czerwca roku podatkowego.
5. Podatek płatny jest — z góry bez wazwania — do 31 marca każdego roku lub w ciągu dwóch tygodni od dnia wejścia w posiadanie psa.
6. Powierza się obliczanie i pobór podatku od posiadania psów na obszarze miasta Zielona Góra jednostkom organizacyjnym prowadzącym rejestrację psów na podstawie odrębnych przepisów.
7. Inkasent podatku od posiadania psów otrzymuje wynagrodzenie proporcjonalne do inkasa podatku w wysokości 5% kwoty zainkasowanej, które potrąca się z kwoty przekazanej na rzecz Urzędu

§ 3

1. Ustala się dzienne stawki opłaty targowej w zależności od rodzaju sprzedawanych artykułów, sposobu prowadzenia handlu oraz powierzchni zajętej pod działalność targową przy sprzedaży:
1) z pojazdu lub przy parkowanym pojeździe:
a. produktów rolnych, warzyw, owoców w stanie nie przetworzonym i pieczywa — 75.000 zł,
b. hurtowej sprzedaży produktów rolnych, warzyw i owoców w stanie nie przetworzonym na giełdach owocowo-warzywnych z samochodów do 2,5 t — 60.000 zł,
c. pozostałych artykułów — 105.000 zł,
2) w inny sposób (handel z ręki, koszy, stoisk itp.) zajmujący powierzchnię 3 m²:
a. produktów rolnych, warzyw, owoców w stanie nie przetworzonym, pieczywa i książek — 30.000 zł,
b. pozostałych artykułów — 75.000 zł,
3) za każdy dodatkowo rozpoczęty 1 m² powierzchni określonej w pkt. 2:
a. produktów rolnych, warzyw, owoców w stanie nie przetworzonym i książek — 10.000 zł,
b. pozostałych artykułów — 30.000 zł,
4) pojazdów na giełdach samochodowych — 40.000 zł.
2. Jeżeli artykuły lub sposób prowadzenia handlu występują w więcej niż jednej postaci (formie), od całości handlu pobiera się opłatę według stawki najwyższej.
2a. Produktami rolnymi w rozumieniu uchwały są również kwiaty żywe.
2b. Za powierzchnię o której mowa w par. 3 ust. 1 pkt. 2 niniejszej uchwały uważa się powierzchnię od "0" do 3 m² włącznie.
3. Przez pojazd rozumie się samochód, ciągnik, platformę, przyczepę lub inny pojazd mechaniczny, jak również wóz konny.
4. Przez inny sposób handlu rozumie się stoik, stragan, kiosk, wózek ręczny, itp.
5. Zwalnia się z opłat targowych w okresie od 1 maja do 31 października osoby sprzedające nadwyżki warzyw, owoców i kwiatów wyprodukowanych na działkach pracowniczych i w ogródkach przydomowych w ilościach wskazujących na to, że nie jest to podstawowe źródło dochodu.
6. Pobór opłaty targowej powierza się poborowcom Urzędu Miejskiego oraz administratora targowisk i giełd.
7. Opłata targowa pobierana przez zakłady budżetowe powiązane z budżetem miasta — na targowiskach i giełdach administrowanych przez te zakłady — stanowi w całości ich dochody własne.
8. Ustala się wynagrodzenie za pobór opłaty targowej, pobieranej na terenie miasta Zielonej Góry od osób fizycznych i prawnych dokonujących sprzedaży na targowiskach, w wysokości do 6% pobranej i wyegzekwowanej opłaty targowej

§ 4

Do wymiaru, poboru i egzekucji podatków wprowadzonych niniejszą uchwałą mają zastosowanie przepisy w sprawie wymiaru, poboru i egzekucji zobowiązań podatkowych

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miastu w Zielonej Górze

§ 6

Tracą moc uchwały:
— nr XI/14/91 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 5 marca 1991 r. w sprawie ustalania wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłaty targowej,
— nr XIV/15/91 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 1991 r., zmieniająca uchwałę w sprawie ustalania wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów i opłaty targowej.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie lokalnej i ma zastosowanie do podatków i opłat po dniu 1 stycznia 1992 r.

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej
Władysław Drozd

MEGA

RADIOWA AGENCJA REKLAMOWA

ul. Kukuczka 1
65-472 Zielona Góra
tel. 44-25
fax 705-68
ttx 0432112

ul. Sikorskiego 6
65-454 Zielona Góra
tel., fax, aut.sokret. 717-14
(szynny cały dobę)

REKLAMA NA TELEFON

44-25 i 717-14
(Zielona Góra)

REKLAMY RADIOWE

Jeśli poszukujecie państwo
wykładowcy GERFLOR to największy
Ję wybór posiada stoisko
w Centrum Handlowym
POLMOBYTU przy ul. Francuskiej
w Zielonej Górze.

Do nabycia 2, 3 i 4 metrowe
wykładowy w szerokiej gamie
wzorów i kolorów oraz wyposażenie
łazienek: kabiny, brodziki, wanny,
kompakty, umywalki i zlewozmywaki
Wszystko w różnych kolorach.

INSPEKTORAT
POWSZECHNEGO
ZAKŁADU
UBEZPIECZEŃ
na Życie S.A.

w Zielonej Górze al. Niepodległości 20
tel. 221-43

proponuje nowe bardzo korzystne
formy ubezpieczeń, a mianowicie:
- wszystkim osobom czynnym
zawodowo zawarcie za pośrednictwem
zakładów pracy zatrudniających
powyżej 2 pracowników, nowego
bardzo korzystnego ubezpieczenia
obejmującego wszystkie formy
świadczeń, tj. ubezpieczenie na życie i
od następstw nieszczęśliwych
wypadków, na sumę do 25 mln zł,
- zawarcie ubezpieczenia rodzinnego
na życie dla osób czasowo
pozostających bez pracy, dla rolników
w wieku produkcyjnym i dla
absolwentów szkół na sumę 7 mln zł
ze składką kwartalną
w wysokości 126 tys. zł,
- wszystkim osobom indywidualnie
kontynuujących ubezpieczenia
rodzinne na życie podwyższenie sumy
ubezpieczenia do kwoty 7 mln zł

SKORZYSTAJ Z TYCH
PROPOZYCJI!!!
DA CI TO GWARANCJĘ, ŻE NAD
TWOIM ZDROWIEM I ŻYCIEM
CZUWA
PZUPrzedsiębiorstwo TOSKA
Głubczyce
poleca słodczyce
amerykańskiej firmy
TOOTSIE ROLL

oraz duży wybór innych artykułów
spożywczych.
TOSKA zaprasza do swoich hurtowni.
- Gorzów Wlkp., ul. Zielona 34, tel. 280-36
- Zielona Góra, ul. Boćnia
(pawilon spożywczy)
- Wrocław, ul. Krzywoustego
(obok placu Kromera)

Firma „MOTOREX”
KURSY NA PRAWO JAZDY
Dogodne warunki NAJNIŻSZE CENY

kat. A - 300 000 zł
kat. B - 599 000 zł
Pierwsza wpłata 300 000 zł.
Rozpoczęcie kursu 18 maja o godzinie 17.00.
Informacje i zapisy:
Zielona Góra ul. Sulechowska 32
tel. 51-85 w godz. 7.30 - 15.00

JEDYNY SKLEP
w Zielonej Górze, który prezentuje
swoje towary przed wejściem
do sklepu

WSZYSTKO DLA DOMU
ul. Lwowska
pawilon nr 1
Tu nabyć można tapety, okleiny
meblowe, pochłaniacze kuchenne,
glazury, kompakty, najtańsze zamrażarki
i szeroki wybór (ponad 30 rodzajów)
atestowanej wykładziny
PCV-GERFLOR.

BLOKI
REKLAMOWE
RADIA

Zielona Góra
(w dni powszednie)

9.00 - 11.00
14.00 - 15.00
oraz emisje reklam
dźwiękowych

o każdej porze
według życzeń
klientów

PROGRAMY
TELEWIZJA
RADIO

TVP1

13.30 Wiadomości, 13.40 Program dnia,
13.45-16.10 Blok ekonomiczny, 13.45
Jak to jest w Anglii? — prywatyzacja,
14.15 ABC ekonomii — Wszystko jest
częścią gospodarki, 14.20 Zarządzenie
(1) — Co to jest zarządzenie?, 14.35
Gospodarka USA (1) — Zasoby i niedo-
bór, czym zajmuje się ekonomia — serial
prod. USA, 15.05 ABC ekonomii — Ry-
nek i rynek, 15.10 Rozwój firm (1) — serial
prod. USA, 15.40 Uniwersytet Nauczy-
cielski prezentacje — Gdy zawód jest
pasją — Najlepsi w Szulborzu
16.10 Program dnia
16.15 Luz — program nastolatków
17.15 Telexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" — serial prod. USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Opinia publiczna
19.15 Dobranoc "Reksio"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Nasza klasyka:
Marian Hemar "To, co najpiękniejsze",
reż.: Andrzej Łapicki, wyk.: Wojciech
Młynarski (narrator), Jerzy Derfel, Maja
Komorowska, Jerzy Kamas, Teresa Bu-
dzisz-Krzyżanowska i inni
21.55 "Aby do świtu" — telenowela TP
22.15 Studio sport — Mistrzostwa świata
w hokeju na lodzie: Polska — Niemcy
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 "Miłość blondynki" — film fab.
prod. czech. (1965 r., 78 min.), rcz. Miłosz
Forman, wyk.: Hana Brejchova, Vladimir
Pucholt, Vladimir Mensik
0.20 Poezja na dobranoc

TVP2

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda — Z nędzy do pieniędzy
17.10 Artysta i jego świat — Tytjan (2)
— serial dok. prod. ang.-fr.-niem.-hisp.
17.40 Ojczyzna-polszczyzna — Kultura
chrześcijańska w dziejach polszczyzny
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" (19) — "Zakładowy
klub sportowy" — serial prod. niem.
19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.20 Fotel "Dwójki"
19.30 Gra kwartet Wilanów
19.50 Divertimento Witolda
Rudzińskiego
20.00 Wielka piłka
20.25 W cieniu pałacu — film dok. Ta-
deusza Pałki
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Stan rzeczy — program publicy-
styczny
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" (2) —
"Jedno warte drugiego" — serial prod.
ang. (54 min.)
23.00 Maraton trzeźwości — firma abs-
tynencka
23.35 Jan Lebnstein w "Zachęcie" —
relacja z wystawy
24.00 Panorama

TV KABLOWA

ZTP osiedla: Łużyckie, Piastowskie,
Przyjaźni, Sioneczne
20.00 Informacje i reklamy
20.15 "Przemitycy narkotyków" — sen-
sacyjny film USA
21.45 Sport — I liga koszykówki męz-
czyzn — Fortum Zastal — Polfrost Byd-
goszcz

PR1

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00,
6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00,
14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00,
22.00
5.50 Gimnastyka poranna, 6.00 Sygnały dnia,
8.30 Radio Biznes, 9.00 Cztery pory roku,
10.30 "Opowieści małżeńskie" (1), 12.05 Z
kraju i ze świata, 12.35 Radio kierowców,
13.08 Z łańcem przez wieki, 13.35 Rolnicza
antena, 14.08 Muzyka Jedynka, 16.10
Aktualności, 17.30 Radio Sat, 18.05 Echo —
aud. słowno-muzyczna, 19.30 "Jak uwolnić
królową", 20.05 Special English, 20.12 Kon-
cert zyczeń, 20.45 "Nathanael", 21.08 Muzyka
wśród przyjaciół, 22.15 Wieczory z Rowińskim
z udziałem Mariana Gołębiowskiego, 23.00
Dziennik Wieczorny, 23.30 Poetyckie prezen-
tacje.

PR2

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.05,
18.00, 21.45, 0.20
8.20 Mozaika muzyczna, 8.40 i 23.10 "Kozie-
tuli i inni" (odc.), 9.00 Mozaika muzyczna,
9.30 i 17.30 "Ściana strachu" (odc.), 9.40
Czas na jazz, 10.00 Imitacje della Nature w
muzyce, 11.05 Radio kontakt, 12.45 Muzycz-
ny atlas Polski, 13.00 Z kraju i ze świata, 13.20
Opowieść o życiu Vincenza Belliniego, 14.20
Koncert Chóru Akademickiego im. prof. Wi-
ktora Wawrzyszka z Olstyna, 14.50 "Na los
szczęścia" (1), 15.30 Etniczne podróże muzy-
czne, 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonaw-
cy (CD), 17.40 Przed Światowymi Dniami Mu-
zyki — Warszawa '92, 18.05 "Pimpione" —
zartobliwe intermedium, 19.15 Wiadomości
kulturalne, 19.30 90-lecie Filharmonii Warsza-
wskiej, 21.50 Studio Form Dokumentalnych,
22.25 Czas na jazz, 23.30 Wielkie premiery
"Warszawskiej Jesieni", 0.30 Musica notturna.

PR3

Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13.05 "Ka-
raibską tajemnicą" (odc.), 8.45 Business
news, 9.05 Słuchaj razem z nami, 10.05 "Pa-
miętnik króla Stanisława Augusta", 12.05 W
tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki,
14.10 Trochę swingu, 14.50 Folk w pigułce,
15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10
Burm, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lo-
kalny informator radiowy, 18.10 Informacje
sportowe, 19.05 "Śmierć na kredyt" — odc.1,
19.15 Muzyczna pocztą UKF, 20.10 Spotka-
nia o zmroku, 20.15 Trzy kwadransy jazzu,
21.05 Bezsenne noce Józefa Hena, 22.08
Punctus contra punctum, 22.54 Lekcja języka
angielskiego, 23.00 To był dzień, 23.25 Biel-
szy odcień bluesa, 0.05 Trójka pod księży-
cem.

PR Zielona Góra

Wiadomości — godz. 1.00, 2.00, 3.00, 4.00,
5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00,
13.00, 14.00, 18.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności — 16.10
Program BBC — 7.00, 16.00, 22.00-23.00
6.00 Radioporańek
9.05 Studio-Reklama
11.05 RADIO-TERAZ — B. Pataias
14.05 Reklama
15.00 E K O — powtórzenie mag. K. Baługa
16.20 Magazyn Kulturalny — C. Galek
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.05 Lubuski Magazyn Wojskowy — Zb. Ro-
szczyk
18.35 Muzyka w stylu "POP"
19.00 LUBUDU — aud. muz. M. Wiśniewski
20.05 Radiowiecór — K. Baługa
23.00 Nocne marki

OFERTA

Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów Państwowej Komunikacji
Samochodowej w Zielonej Górze, ul. 1 Maja 80

oferuje do sprzedaży lub wdzierżawienia
OŚRODEK WYPOCZYNKOWY w MRZEŻYNIE

nad morzem koło Kołobrzegu, woj. szczecińskie.

Ośrodek zajmuje 850 m kw., jest ogrodzony,
posiada własne ujęcie wody,
stację trafo, murywany budynek socjalny
/stołówka, kuchnia, sala telewizyjna,
pokoje, pomieszczenia sanitarne oraz 23 domki
campingowe typ „Grześ”/.

Ten ośrodek jest uzbrojony, posiada własną
przepompownię ścieków.

Oferty należy kierować pod adresem: PPT PKS
Jelenia Góra, ul. 1 Maja 80 dział administracji.

Blizsze informacje można uzyskać pod
nr tel 250-41 wew. 21

01-09381

SPORTOWA

Lech gromi rywali



Lubinianie na siódmym miejscu

W 25 kolejce piłkarskiej ekstraklasy, lider tabeli, poznański Lech, rozgromił ŁKS Łódź, a walczący o miejsce w europejskich pucharach Widzew Łódź pokonał gładko Lech Warszawa. Zwycięstwo zanotowali także lubinianie pokonując krakowski Hutnik.

ZAGŁĘBIE LUBIN — HUTNIK KRAKÓW 1:0 (1:0). 1:0 — Maciej Śliwowski (14 minuta — rzut karny). Zagłębie: Koszarski — Machaj, Rogowski, Pietrzykowski (od 81 min. Pisz), Wójcik — Szewczyk, Czachowski, Lewandowski, Góra — Kudyba, Śliwowski. Hutnik: Szykowski — Walenkiewicz, Fudali (od 9 min. Wesołowski), Koźmiński, Węgrzyn — Bukalski, Waligóra, Gruchała (od 55 min. Popczyński), Kacperczyk — Sermak, Kraczkiewicz. Żółte kartki: Pietrzykowski (Zagłębie), Walenkiewicz i Sermak (oba Hutnik). Sędziów: Andrzej Kobierski (Kielce). Widzów 3 tysiące.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w pierwszym kwadransie. Po akcji Szewczyka, który wszedł między dwóch obrońców, Wesołowskiemu nie pozostało nic innego, jak... sfaułować rozgrywającego lubinian. Jedenastkę

wykorzystał Śliwowski. Potem gra wyraźnie "siadła", a obie drużyny prześcigały się w niecelnych podaniach.

Po zmianie stron hutnicy przejęli inicjatywę, ale bliższe zdobycia bramki było Zagłębie. W 48 min. Czachowski trafił bowiem w poprzeczkę a goście zrewanżowali się kilkanaście minut po tej akcji groźnymi sytuacjami w wykonaniu Popczyńskiego i Kacperczyka, który z 5 metrów nie zdołał pokonać Koszarskiego. Bramkarz Zagłębia obronił także dobitkę Bukalskiego. Podopieczni trenera Mariana Putyry w końcówce mieli jeszcze jedną dogodną sytuację, lecz Kudyba nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Szykowskiem.

Najlepszym zawodnikiem zwycięskiej ekipy był Władimir Rogowski, który "królował" wraz z Krzysztofem Koszarskim w defensywie mistrza Polski. W drużynie gości najkorzystniej zaprezentowali się Waligóra i Węgrzyn.

Dariusz SEKUŁA

W pozostałych meczach: Lech Poznań — ŁKS Łódź 4:0 (1:0), Stal Mielec — Śląsk

Wrocław 0:0, Pegrotour Dębica — GKS Katowice 0:3 (0:2), Stal Stalowa Wola — Zagłębie Sosnowiec 0:1 (0:1), Ruch Chorzów — Zawisza Bydgoszcz 1:0 (1:0), Widzew Łódź — Legia Warszawa 3:0 (2:0), Górnik Zabrze — Motor Lublin 0:0, Wisła Kraków — Olimpia Poznań 1:1 (0:0).

Tabela			
1. Lech	25	38	48:25
2. Górnik	25	31	34:22
3. Widzew	25	30	38:23
4. Katowice	25	30	33:22
5. Ruch	25	29	34:29
6. Śląsk	25	28	32:26
7. Zagłębie L.	25	26	23:23
8. ŁKS	25	26	19:21
9. Zawisza	25	25	30:28
10. Wisła	25	24	29:29
11. Legia	25	23	22:26
12. Motor	25	23	21:26
13. Stal St. Wola	25	23	17:22
14. Stal M.	25	22	19:22
15. Hutnik	25	21	34:34
16. Olimpia	25	21	23:29
17. Zagłębie S.	25	20	22:29
18. Pegrotour	25	10	7:49



PARADA TABEL PIŁKARSKICH

II LIGA

Grupa I

Śleza Wrocław — Warta Poznań 0:0, Chemik Police — Bałtyk Gdynia 2:1 (1:1), Górnik Pisz — Moto Jelcz Oława 1:0 (0:0), Odra Wodzisław — Miedź Legnica 0:2 (0:0), Lechia Gdańsk — Zagłębie Wałbrzych 2:0 (2:0), Polonia Bytom — Naprzód Rydułtowy 0:2 (0:2), Pogoń Szczecin — Raków Częstochowa 1:0 (0:0), Stilon Gorzów — Szombierki Bytom 1:1 (0:0), Pauzował Chrobry Głogów.

Tabela			
1. Szombierki	26	37	46:23
2. Górnik	25	34	32:17
3. Miedź	26	33	41:18
4. Stilon	25	30	38:23
5. Raków	26	30	35:30
6. Górnik P.	25	29	29:24
7. Lechia	25	27	26:29
8. Śleza	25	26	24:28
9. Polonia	25	24	29:26
10. Zagłębie	25	23	21:30
11. Naprzód	26	22	24:28
12. Warta	26	21	25:34
13. Chemik	25	21	18:31
14. Bałtyk	26	20	35:43
15. Moto Jelcz	26	19	20:26
16. Chrobry	25	19	19:34
17. Odra	25	17	23:42

Grupa II

Gwardia Warszawa — Chemik Bydgoszcz 1:0 (0:0), Jagielonia Białystok — Avia Świdnik 5:0 (3:0), GKS Bełchatów — Polonia Warszawa 3:0 (2:0), Sandecja Nowy Sącz — Resovia Rzeszów 1:0 (1:0), Cracovia Kraków — Petrochemia Płock 2:1 (1:0), Stal Rzeszów — Olimpia Elbląg 3:0 (2:0), Korona Kielce — Błękitni Kielce 2:0 (1:0), Stomil Olsztyn — Boruta Zgierz 1:0 (0:0), Wistoka Dębica — Siarka Tarnobrzeg 0:0.

Tabela			
1. Siarka	27	38	37:17
2. Jagielonia	27	35	49:29
3. Stal R.	27	33	32:19
4. Chemik Bdg.	27	32	39:29
5. Boruta	27	32	35:23
6. GKS Bełchatów	27	31	27:23
7. Polonia	27	30	39:34
8. Błękitni	27	29	23:17
9. Resovia	27	28	34:29
10. Petrochemia	27	28	25:20
11. Avia	27	28	24:33
12. Korona	27	26	32:28
13. Wistoka	27	25	32:28
14. Gwardia	27	23	32:41
15. Stomil	27	23	27:37
16. Olimpia	27	16	21:51
17. Sandecja	27	15	20:45
18. Cracovia	27	14	16:42

III liga

GRUPA DOLNOŚLĄSKA

Pogoń Świebodzin — Górnik Polkowice 3:1 (1:0). Bramki dla Pogoń: Paszkowski (40), Wiechnicz (72) i Puchacz (75), a dla Górnik: Królikowski. Dozamet Nowa Sól — Bielawianka Bielawa 1:0 (0:0). Bramka: Szafer (64). Lechia Dzierżoniów — Czarni Żagań 4:0 (3:0). Kuźnia Jawor — Śląsk II Wrocław 1:0 (0:0). Konfeks Legnica — Pogoń Oleśnica 2:1 (2:0). BKS Bolesławiec — Lechia Zielona Góra 0:0, Polonia Świdnica — Meblarz Nowe Miasteczko 1:1 (0:0). Bramka: Wojno (87). Piast Nowa Ruda — Piast Iłowa 1:2 (0:0). Bramki: Gawel (50 — karny) i Świech (72).

Tabela			
1. Lechia D.	22	35	42:10
2. Dozamet	22	35	42:11
3. Polonia	22	30	29:22
4. Piast N. R.	22	28	29:10
5. Kuźnia	22	28	32:16
6. Piast I.	22	28	21:20
7. Górnik	22	25	20:19
8. Bielawianka	22	23	36:24
9. Konfeks	22	19	24:37
10. Pogoń O.	22	17	18:30
11. Lechia Z. G.	22	16	19:30
12. Śląsk II	22	15	17:28
13. Meblarz	22	14	20:34
14. BKS	22	14	14:28
15. Czarni	22	13	25:44
16. Pogoń Ś.	22	12	18:43

GRUPA WIELKOPOLSKA

— POŁUDNIOWA

Stilon II Gorzów — Sokół Pniewy 0:5 (0:2). Warta-Wartex Gorzów — Olimpia II Poznań 2:0 (2:0). Bramki: Chmielewski (7) i Batóg (45 — z rzutu wolnego). Lubuszanin Drezdenko — Victoria Września 6:0 (1:0). Bramki: Pastwa 2 (4 i 87), Jankowski (48), Mucha (51), Kalinowski (76) i Kaczmarek (80). Mieszkowice — Orzeł Międzyrzecz 2:2 (2:0). Bramki: Sławomir Zieliński (52) i Gorgiel (67). Orzeł Biały Wałcz — Zjednoczeni Przytoczna 10:0 (1:0). Lubuszanin Trzcianka — Polonia Chodzież 0:2 (0:0). Kotwica Kórnik — Lech II Poznań 2:2 (1:1). W zaległym spotkaniu: Lech II — Orzeł Międzyrzecz 7:2 (3:0). Obie bramki dla Orła zdobył Badura.

Tabela			
1. Lubuszanin D.	23	34	49:14
2. Sokół	22	33	48:14
3. Polonia	23	32	46:25
4. Kotwica	23	30	42:26
5. Orzeł B. W.	22	29	40:22
6. Lech II	21	25	49:19
7. Lubuszanin T.	22	24	27:26
8. Orzeł M.	22	22	45:49

Norwegia — Kanada 3:4, CSRF — Rosja 2:4.

◆ Z udziałem wielu kolarzy światowej czołówki odbył się we Frankfurcie wyścig uliczny zawodowców. Niespodziewanie zwycięstwo zanotował Frank van den Abbeelen (Belgia).

◆ Podczas zawodów przedolimpijskich Krzysztof Kucharczyk zajął pierwsze miejsce w strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego uzyskując wynik 883 pkt.

◆ Theresa Zanell i Patricia Guerra (Hiszpania) zostały żeglarskimi mistrzyniami świata w klasie 470. Gospodarze okazali się najlepszymi w tej specjalności. Złoty medal w 470-ach zdobyli Jordi Calafat i Francisco Sanchez.

◆ Na mityngu pływaków w Wiedniu Maciej Konecki wygrał wyścig na 400 m st. zm. uzyskując czas 4.31.44.

◆ W finałowym meczu turnieju o Puchar Wiosny

w Pradze, siatkarze Jugosławii wygrali z Czechosłowacją 3:0. Reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce, wygrywając w Brnie z Danią 3:0.

◆ Siedmioetapowy wyścig kolarski amatorów Giro delle Regioni wygrał Włoch Roberto Petito.

◆ Węgierka Gyongyi Szalay wygrała turniej Pucharu Świata szpadzistów w Szekesfeherwar. Pokonała w finale swą rodaczkę Marinę Varkonyi.

◆ Mistrzem Polski w koszykówce mężczyzn kolejny raz został Śląsk Wrocław wygrywając w piątym meczu z Aspro Wrocław 109:85 (53:47). Piąte miejsce zajęła Polonia Warszawa pokonując Stal St. Wola 99:85 (51:38).

◆ W tenisowym Pucharze Davisa Polska przegrała w Oslo z Norwegią 1:4.

◆ W kolarskim Pucharze Narodów we Włoszech zwyciężyła ekipa gospodarzy, a Polacy zajęli piąte miejsce.

Świst i Kocso w głównych rolach



W winnym grodzie toast wznieśli gorzowianie

Wydarzeniem niedzielnej, piątej serii mistrzostw I ligi żużlowej były kolejne derby Ziemi Lubuskiej. Przed meczem w Zielonej Górze miejscowy zespół Morawskiego i Stal Gorzów miały na koncie po 6 punktów. Wprawdzie więcej szans dawano gospodarzom, jednak "z dobrze poinformowanych źródeł" docierało, że poturbowany w piątkowym meczu w Bydgoszczy Lars Gunnestad wyjechał do Norwegii (mimo kontuzji zebra miał startować w tamtejszej lidze), a Jimmy Nilsen przystąpił do spotkania z poważnie sfałgowaną prawą dłońią. To poważne osłabienie.

MORAWSKI — STAL GORZÓW 41:49. Morawski: Szymkowiak 7 (2,1,d,2,2), Zarzecki 5 (0,2,1,1,1), Huszcza 11 (3,3,1,2,2), Dudek 8 (2,1,2,3,0), Nilsen 7 (2,2,1,2,0), Protasiewicz 3 (0,3,—,0,—), Jaworek 0 (0), Polubiński 0 (w). Stal: Kocso 13 (3,2,2,3,3), Hućko 2 (1,0,—,1,—), Brhel 0 (0,0,—,—,—), Paluch 5 (1,1,2,0,1), Świst 18 (3,3,3,3,3), Flis 1 (1,0,0,—,—), Francyszyn 7 (3,0,3,1), Gata 3 (1,2).

NCD — 68,3 uzyskał Piotr Świst (w 3. wyścigu). Sędziów: Romuald Owsiany (Gdańsk). Widzów ok. 10 tys. (komplet).

Wyścig po wyścigu: 1. Kocso (czas: 67,7), Szymkowiak, Hućko, Zarzecki — 3:3; 2. Huszcza (68,7), Dudek, Paluch, Brhel — 5:1 (7:5); 3. Świst (67,4), Nilsen, Flis, Protasiewicz — 2:4 (9:9); 4. Huszcza (67,8), Kocso, Dudek, Hućko — 4:2 (13:11); 5. Protasiewicz (68,6), Nilsen, Paluch, Brhel — 5:1 (18:12); 6. Świst (68,4), Zarzecki, Szymkowiak, Flis — 3:3 (21:15); 7. Świst (67,9), Kocso, Nilsen, Jaworek — 1:5 (22:20); 8. Francyszyn (68,3), Paluch, Zarzecki, Szymkowiak (d) — 1:5 (23:25); 9. Świst (67,7), Dudek, Huszcza, Flis — 3:3 (26:28); 10. Kocso (69,5), Nilsen, Zarzecki, Paluch — 3:3 (29:31); 11. Dudek (68,6), Szymkowiak, Gata, Francyszyn 5:1 (34:32); 12. Świst (68,8), Huszcza, Hućko, Protasiewicz (u) — 2:4 (36:36); 13. Francyszyn (69,0), Gata, Zarzecki, Nilsen — 1:5 (37:41); 14. Kocso (69,8), Huszcza, Paluch, Polubiński (w) — 2:4 (39:45); 15. Świst (68,3), Szymkowiak, Francyszyn, Dudek 2:4 (42:49).

Tu należy jednak dodać, że goście przystąpili do prestiżowego meczu przykładnie skonolidowani, rozgrywali go wzorowo taktycznie, a dysponując wspaniałe wczoraj dysponowanymi Piotrem Świstem i Antalem Kocso, wykorzystali wszystkie atuty i wygrali w bardzo dobrym stylu. Skuteczności wspomnianej dwójki gospodarze nie byli w stanie przeciwstawić równie dobrze jeżdżących zawodników.

Już inauguracyjny wyścig zapowiadał nieprzeciętne emocje. Zawodnicy kończyli go w równych, niewielkich odstępach, a wygrana uniwersalnego Węgry wskazywała, że również na tym torze będzie miał wiele do powiedzenia. W zaciętych, wyrównanych meczu nie zabrakło emocji, wspaniałych pojedynków, zmiany kolejności — tego wszystkiego co tak bardzo cenią sobie sympatycy tego sportu. Po wygraniu podwójnie 2 wyścigu KS Morawski uzyskał niewielką przewagę. Nieoczekiwanie 5. wyścig wygrał znakomicie jadący junior Piotr Protasiewicz i wówczas przewaga miejscowej drużyny wzrosła do 6 pkt. Coż z tego, skoro w dwóch następnych jechał Świst (w siódmym w rezerwie taktycznej) i wygrał "jak chciał".



• Dylewska już startuje • Trzecie miejsce czwórki

Podczas międzynarodowych zawodów kajakarskich w Mechelen Izabela Dylewska wygrała wyścig na 500 m. w czasie 1.52,05 przed Niemką Birgit Schmidt — 1.52,90. Polka wystartowała po raz pierwszy po dwuletniej dyskwalifikacji nałóżonej na nią za stosowanie dopingu.

Polska czwórka w składzie Maciej Freimut, Wojciech Kurpiwski, Grzegorz Krawców i Dariusz Białkowski zajęła trzecie miejsce w finale na dystansie 1000 m w czasie 2:59. Wygrali Niemcy — 2:57,25 przed Szwedami — 2:58,62.

„Przecieki” z celi Tysona

"Towarzysz celi" Mike'a Tysona złożył skargę na funkcjonariuszy więziennych, w której twierdzi, że grożą mu represjami za udzielanie prasie informacji o swym sławnym "współlokatorze". James Bell Yager, skazany na 42 lata (I) za defraudację w banku i oszustwa, przesłał pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości w Waszyngtonie z prośbą o wszczęcie dochodzenia. Yager, szef Krajowego Związku Praw Więziennych, stwierdził, że władze Indiana Youth Center zaproponowały mu podpisanie zgody na cenzurowanie jego wypowiedzi dla prasy, a poza tym utrudniały wstęp jej przedstawicielom do więzienia. Skarga zawiera sformułowanie, iż Yagerowi grożono "nieokreślonymi represjami" za rozmowy z reporterami bez uprzedniej aprobaty władz zakładu karnego. Poza tym Yager twierdzi, iż Tyson jest specjalnie traktowany...

A oto, co Yager powiedział prasie o Tysonie. Pozwala mu się chodzić do szkoły rano, a pracować po południu, podczas gdy innym więźniom odmawia się takiego rozkładu dnia. Zezwala mu się na odwiedziny przyjaciół i rodziny w wymiarze czasu większym niż 10 godzin miesięcznie. Odwiedzają go więcej niż trzy osoby jednocześnie, co jest sprzeczne z regulaminem więziennym. Spotyka się ze swymi gośćmi w specjalnym pokoju...

Rzecznik więzienia, potwierdził, iż wiedział o wizytach w prywatnym pokoju. Innym "rewelacją" Yagera zaprzeczyl.



Trafieś

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach na dzień 29.04.92 r. wg wstępnych danych stwierdzono: **Express Lotek** — kwota na wygrane 2.102.479.800 zł 19 roz. z 5 traf. — wygrane po ok. 55.000 zł, 2.872 roz. z 4 traf. — wygrane po ok. 140.000 zł, 87.539 roz. z 3 traf. — wygrane po ok. 7.000 zł. Duży

Lotek — kwota na wygrane 7.912.696.200 zł: 1 roz. z 6 traf. — wygrana 2.769.443.600 zł, 332 roz. z 5 traf. — wygrane po ok. 2.350.000 zł, 20.815 roz. z 4 traf. — wygrane po ok. 80.000 zł, 444.220 roz. z 3 traf. — wygrane gwarantowane po 6.000 zł.

DUŻY LOTEK
1, 5, 8, 22, 25, 36
ZAKŁADY PIŁKARSKIE
Liga angielska — 5:1, 2:0, 2:1, 1:0, 3:1, 2:1, 2:5, 1:0, 0:0, 3:0, 3:0, 2:1, 2:2.

SERWIS W PIGULCE

◆ W spotkaniach hokejowych mistrzostw świata, które odbywają się w CSRF w grupie I uzyskano następujące wyniki: Finlandia — Niemcy 6:3, Szwecja — Polska 7:0, Włochy — USA 0:1, Finlandia — Polska 11:2, Niemcy — USA 5:3, Szwecja — Włochy 0:0, Polska — Włochy 5:7, Niemcy — Szwecja 5:2, Finlandia — USA 6:1, Polska — USA 0:5, a w grupie II: Kanada — Francja 4:3, Szwajcaria — Rosja 2:2, CSRF — Norwegia 6:1, Szwajcaria — Kanada 1:1, CSRF — Francja 3:0, Rosja — Norwegia 3:2, Szwajcaria — Francja 6:5.

POLITYCZNA

Pamiętnik znaleziony w kruchcie

Jeden z naszych wiernych czytelników przyniósł do redakcji interesujący dokument. Niestety nie był on opatrzone ani tytułem, ani też podpisem. Ze względu na miejsce znaleziska nadaliśmy mu tytuł

SŁOWO SIĘ RZEKŁO...

Wieści zza Odry

◆ Trabant zajmuje czołową pozycję na "liście przebojów" pojazdów osobowych, które ukradzione zostały na terenie podlegającym ochronie Prezydium Policji w Frankfurtu nad Odrą. W pierwszym kwartale br. zostało zgłoszonych 380 kradzieży samochodów. 153 pojazdy zostały odnalezione. Za 127 ukradzionymi trabantami następują: opel (81), volkswagen (43), iada (30), warburg (18). Mało "pożądane" są marki takich firm, jak BMW, Daimler-Benz i Mazda.

◆ Podczas Wielkanocy klasztor Chorin odwiedziło ok. 3 tysięcy turystów. Zorganizowano w odstępach godzinnych oprowadzanie po 750 lat liczących budynkach i urządzeniach klasztoru — poinformowała prasę Gisela Goss, kustosz klasztoru. Po raz pierwszy zaprezentowano liczne znaleziska i wykopaliska dokonane w ostatnich miesiącach, jak np. wykopaliska w podziemiach części klasztoru, które zidentyfikowano jako urządzenie myślnie dawnych mnichów. Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się prace restauracyjne dawnego browaru. Były klasztor powinien, zgodnie z wypowiedzią pani kustosz, stać się muzeum klasztornym.

◆ Nowe przejścia graniczne zostaną otwarte jeszcze w tym roku. Jak twierdzi sekretarz parlamentu Ministerstwa Finansów RFN, Joachim Grunewald, informacja ta dotyczy miejscowości Hohenwutzen, Kostrzyn/Kietz i Podroża. W przyszłym roku, po zakończeniu robót budowlanych, nastąpi otwarcie nowych przejść w Guben, Deschka i Hagenwerder. Połączenie komunikacyjne kraju związkowego Mecklenburg—Vorpommern z Polską również zostaną ulepszone. Zamierza się także podjąć przeprawy promowe w Altwarp i Ueckermünde i otworzyć przejścia graniczne w miejscowościach Kamminke, Rosow, Hintersee i Forst w Brandenburgii.

◆ Przeciwnik prawicowemu ekstremizmowi i wrogoci wobec cudzoziemców, pod silną ochroną policji demonstrowało 19 kwietnia ok. 300 młodych ludzi w brandenburskim mieście powiatowym Strausberg. Demonstranci rekrutowali się głównie ze środowiska tzw. zajmowaczy domów. Za pomocą transparentów, ulotek i skandowanych hasła żądali oni ludzkich warunków bytu dla azylantów i wzywali do akcji przeciw prawicowemu ekstremizmowi w regionie. Twierdono, że azylanci mieszkający w miejscowości Wesendahl w powiecie Strausberg są szczególnie zagrożeni, i że w samym mieście coraz częściej dochodzi do aktów agresji wobec cudzoziemców.

◆ Projekt pod nazwą "Sport z dziećmi i młodocianymi azylantami" organizuje Okręgowy Związek Młodzieży Sportowej w Eisenhüttenstadt we współpracy z Centralnym Obozem Przyjęć Azylantów. Młodzież i dzieci azylantów uzyskują dzięki temu możliwość integracji oraz propozycję urozmaiconego i sensownego spędzania wolnego czasu, stwierdził rzecznik Okręgowego Związku Młodzieży Sportowej. Projekt będzie początkowo przeprowadzany w okresie dwóch lat. Od 6 maja dzieci i młodzież z obozu azylantów mogą spędzić 2 godziny dziennie na uprawianiu sportu pod odpowiednią opieką.

◆ Bankierzy z Frankfurtu n. Odrą i Gorzowa nawiązali kontakty. W celu pierwszej wymiany doświadczeń dyrektor gorzowski NBP i jego zastępczyni odwiedziły 24 kwietnia Miejską Kasę Oszczędności (Stadtsparkasse) we Frankfurtu n. Odrą. W filii przy placu Karla Rittera goście polscy zasięgnęli informacji na temat nowoczesnych metod obsługi klienta. Następnie eksperci zapoznali się ze stanem prac w nowo utworzonej filii w dzielnicy Suedring.

◆ Regine Hildenbrandt (SPD), Minister Pracy i Spraw Socjalnych wybrana została przez Niemiecki Związek Obywateli "Kobietą roku 1991". Założony w 1865 roku związek, tym samym najstarsza organizacja kobiet niemieckich, wyróżniła panią minister Hildenbrandt jako kobietę, "która we wzorowy sposób reprezentuje interesy obywateli i obywateli nowych krajów związkowych. Z ogromnym zaangażowaniem demonstruje ona prawo kobiet do równoprawnego kształtowania procesu zjednoczenia Niemiec."

Regine Hildenbrandt urodziła się 25 kwietnia 1941 roku w Berlinie. Studiowała biologię na Uniwersytecie Humboldta i uzyskała w 1968 r. tytuł doktora nauk przyrodniczych. Od 1979 do 1990 była kierownikiem Centralnego Instytutu do Badań nad Cukrzycą i Zaburzeniami Metabolizmu.

Przed jesienią 1989 roku pani Hildenbrandt zaangażowana była w ruch obywatelski "Demokracja Teraz" ("Demokratie Jetzt") i już w październiku 1989 wstąpiła w szeregi SPD. Ostatni premier NRD, Lothar de Maiziere, powierzył jej w kwietniu 1990 Urząd Ministra Pracy i Spraw Socjalnych. Urząd ten, wzbogacony o zadania związane ze sprawami kobiet, przejął Regine Hildenbrandt po wyborach w Brandenburgii, jesienią 1990. Pani minister występowała stale w odważny i zdecydowany sposób, reprezentując interesy Brandenburgii i jej mieszkańców.

Opr. Jolanta THOMAS



◆ Lipiec 1944. Przeczytałem Manifest Lipcowy. Zapasy spirytusu na pewno mi się przydadzą, ale do majątku nie mam po co wracać. Zmieniam nazwisko na Antoni Koza. Nazwiska na "ski" są obce klasowo. Zdejmuję Piłsudskiego, wiem, że Wasilewską.

◆ Czerwiec 1946. Na ścianie domu napisałem 3 razy tak. Walczę z Mikolajczykowskimi agentami.



mi anglosaskiego imperium. Jako Antoni Koza rozparcelowałem swój były majątek. W uznaniu zasług w rozkułaczaniu wsi przyjął mnie do PPR. Na wszelki wypadek nie czytam, nie piszę, za to zapisuję się na kurs dla analfabetów. Zdejmuję Wasilewską, wiem, że Stalina.

◆ Grudzień 1948. Zjednoczyliśmy się z PPS. Przynajmniej tak się im wydaje... Walczę z Gomułkowskim odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym i uczę się rosyjskiego. List od brata z Ameryki spaliłem przed przeczytaniem. Jak on mnie znalazł? Muszę jak najszybciej zmienić mieszkanie. Obok Stalina wiem, że Bieruta.



◆ Marzec 1953. Złożyłem samokrytykę. Okazało się, że zbyt mało czujność i nie donosiłem, że sąsiedzi korespondują z rodziną we Francji. Na obchody śmierci Stalina napisałem hasło: Wodzu, dlaczego nas opuściłeś? Moje trzy widziały pierwszy sekretarz komitetu powiatowego towarzysza Kłonica. Liczę na awans. Z pęgaerowskiego pola zbieram stonkę zrzuconą przez zginiętych kapitalistów.

◆ Czerwiec 1956. Potępiam kult jednostki. W marcu w Moskwie zmarł Bierut. Mówili, że to był zawał... W Poznaniu podżegani przez imperialistów robotnicy walczą z władzą ludową. Zjąłem Bieruta, wiem, że Ochaba.

◆ Październik 1956. Zdarłem gardło krzyżem "Wiesław! Wiesław!" Taka odwilż w październiku — kto by przypuszczał? Ten stalinowiec Kłonica usiłował ukłonić mi się na ulicy. Na szczęście nikt tego nie widział. Kioskarce powiedziały, żeby odkładała mi "Po prostu". Jej mąż jest kierowcą w komisji, może szepnie o tym komu trzeba? Mogę już wyjąć świadectwo maturalne. Zjąłem Stalina z Ochabem, wiem, że Gomułka.



◆ Maj 1961. Moja żona w czynie pierwszomajowym urodziła córkę. Nikomu nie powiedziałam, że wyjechała z niemowlęciem do teściowej w Białostockie. Na szczęście woda święcona nie zostawiła śladów.

◆ Marzec 1968. Mój transparent "Syjonści do Syjamu" został pochwalony przez towarzysza Ratniaka. Wygłosiłem referat pod tytułem "Michnik jako wróg Ludowej Ojczyzny". Awansuję na sekretarza do spraw propagandy. Robię kampanię pod hasłem: pokaż mi swój nos, a powiem ci, kim jesteś. Gomułka na ścianie trochę się przykurzył, na wszelki wypadek wiem, że obok Lenina. Ten zawsze aktualny.

◆ Grudzień 1970. Na ulicach Gdańska zapanała anarchia i samowola. Porządek zaprowadza wojsko. Znalazłem wreszcie adres brata w Stanach. Wysłałem mu życzenia na Boże Narodzenie. Towarzysz Gierka to nasza nadzieja. Pewnie, że mu pomogę! Szkoda, że nie mieszkam na Śląsku. Zapraszam na wódkę sąsiadów — tych, którzy mają rodzinę we Francji. Pożyczam od nich podręczniki francuskiego. Wyjąłem z szuflady dyplom ukończenia studiów. Zdejmuję Gomułka, wiem, że Gierka.



◆ Czerwiec 1976. Radom należałoby wymazać z mapy. Taki wstyd! Rosną w siłę i żyje mi się dostojnie — kupiłem sobie malucha. Mój francuski bardzo się przydał, gdy przyjechała do naszej fabryki ekipa montująca nowe maszyny. Na razie jeszcze nikt nie potrafił ich obsługiwać. Może pojedą na kurs?

◆ Sierpień 1980. Żona przywiozła z wczasów zdjęcie Wałęsy. Oprawiłem i schowałem do szuflady. Może się przydać. Brat nie chce przysłać paczek, więc wysłałem mu jedną kartkę z wyznaniem. Jakoś sobie bez niej damy radę. Córka mój pyta, co to jest Solidarność? Sam nie wiem... Zjąłem Gierkę, wiem, że Kanię.

◆ Marzec 1981. Zabroniłem córce spotykać się z tymi wyrotocami z Solidarności. Może gołniana nie zdać przez to matury. Na studia powinna się dostać, rozmawiałem już z kim trzeba. Pójdzie do Wrocławia. Brat przysłał paczkę, święta będą udane.

◆ Listopad 1981. Robi się gorąco. Popeniłem głupstwo posyłając córkę na studia. Teraz tam strajkuje, głupia smarkula. Sąsiedzi wyjechali do Francji. Na ścianie Januszelski.

◆ Grudzień 1981. Zdjęcie Wałęsy spaliłem. Lepiej dziś takich rzeczy w domu nie trzymać. Pokój córki już rewidowali, doigrała się gołniana. Uczę się stopni wojskowych. Pokłoniłem się z żoną, bo kupiła kawę na kartkę z alkoholem.

◆ Kwiecień 1989. Niepotrzebnie spaliłem to zdjęcie. Każdą córkę odnowić znajomości. Oddaję



legitymację i idę na emeryturę. Zdejmuję Januszelskiego. Na razie nic nie wiem.

◆ Czerwiec 1989. Głosowałem na swoich, a żona z córką na Solidarność. Zerwałem w nocy jeden plakat z Wałęsą. Wyjąłem przewodniczącego i dałem do oprawy.

◆ Sierpień 1989. Oddałem na makulaturę "Dzieła zebrane" Lenina i wszystkie książki po rosyjsku. Przydało się trochę grosza na ślub córki. Pięknie wyglądała w kościele. Rozmawiałem z księdzem proboszczem, on też nie ma zdjęcia Mazowieckiego. Wieszam krzyż, a obok Wałęsę.

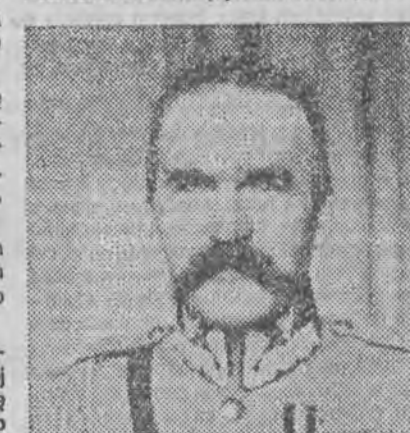


◆ Listopad 1990. Wygraliśmy wybory prezydenckie! Zostałem dziadkiem. Wnukowi dałmy na imię Lech. Po chrzcinach pojedą do Częstochowy tylko z żoną, bo zięć nie może wyrwać się teraz z Urzędu. Na święta Bożego Narodzenia przyjdzie brat ze Stanów.

◆ Październik 1991. Właściwie sam już nie wiem, na kogo głosowałem. Tyle było tych partii... Przypominam sobie katechizm. Kiedy wnuk podrośnie, pomogę mu z religii. W domu ścisłe — żona, córka, zięć, wnuk i malerka Danusia. Trochę spokoju mam tylko w kościele.

◆ Wielkanoc 1992. W drodze z kościoła spotkałem Ratniaka. Jest w SdRP. Namawiał mnie na pochod pierwszomajowy i przekonywał, że to z Ameryki do nas przyszło. Za nic na świecie nie pojdę! Po nocach śni mi się te pochody z czerwonymi szturmówkami! Ksiądz proboszcz mówi, że to wyrzuty sumienia...

◆ 27 kwietnia 1992. Nasze miasto odwiedził obraz święty. Żona powiesiła w oknie lampki choinkowe i obrazek z nad łóżka. Trzeciego maja urządzamy w naszym domu komunię w wunczki mojego brata z Ameryki. Przypomniałem sobie wreszcie, gdzie zakałem portret Marszałka Piłsudskiego. Wyczyściłem go, wygląda jak nowy. Powiesiłem koło Wałęsy. Nawet trochę podobny.



(Na tym pamiętnik się urywa. Redakcja dziękuję za przekazanie.)



Cała władza w ręce samorządów

Nie ukrywam — biorą mnie diabli. Miał nosa Marcin Wolski, tworząc "Polskie ZOO". Polityka w wykonaniu warszawskich elit, coraz bardziej przypomina skrzyżowanie podrzędnego kabaretu z cyrkiem i domem wariatów. Wszyscy wszystkim mają wszystko za złe. Prezydent (niestety), premier (niestety), parlament i partyni liderzy, starają się na każdym kroku udowodnić, że zupełnie nie dorosli do wyznaczonych im przez społeczeństwo (historię?) ról. Ze choć w destrukcji mało kto im dorówna, do konstruowania pozytywnych programów brak im zarówno chęci jak i możliwości. Sympie się wariant za wariantem. Szansa znalezienia szybko skutecznego rozwiązania kwadratury postkomunistycznego koła, zda się równie prawdopodobna, jak łagowanie na Marsie. Coż z tego, że Wałęsa opowie się za "gniewem ludu" manifestującej "S", że Szeremietiew zastąpi Parysa, że Moczułski zbrała się chwilowo z Chrzanowskim, że koalicja 7 przekształci się w koalicję 9 (każda liczba jest tu równie prawdopodobna), że na czele rządu stanie Mazowiecki (Eysymont, Olechowski)? Nawet tak wszechmocny Kościół nie potrafi wymusić pod groźbą anatemy, by rozproszeni po różnych kanapach narodowi-liberalni-demokratyczni-związkowi-prawdowi chadecy zechcieli śpiewać na jedną sensowną nutę. Nawet powstały z grobu Witos nie spędzi w jedno stadko rozdzielonych chłopów.

Nowe wybory — złe. Nowa koalicja — złe (tym bardziej, że największe szanse miałyby dziś mieszanka piorunująca: Sojusz Lewicy-KPN-PSL, występująca pod wspólnym hasłem: TRZY RAZY DAJ! Nikt nie zapyta — z czego?). Cała władza w ręce prezydenta — złe (bo zapewne wzięliby ją na spółkę minister Wachowski z ks. Cebulą). W gruncie rzeczy tylko jeden wariant wydaje się dziś rozsądny — cała władza w ręce samorządów lokalnych. Ośmielam się postawić tezę, że to dzięki nim całe państwo jakoś się jeszcze kupy trzyma. Większość gmin nie miała kłopotów ze skonstruowaniem zrównoważonego budżetu. Chociaż i na dole wojenek nie brakuje (często zresztą będących odbiciem sporów na górze), mają one inny wymiar i zasięg rażenia. Najbardziej wrogię sobie siły polityczne potrafią się zwykle dogadać w imię interesu lokalnej społeczności. Najostrożniejsze dyskusje zmierzają w istocie do znalezienia optymalnego rozwiązania problemu, nie zaś zwycięstwa po trupach". O partykularnych interesach partii i partyjek trudno w zasadzie mówić, bowiem podzieliły na dole są częstokroć raczej formalne niż faktyczne. Nie wchodzi tu w grę problemy abstrakcyjne, lecz jak najbardziej namacalne, prosto z życia wzięte. Wreszcie — parlamenty gminne (rady) działają ze świadomością, że mogą być w każdej chwili odwołane przez niezadowolonych mieszkańców.

Istnieje zatem prosta recepta, abyśmy się nie dali do reszty zwariować. Niechaj panowie w stolicy radzą, biorą się za by, spierają o stołki i trzecie-rzędne detale, dzielą i łączą, bujaą w obłokach nieręczności. Trzeba się od nich odgradzić Wielkim Murem — i robić swoje w ojczystej gminie.

Edward J. MINCER

P.S. W ostatnim felietonie "Na gorąco" red. Zbigniew Ryndak nazwał Adama Michnika "byłym towarzyszem". O lubuska Święta Inkwizycji! Naczelny "Gazety Wyborczej" zjadł zapewne swą partyjną legitymację w kołysce, ponieważ później nic go już z PZPR nie łączyło.

REDAKUJE
Konrad Stangiewicz

Andrzej Stelmachowski: „jeżeli komuś się to nie podoba ma prawo powiedzieć — nie”.

Religia w szkole

Minister edukacji narodowej Andrzej Stelmachowski, przedstawiając w sobotę 25 kwietnia w Sejmie informację o rozporządzeniu dotyczącym warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych powiedział, że jest ono „kwintesencją uchwalonej w ub.r. ustawy o systemie oświaty”. Minister stwierdził, że biorąc pod uwagę założenia preambuły do ustawy, uwzględnił sformułowane w niej wartości chrześcijańskie i humanistyczne. Doprowadziło to do decyzji, że obok nauki religii, albo zamiast niej, mogą być wprowadzone lekcje etyki. Powiedział też o trzeciej, przemilczanej w środkach masowego przekazu możliwości, że rodzice mogą zrezygnować zarówno z jednego jak i z drugiego przedmiotu.

„Moim zdaniem nie można mówić o przynusie, bo taki nie istnieje” — dodał minister. Poinformował także, że ocena z religii i etyki nie ma wpływu na promowanie ucznia do następnej klasy. Wprowadzenie tych przedmiotów określił „jako zażość uczynienia tradycjom przy uwzględnieniu tego co dzieje się na terenie szkoły i znalazło się w systemie oświaty”.

Stelmachowski odpowiedział też na dwie poselskie interpelacje dotyczące m.in. środków finansowych związanych z nauką religii w br., zobowiązań Kościoła do pokrywania kosztów poborów osób prowadzących katechizację, udostępniania domów katechetycznych placówkom oświatowym, a także opinii Kościoła mniejszościowych w sprawie wprowadzenia religii do szkół.

Zdaniem ministra strona finansowa, przy istnieniu 23,5 tys. szkół, jest trudna do oszacowania, a ewentualna pomoc ze strony Kościoła jest zdecentralizowana. „Wiadomo, że kard. Franciszek Macharski zlecił przeznaczenie jednej z tac niedzielnych na potrzeby szkół, a biskup płocki zalecił zbiórki — w innej nieco formie — na ten cel” — powiedział.

Z informacji przekazanych przez A. Stelmachowskiego wynika, że nauka odbywa się w 1461 salach katechetycznych oraz 113 budynkach udostępnionych przez kościoły, z czego 689 sal i 86 budynków przeznaczono na naukę przedmiotów niereligijnych.

Poinformował, że przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski podpisali — w imieniu Kościoła katolickiego — porozumienie, w którym zrzekają się przez najbliższe dwa lata wynagrodzeń dla księży i diakonów nauczających religii, z możliwością przedłużenia tego okresu. Podobne zapewnienie, w formie ustnej, przekazał także przedstawiciel Polskiej Rady Ekumenicznej. Minister dodał, że wszystkie zainteresowane nauką religii związki wyznaniowe, były zaproszone do konsultacji w tej sprawie.

Stelmachowski powiedział, że jego zdaniem pojawiające się przy tej okazji „pytania i liczne głosy prasowe były dyskusją zastępczą, w większym stopniu problemem pewnych elit politycznych niż rzeczywistym uczniom i rodzicom”. Zakończył, że jest to początek dyskusji konstytucyjnej o stosunku państwa do Kościoła.

Zdaniem Stelmachowskiego, choć w Polsce utrzymywany jest rozdział państwa od Kościoła, to nie ma rozdziału państwa od religii. „Widzimy dzisiaj potrzebę wychowywania młodego pokolenia w wartościach chrześcijańskich i przyjęcia za podstawę uniwersalnych zasad etyki, która nie zawsze ma implikacje religijne” — powiedział. Dodał, że „jeżeli komuś się to nie podoba ma prawo powiedzieć — nie”.

Minister edukacji powołał się na „Konstytucję Duszpasterską” o Kościele w świecie współczesnym, która mówi o niezależności i auto-

zmu. Reprezentując ten sam klub Maria Żółtowska stwierdziła, iż uczestnictwo lub nie, w lekcjach religii nie może różnicować dzieci, a w całej sprawie chodzi o narzucenie woli mniejszości — większości. Z kolei Paweł Kowalczyk (NSZZ „Solidarność”) popierający rozporządzenie wyrażał wątpliwość, czy człowiek bez głębokiej religii jest w stanie zrozumieć arcydzieła Mickiewicza, Słowackiego itp.

◆ Aleksander Hall (UD) podkreślił, iż nie jest uzasadniona obawa, że rozporządzenie naruszy prawa mniejszości i podkreślił, że przy nauczaniu religii respektowana jest zasada dobrowolności.

Zaapelował by nie czynić z nauki religii instrumentu walki politycznej. Opinię o zachowaniu zasady fakultatywności w rozporządzeniu podzielił Kazimierz M. Ujazdowski (UD), a Tadeusz Bień (KLD) podkreślił, iż rozporządzenie nie narusza praw sumienia.

◆ Głosy krytyczne wobec rozporządzenia wychodziły przede wszystkim z ław poselskich SLD. Leszek Miller powiedział, że nie zgadza się z większością też min. Stelmachowski i podkreślił w charakterze — jak zaznaczył — człowieka, który odziedziczył po Kościele, że sposób wprowadzania religii jest przyznaniem się do farski innych metod. Może to prowadzić, jego zdaniem, do masowego odchodzenia wierzących od Kościoła. Przyznając, że dekalog jest najlepszą nauką etyki Aleksander Kwaśniewski zapytał, czy w obecnym systemie nauczania można włączyć naukę religii. Stwierdził, iż jest to możliwe, ale nie przy pomocy melodii min. Stelmachowskiego. Irena Nowacka

oświadczyła, iż Stelmachowski nie ukrywa, że szkoła funduje uczniom światopogląd zgodny ze światopoglądem aktualnie rządzącej ekipy i zaprotestowała przeciwko naruszeniu prawa obywateli do milczenia w sprawach wiary. „W szkole publicznej nie wolno dzielić dzieci na lepsze — katolickie i gorsze — niewierzące” — oświadczyła.

◆ Wśród kilku innych głosów z SLD uwagę zwrócił Longin Pastusiak, który powoływał się na amerykańskie przykłady rozdziału Kościoła od państwa oraz Józef Oleksy, który zaprotestował przeciwko czynieniu z lewicy siły antyreligijnej. Zauważył on również, zwracając się do posłów ZChN, że ich formalistyczny sposób wypełniania dyrektyw płynących z wyznawanego światopoglądu w gruncie rzeczy niesie szkodę Kościołowi.

◆ Obok posłów SLD przeciwko rozporządzeniu protestowała Barbara Labuda (UD), która stwierdziła, że prowadzi ono do segregacji świata poglądowego. Radosław Gawlik (UD) wyraził z kolei opinie, że mieszanie rzeczy świeckich i kościelnych szkodzi Kościołowi.

◆ Jacek Kurczewski (KLD) podkreślił, iż jako liberał opowiada się za wolnością sumienia, która musi mieć warunki realizacji.

Odnosząc się do dyskusji min. Stelmachowski podkreślił, iż poczynił wysiłki zmierzające do zagwarantowania prawa mniejszości i oświadczył, iż prawo do milczenia w sprawach religii dla jednego nie oznacza obowiązku milczenia dla innych. Nie podzielił również poglądu, że ludzie zaczynają mówić szeptem (o czym wspominał pos. Oleksy) o Kościele i religii, oświadczając, iż „manifestanci spod MEN dalecy byli od szeptów”.

(opr. na podst. PAP)



nomii wspólnot: politycznej i kościelnej, ale również o ich współpracy. „Sadzą, że współpraca zarówno między wyznania, jak i pomiędzy państwem i Kościołem może być nowym elementem, który możemy wnieść, jako dobro III Rzeczypospolitej” — powiedział A. Stelmachowski.

DYSKUSJA POSELSKA O RELIGII W SZKOLE

Nad informacją min. Andrzeja Stelmachowskiego dyskutowało 23 posłów. Zwolennicy rozporządzenia wywodzący się głównie z ZChN mówili o potrzebie szanowania woli większości, odrzucając jednocześnie zarzuty, iż nauczanie religii jest przejawem zwycięstwa Kościoła i klerikalizmu. Przeciwnicy wskazywali, że rozporządzenie pogwałca konstytucyjne prawa do zachowania milczenia w sprawach religii i wyrażały obawy, iż jej nauczanie w szkołach może być początkiem fali indoktrynacji.

◆ Halina Nowina-Konopka (ZChN) oświadczyła, iż przyjmuje głosy o usunięciu nauki religii ze szkół jako przejawy nietolerancji mniejszości wobec większości, która pragnie tej nauki. Ryszard Czarnecki (ZChN) określił dyskusję wywołaną rozporządzeniem mianem „historycznej propagandy o groźącym klerkalizmie i teokracji”. Jan Łopuszański zauważył, że próba odmańwania innym uczestniczenia w pewnych wartościach, w których samemu się nie uczestniczy jest przejawem nietolerancji.

◆ Marek Markiewicz (NSZZ „Solidarność”) wyraził opinię o konieczności nauki religii i etyki w społeczeństwie, które przeżyło 45 lat komunizmu.

kilku odważnych, którzy aczkolwiek gęś nakreśli, to jednak gęś nie wierzyli. Nie bardzo jednak wiedzą, jak dekomunizować. Jeśli bowiem dekomunizacja ma się odbyć na zasadzie polowania na lisy, to najbardziej czerwone, to przecież nie ma gwarancji, że pozostałe zwierzęta nie przejmą ich sposobu życia. Dla tego tu i ówdzie zaczęło przebąkiwać o sposobie zastosowanym przez przewodcę Żydów, który prowadził swoich do Ziemi Obiecanej tak długo, by wymarło pokolenie myślicy inaczej. Tę zasadę jednak trudno zastosować w naszym kraju, bowiem odejście w okolice piekła wszystkich, którzy cokolwiek mieli wspólnego z komuną nie gwarantuje, że następne pokolenie będzie już czyste.

W tej kwestii autorytetem wydaje się być Józef Mackiewicz, którego wszystkie książki są traktatem o tym, czym naprawdę jest komunizm. Nienawidzi do systemu nigdy jednak nie przenosił na ludzi. Analizował, obnażał fałsz, zakłamanie, hipokryzję, tropił komunistyczną agenturalność bez względu na to, czy przykrywała ją sutanna, czy czerwony krawat. Dla niego istota komunizmu nigdy nie leżała w działaniach esbeckich, kagebeckich, oboznych, zsykach, rządach monopolistycznych, ponieważ w różnym natężeniu spotykamy te zjawiska niemal w każdym państwie, pod każdą szerokością geograficzną i to bez względu na nazwę tam panującego ustroju. Istota komunizmu według niego polegała na niesamowitym fenomenie odebrania ludzkiej słowem ich pierwotnego znaczenia.

Dzisiejsza dekomunizacja to swoiste placebo, które umęczonym ludziom powinno unocznąć, że coś się w tej kwestii czyni i że na tym polu odnosi się sukcesy. Paradoks czasów polega na tym, że w księżce Gierka, którą przechowuję z małą radością, znajduję się maksymy wygłaszane przez mistrzów od dekomunizacji.

Kogo w pierwszym rzędzie należałoby dekomunizować. Czy nie przypadkiem ludzi, którzy znówu z maestrią co innego myślą, co innego mówią i co innego robią? Ale przecież to właśnie oni podjęli hasło dekomunizacji. Teoretycznie są więc za wszelkimi podejrzeniami. Dekomunizacja zaczyna jawić się, jako wielki bluff, jakim była słynna radziecka pierestrojka. Ma ona przykryć zamiar ponownego zniewolenia umysłów i serc, ukierunkowania ich na niby nową drogę, która w rzeczywistości jest drogą taką samą i tą samą, opartą tylko nową nazwą. Komunizm nie upadł wtedy, kiedy jeden z ważnych generałów zaczął pić wódkę z ludźmi, których niedawno zamykał w więzieniu.

Nie upadnie nawet wtedy, kiedy ludzie ci zamkną w więzieniu tego generała, bez względu na to, ile wódek z nim wypili. Upadnie wtedy, kiedy ludzie słowo odzyska swoje pierwotne znaczenie, kiedy przestaną nas bajerować ludzie, którzy co innego myślą, co innego robią i co innego mówią. Ale to proces długotrwały i skierowany nie tam, gdzie każą nam iść.

Mirosław DREWS

Niemcy:

Ile dostają i ile wydają partie polityczne?

Koncem samochodowy Daimler-Benz ze Stuttgartu należy do największych sponsorów głównych partii politycznych. Nie on jeden przychodzi się do tego, że partie na ogół wychodzą na swoje, choć nie zawsze się to udaje. Na przykład CDU musiała się ostatnio zadłużyć, by pokryć wszystkie wydatki. Z raportu Bundestagu wynika, jakie wydatki i wpływy mają poszczególne partie, a także kto był darczyńcą. Zgodnie z ustawą, przy darowiźnie przekraczającej 20 tysięcy marek należy podać jej źródło.

Raport dotyczy roku 1990. Licząca wówczas 777.770 członków CDU miała dług w wysokości ponad 7,7 mln marek. Przy składkach członkowskich prawie 87 mln marek darowiźnie wyniosły 72,4 mln, a zwrot kosztów za kampanię wyborczą (zależny od liczby zdobytych głosów) prawie 142 mln.

Najwięcej pieniędzy partia Helmuta Kohla otrzymała od Zrzeszenia Przemysłu Chemicznego — 787 tysięcy DM. Deutsche Bank podarował 760 tysięcy, a Daimler-Benz 644 tysięcy. Kwotą 527 tysięcy wsparł chrześcijańskich demokratów również Związek Przemysłu Metalowego Nadrenii Północnej-Westfalii. Bawarska CSU, licząca 186.200 członków, zebrała od nich 16 mln marek. Darowiźnie wyniosły prawie 36 mln, zwrot za kampanię wyborczą 33 mln, a także prawie 2,4 mln z tzw. funduszu wyrównania szans.

Do największych darczyńców należeli: Daimler-Benz, który przekazał 400 tysięcy marek, BMW — 315 tysięcy, Stowarzyszenie Bawarskiego Przemysłu Metalowego — 240 tysięcy oraz Stowarzyszenie Bawarskiego Przemysłu Chemicznego, które wpłaciło 235 tysięcy marek.

SPD otrzymała z darowizn prawie tyle samo co CSU: 35,5 mln, za to znacznie więcej ze składek członkowskich, bo aż 129 mln. SPD liczy prawie 950 tysięcy członków. 128 mln wyniosły zwrot kosztów za kampanię wyborczą, a 9,1 mln z funduszu wyrównania szans.

Daimler-Benz wsparł socjaldemokratów pół milionem marek. Daleko w tyle był Deutsche Bank — 180.000, za nim Towarzystwo Lotnicze Germania i Port Lotniczy Kolonia/Bonn — 130 tysięcy a na czwartym miejscu Związek Przemysłu Metalowego Nadrenii Północnej-Westfalii z Düsseldorfu — 100 tysięcy.

Wolni demokraci uzyskali pokazywany zastrzyk świeżej krwi z nowych landów: pochodził stąd aż 101 tysięcy spośród 168 tysięcy ogółu członków FDP. Z tytułu składek partia otrzymała 11,3 mln marek. Dalsze wpływy to 23 mln z darowizn i 44,6 mln zwrot kosztów wyborczych oraz 1,4 mln z funduszu wyrównania szans.

Najwięcej liberałowie otrzymali od Związku Przemysłu Metalowego Nadrenii Północnej-Westfalii — 420 tysięcy, Deutsche Bank z Frankfurtu wyłożył 230 tysięcy, a Związek Przemysłu Chemicznego 217 tysięcy. Daimler-Benz pozostał w tyle z kwotą „zaledwie” 200 tysięcy marek.

Partia Demokratycznego Socjalizmu wykazała w pierwszej połowie 1990 r. globalnie wpływ 1,6 mld marek i wydatki w takiej samej wysokości. W drugiej połowie roku wydatki wyniosły 252,7 mln, a wpływy 169 mln marek.

Zieloni otrzymali od 40 tysięcy członków 10,4 mln marek, a tytułem zwrotu kosztów wyborczych prawie 20 mln. Największym darczyńcą była pewna mieszkanka Berlina, która przekazała partii ekologów 60 tysięcy marek. (PAP)

Od niemal pięćdziesięciu lat żadna wojna nie przetoczyła się przez Polskę. Czy jednak rzeczywiście druga połowa XX wieku była tak spokojna?

Wojny czasy pokoju

Właściwie trudno dokładnie stwierdzić ile było wojen w ostatnim półwieczu. Jeżeli uwzględnimy tylko te konflikty, w których brały udział regularne jednostki wojskowe, to wtedy okaże się, że po 1945 roku rozpoczęło się blisko 150 wojen. Jeżeli definicję wojny potraktujemy mniej rygorystycznie, wówczas nasz rachunek mógłby osiągnąć zawrotną wręcz liczbę 500 konfliktów zbrojnych. Gdybyśmy nanieśli je na mapę świata, szczególnie „gęsto” byłoby w Afryce i w Bliskim Wschodzie.

Dla lat po II wojnie światowej charakterystyczna jest niewielka liczba wojen między państwami, znacznie większa wojen domowych. Prawie wszystkie miały swe źródła w sytuacji wewnętrznej państw. Niekiedy konflikt wewnętrzny przeradzał się w międzynarodowy, jak to miało miejsce w Korei i Wietnamie, gdzie w operacjach wojennych uczestniczyły siły zbrojne kilku, a nawet kilkunastu państw. Nawet konflikty izraelsko-arabskie można interpretować w kategoriach wojny domowej.

Nie miałyby one bowiem miejsca, gdyby terytorium Palestyny nie zostało rozdzielone między dwa rywalizujące ze sobą narody. Kluczem do problemu palestyńskiego jest nie tyle doprowadzenie do kompromisu między państwami arabskimi a Izraelem, ile znalezienie możliwości do przyjęcia dla obu stron sposobu współżycia narodu żydowskiego i palestyńskiego w ramach jednego państwa.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dominowały walki o niezależność. Były one najbardziej krwawe i uczestniczyła w nich największa ilość ludzi. Na przykład w chińskiej wojnie domowej lat 1946-1949 wzięto udział ponad półtora miliona żołnierzy Armii Ludowej i równie liczne wojska marszałka Ciang Kai-szeka. W wojnie wyzwoleńczej narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży z lat 1946-1954 po obu stronach walczyło około 800 tys. żołnierzy. W Korei w latach 1950-1953 w walkach wzięło udział 2-3 mln osób. Wojna wietnamska z lat sześćdziesiątych toczona była przez 700-tysięczną armię wietnamską i półmilionową (w szczytowym okresie działań) armię USA.

Lata osiemdziesiąte zdominowały dwie długotrwałe wojny: iracko-irańska i afgańska. Ponad stu tysięcy Armii Radzieckiej przez dziesięć lat (1979-1989) bezskutecznie usiłowała zwalczyć przeciwników promoskiego rządu w Kabulu. Rejon Zatoki Perskiej był teatrem wojennych zmagani i do 1988 roku. Zarówno po stronie irackiej, jak i irańskiej, walczyły wówczas miliony żołnie-

rzy. Obie te wojny niosły z sobą ogólnosiłowe skutki natury politycznej.

Wśród konfliktów mało istotnych pod względem wojskowym, lecz znaczących politycznie, wymienić można wkrócenie wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji w 1968 roku oraz argentyńsko-brytyjską wojnę o Falklandy (1982r.). Oba te zdarzenia nie pochłonięły wielu ofiar, miały jednak istotny wpływ na stan stosunków międzynarodowych.

Szczególnie zagrożenie dla losów świata stanowił konflikt kubański. W 1962 roku prezydent John Kennedy, w odpowiedzi na rozminięcie rakiet radzieckich na Kubie, postawił w stan gotowości bojowej ładowe, powietrzne i morskie siły nuklearne USA. Świat znalazł się w przededniu wojny atomowej. Konflikt zażegnano, Rosjanie rakiety zdemontowali, a jedyną ofiarą niedosłej wojny stał się rozstrzelany za współpracy z Amerykanami pułkownik z radzieckiego sztabu generalnego, Oleg Pierkowski. Za-

grożeniem dla światowego pokoju mogła stać się również agresja Iraku na Kuwejt w sierpniu 1990 r. Jednak zmienne warunki polityczne pozwoliły na pokonanie agresora przez siły państw sprzymierzonych pod amerykańskim dowództwem, przy czym poparci Związku Radzieckiego.

Ile ludzi zginęło w „wojnach czasy pokoju”? Wojny między państwami na ogół giną żołnierze. Wojny domowe dziesiątkują ludność cywilną. Niekiedy państwa, na przykład afrykańskie, nie prowadzą żadnych statystyk, a dane podawane np. przez Hanoi, Bagdad czy Teheran uznawane są za mało wiarygodne. Można więc podać tylko przybliżone dane szacunkowe. Najniższe z nich mówią o 12 milionach ofiar, najwyższe natomiast sięgają 35 milionów. Czy rzeczywiście można więc określić drugą połowę XX wieku jako „pokojową”?

Europa, nie dotknięta konfliktami zbrojnymi od 1968 roku (Czechosłowacja), jest dziś świadkiem wojny domowej w Jugosławii, trwającej już prawie rok, mimo działań mediacyjnych podejmowanych przez wielu polityków. Potencjalne zagrożenie stanowią także kwestie sporne między nowo powstałymi na terenie byłego ZSRR republikami, a także konflikty narodowościowe wewnątrz nich. Istnieje ryzyko, że południowo-wschodnie Europa przekształci się w najbliższym czasie w jedną z najbardziej niespokojnych części globu.

Małgorzata STOLARSKA



Dekomunizacja — Wielki bluff

Wobrażmy sobie rzekę. Dużą i systematycznie zanieczyszczoną przez wiele lat jednego systemu. Pływają w niej różne śmieci. Pierwsza wersja dekomunizacji polega na wyławianiu i niszczeniu większych kawałków. Lecz, czy w ten sposób da się oczyścić brudną rzekę? Z pewnością nie. Należy przede wszystkim odzyskać źródło zanieczyszczenia i zastosować najlepsze systemy oczyszczania. Początek procesu trzeba zacząć od definicji komunizmu. Jeśli komunizm jest ustrojem, w którym co innego się mówi, co innego myśli i co innego robi, to niestety komunizm trwa. Dekomunizacja jest więc potrzebna od zaraz. Przeczy temu jednak telewizyjna zapowiedź pawnej aktorki, która wczem i wobec ogłosiła, że 4 czerwca 1989 skończył się komunizm. Wielu, całkiem poważnych ludzi uwierzyło i trwa w takim przekonaniu. Na szczęście mamy

PHU biurowa
H. KASZUBA

65-635 ZIELONA GÓRA
al. Wojska Polskiego 63,
tel. (0-68) 60-600, fax 62-434
tlx 043-2130 043-3422

**KSEROKOPIARKI, TELEFAXY,
DOSTAWA, SERWIS, INSTRUKTAŻ,
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE**

Canon

MASZYNY DO PISANIA, KALKULATORY, PAPIER KSERO I KOMPUTEROWY
01-04083

BIZUTERIA ZŁOTA W PRÓBIE 583
Nadająca się wspaniale na prezenty komunijne oraz inne okazje

Ceny już od:
70 tys. zł. 150 tys. zł.

• łańcuszki
• krzyżyki
• medaliki
• pierścionki
• kolczyki

serdecznie zapraszamy!
Gwarantujemy konkurencyjne ceny!

Poleca:
stoisko złotnicze w DT „Centrum” (parter)
w Zielonej Górze przy ul. Boh. Westerplatte,
SDH „Prymat” ul. Sikorskiego 9, Gorzów Wlkp.

LN-8

PIWO CZESKIE
Złoty Bązant
Radegast - Pils
Ostrawar
(oryginały)
oraz piwa browarów
TYCHY, OKOCIM, SZCZECIN
dla odbiorców hurtowych
poleca
Firma TAHEX
Sulechów (teren STW)
tel. 20-83, telex 0432459
Dla stałych odbiorców gwarantujemy
ciągłość dostaw w całym sezonie.

01-07659

“RYMIKO” EXPORT-IMPORT
zatrudni
SEKRETARKE
ze znajomością
j. niemieckiego i angielskiego
oraz praktyką w prowadzeniu
sekretariatu.

Nowa Sól, tel. 40-86, 40-87
od godz. 8.00 - 16.00.

01-08123

BAMIR - SC
najstarsza firma na rynku zielonogórskim
poleca:

CB - RADIO

firma: "President", "Midland", "Lafayette" i in. z homologacją PAR-u

Zapewniamy pełną obsługę PT. Klientów obejmującą:
montaż wraz z serwisem
oraz wszystkie formalności związane z rejestracją urządzeń.

Ponadto oferujemy:
- sprzęt krótkofalarski i profesjonalny KF i UKF,
- alarmy samochodowe,
- specjalistyczne usługi z zakresu radiokomunikacji,
pomiarów i doradztwa technicznego.

Prowadzimy także sprzedaż ratafalną.

Zapraszamy do Zielonej Góry al. Wojska Polskiego 33 - tel. 700-61 w. 218

LN-10

**Inter-Milk
ZAKŁAD
OBROTU TOWAROWEGO**
Zielona Góra, ul. Lisia 10
oferuje

• masło, sery, mleko
w proszku, a także
inne towary spożywcze,
po konkurencyjnych
cenach,

• usługi laboratoryjne
w zakresie badań
mikrobiologicznych
i fizykochemicznych pro-
duktów żywnościowych.

Zapraszamy
w dni robocze od 7.00 do 17.00
w soboty od 7.00 do 12.00
telefon: 636-86, 727-41,
centrala 46-51, telex 0432160.

01-08342

Fundacja Szkoły Ekologicznej
Zielona Góra, ul. Kupiecka 49, tel. 705-94
Oddział Głogów
ul. Jedności Robotniczej 10
tel. 34-21-38 lub 33-47-77

**OFERUJEMY
DRUKI AKCYDENSOWE
NA PAPIERZE
SAMOKOPIUJĄCYM
IZWYKŁYM
- najniższe ceny.**

01-08567

**AKWIZYTORÓW
z całego województwa
zatrudni**
**Fundacja
Szkoły Ekologicznej**

Zielona Góra 49, tel. 705-94.

01-09085

**Czy byłeś w Hurtowni Zakładu Wielobranżowego
“TOREX”? Nie?**

Wstąp, a nie pożałujesz, wyroby firm:
Palmolive, Lever, Procter & Gamble, Global
oraz innych - do nabycia u nas.
Atrakcyjne ceny.
Zaopatrzeniowcy zakładów pracy! U nas oprócz zakupów dla swoich firm
- możecie dodatkowo zarobić.

ZAPRASZAMY.
Zakład Wielobranżowy “TOREX”, 68-100 Żagań
ul. Rosenbergów 18b, tel. 23-81, telex 0433190.

01-08896

(sponsoring LOTO NOWEJ)

**APEX ANTENY
SATELITARNE**
od zestawów najtańszych
do luksusowych

Montaż, sprzedaż, serwis, hurt
Zielona Góra, ul. Lisia 51/43
tel. 604-68

LN-13

MATBUD S.C.
TAPETY
KLEJE

**ZAPRASZAMY WŁAŚCICIELI
SKLEPÓW I HURTOWNIE**
CZYNNE OD 8.00 DO 16.00
Zielona Góra, ul. Urszuli 10
tel. 700-60, 700-68, tlx 432250

01-09030

OBWOLUTY Z TWORZYW SZTUCZNYCH
(wszystkie wymiary, komplety K1, P-V)

TACKI, ART. PAPIERNICZE I BIUROWE

materiały zachodnie - ceny konkurencyjne

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRAŃZOWE
Ryszard Majewski
68-100 ŻAGAŃ, ul. Kłobucka 25
tel. 068 66015, fax 068 22027

**CO MIESIĄC
DO
WYGRANIA
126P**

TELEWIZORY OD 3.990.000,-
MAGNETOWIDY OD 3.390.000,-
ODTWARZACZE OD 2.490.000,-

GŁOŚCÓW ul. Wojska Polskiego 19 tel. 33-30-79
ZIELONA GÓRA ul. Westerplatte 9 tel. 602-84
ZIELONA GÓRA ul. Jedności 68 tel. 54-76

**12 MIESIĘCY
GWARANCJA**

**AUTOREZOWANY SERWIS GWARANCYJNY
I 10-LETNI PODGWARANCYJNY**

SONY

UNIVEX®

SPRZEDAŻ HURTOWA tel. (0-12) 33-05-44 Przy większych zakupach oferujemy własny transport.

Spółdzielnia Pracy „LUKSMET”
w Zielonej Górze
al. Wojska Polskiego 33
tel. 617-39, fax 221-33
tlx 043 3228

OFERUJE
**PLOMBY
OŁOWIANE**

Ø8 - w cenie 25.800 zł/kg
Ø10 - w cenie 23.600 zł/kg
Ø12 - w cenie 21.900 zł/kg
Ø14 - w cenie 21.000 zł/kg

01-09085

02-119 Warszawa ul. Pruszkowska 13
tel. 226-789, 236-970
fax 659-76-76 tlx 814755 pvc

VAREXIM

74-300 Myślibórz ul. Armii Polskiej 22 tel. 25-65, 31-92

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI		TONERY DO KOPIAREK	
NP-150	11.590.000,-	Canon 150/155	840.000,- /kart.
NP-155	16.980.000,-	270/500	796.000,- /kart.
NP-270	17.900.000,-	3025/3525	748.000,- /kart.
NP-500	19.900.000,-	1215/1520	849.000,- /kart.
NP-3025	26.900.000,-		
NP-7550	46.980.000,-	Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11.590.000,-
NP-155	16.980.000,-
NP-270	17.900.000,-
NP-500	19.900.000,-
NP-3025	26.900.000,-
NP-7550	46.980.000,-

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155	840.000,- /kart.
270/500	796.000,- /kart.
3025/3525	748.000,- /kart.
1215/1520	849.000,- /kart.
Mita 1205/1255	89.000,- /szt.

AK-887

**NAJTAŃSZE
Canon**

NAJNIŻSZE KOS

FLOR - POLEX HALA TARGOWA

Gorzów ul. Przemysłowa

U NAS DOKONASZ ZAKUPÓW W NAJNIŻSZYCH CENACH DETALICZNYCH I HURTOWYCH
W KAŻDYM DNIU TYGODNIA WŁĄCZNIE Z NIEDZIELĄ

ARTYKUŁY WYKOŃCZENIOWE WNĘTRZ

MEBLE

SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

ODZIEŻ

OBUWIE

ARTYKUŁY CHEMICZNO-PRZEMYSŁOWE

AKCESORIA SAMOCHODOWE

INNE ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

HALA TARGOWA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH LOKALI GASTRONOMICZNYCH I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

02-01008

KEN

**NOWY
salon
komputerowy**

LUBIN
ul. 1 MAJA 86
Osiedle Polne
(przy nowo
wybudowanym kościele)



PROMOCYJNE CENY
HABATY OD 5% DO 20%
Przyjdź, zobacz, na pewno coś kupisz!

OFERUJEMY:

SALON CZYNNY

godz. 10.00 - 18.00

04-00208

zestawy komputerowe:
286, 386SX, 486,
drukarki: STAR, EPSON, SEIKOSHA,
dyskiety: VERBATIM, DYSAN,
oprogramowanie:
BORLAND, LOTUS, MIKROSOFT,
sprzęt firmy COMMODORE:
C 64, C 64 II, A 500, A 2000 itd.,
akcesoria, literaturę i czasopisma.

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane
spółka z o.o. w Zielonej Górze

ZAPRASZA DO UDZIAŁU

WE WSPÓLNYM PRZEDSIĘWZIĘCIU INWESTYCYJNYM

polegającym na dokończeniu budynku nadającego się do prowadzenia
działalności produkcyjnej, handlowej lub administracyjnej.

Istnieje możliwość nabycia na własność części budynku.
Oferujemy również konstrukcję hali żelbetowej o powierzchni ca 1800 m kw. z gotową
dokumentacją i gruntami do budowy w pełni uzbrojonymi, z wygodnym dojazdem
w Zielonej Górze.

Blizszych informacji zainteresowani mogą zasięgać w siedzibie spółki
przy ul. Dekoracyjnej 8 w Zielonej Górze, tel. 68-162.

01-09162

▼ usługi detektywistyczne, ochronę
mienia i osób

▼ doradztwo prawne i prowadzenie
cudzych spraw

▼ doradztwo i opiniowanie w zakresie
ochrony p. poż. oraz bezpieczeństwa
obiektyw i pomieszczeń
przed włamaniem

▼ usługi poligraficzne

▼ usługi ubezpieczeniowe
oferuje na korzystnych warunkach
Broker - BAZGO spółka z o.o.

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Melorolnych - Cicha 1
tel. 230-21 do 26 fax 247-67 ttx 445540
02-01018

KRAMEX

Hurtownia Art. Przemysłowych

Nowa Sól, ul. Staszica 1, tel. 72-21, w. 202
czynna od godz. 8.00 do 16.00

zaprasza na

WIELKĄ OBNIŻKĘ CEN

OD 30.04 DO 7.05 92 r.

na wszystkie wyroby chemiczne i kosmetyczne
krajowe i zagraniczne

przy zakupie pow. 3 mln - 2% upustu

pow. 5 mln - 3% upustu

pow. 50 mln - doliczamy tylko 1% marży

PŁATNE GOTÓWKĄ

NIE PRZEGAP OKAZJI

L-48

**Szukamy
wykwalifikowanych
monterów
do pracy przy montażu
urządzeń
nawadniających**

w zakresie podziemnego
montażu urządzeń
wodociagowych.

Znajomość języka niemieckiego
obowiązkowa.

**Budowy znajdują się
na terenach północnych
Republiki Federalnej Niemiec.**

Gwarantujemy zakwaterowanie.
Zgłoszenia wraz ze zdjęciem
oraz życiorysem prosimy
przesyłać na adres:

**GmbH, Herr Schultze,
Hauptstrasse 13,
3045 BISPINGEN**

1/R

**Zakład Stolarski
"ALWA"**

Gryżyna 23A, tel. Bytnica 122

Przyjmuje zamówienia na:

- okna,
- drzwi,
- bramy garażowe

Zielona Góra, tel. 641-45
po 16.00.

01-09286

SUPER OFERTA!!!**OGŁOSZENIA PRZETARGOWE**

przyjmujemy do

WYDAŃ MAGAZYNOWYCH

ceny jak w wyd. codziennych

zgłoszenia do środy

Nakład 2000.000 egz.

P.H. "ASTRA - BIS"

Głogów, G. Morcinka 37, tel/fax 33-55-29

oferuje:

łodówka TA 60 - 1.500.000 zł, lodówka TS 136 - 2.200.000 zł,
łodówka TS 176 - 2.600.000 zł, lodówka TS 230 - 2.850.000 zł,
łodówka - zamrażarka 246 - 4.200.000 zł, zamrażarka T2S 50 - 2.000.000 zł,
zamrażarka T2S 100 - 2.600.000 zł, zamrażarka T2S 140 - 3.350.000 zł,
pralka LUNA - 4.300.000 zł, pralka Diana 565E - 5.400.000 zł. Wszystkie typy zamrażarek
"MORS" (120, 170, 220). **SPRAWDZ - PORÓWNAJ!**

Jeśli gdzieś w mieście znajdziesz sklep o cenach równych lub niższych,

sprzedamy Ci wyżej wymieniony towar jeszcze o 50 tys. taniej od konkurencji.

Ponadto polecamy: ANTENY SATELITARNE: Pace 9200, Pace 6060, CX,

KOMPUTERY: Amiga, Commodore VGS II, SPRZĘT RTV.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ - wszystkie formalności na miejscu.

W sprzedaży hurtowej - lodówki, pralki, zamrażarki. ZAPRASZAMY!

03-01180

Zarząd Gminy i Miasta w Ślawie**ogłasza
PUBLICZNY PRZETARG USTNY**

1. Na oddanie w użytkowanie wieczyste bądź sprzedaż działek budowlanych pod zabudowę pawilonami handlowo-usługowymi + działką pod budowę garażu w rejonie ulicy Parkowej, w Ślawie zgodnie z opracowaną dokumentacją, której koszty ponoszą nabywcy.

Lp.	Nr działki	powierzchnia w m kw.	cena wywoławcza
1.	754	72	3.185.000 zł
1a.	760	41	1.814.000 zł
2.	755	72	3.185.000 zł
2a.	759	41	1.814.000 zł
3.	757	72	3.185.000 zł
3a.	756	36	1.593.000 zł
4.	758	72	3.185.000 zł
4a.	762	40	1.770.000 zł
5.	765	72	3.185.000 zł
5a.	761	41	1.814.000 zł
6.	766	72	3.185.000 zł
6a.	767	36	1.593.000 zł
7.	768	72	3.185.000 zł
7a.	764	40	1.770.000 zł
8.	769	72	3.185.000 zł
8a.	763	40	1.770.000 zł
9.	770	72	3.185.000 zł
9a.	771	18	796.000 zł
10.	772	72	3.185.000 zł
10a.	773	36	1.593.000 zł
11.	776	72	3.185.000 zł
11a.	775	36	1.593.000 zł
12.	777	72	3.185.000 zł
12a.	774	36	1.593.000 zł

2. Na oddanie w użytkowanie wieczyste bądź sprzedaż działek budowlanych rzemieślniczych w rejonie ul. Wschowskiej.

Lp.	Nr działki	powierzchnia w m kw.	cena wywoławcza
1.	697/4	862	20.832.000 zł
2.	697/5	584	14.114.000 zł
3.	697/6	575	13.896.000 zł
4.	697/7	570	13.775.000 zł
5.	697/9	5231	126.418.000 zł

Wysokość opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie gruntu ustala się w wysokości 3% ceny wylicytowanej z wyjątkiem pierwszej opłaty, która będzie wynosiła 25% wartości gruntu.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 1992 r. o godz. 11.00 w sali nr 3 Urzędu Gminy i Miasta w Ślawie. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu w kasie Urzędu pok. nr 23 do godz. 10.00.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia. Termin uiszczenia ceny sprzedaży, pomniejszonej o wpłacone wadium upływa najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Nie dotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium, a przetarg czyni niebyłym. Podpisanie aktu notarialnego nastąpi w terminie 30 dni od dnia przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

01-09229

"MELTON"

68-200 Żary, ul. Rossenbergów 4, tel. 30-01

**ogłasza
PISEMNY PRZETARG**

na dzierżawę z ewentualnością odsprzedaży: budynku przy ul. Partyzantów 2 położonego na działce o powierzchni 2775 m kw. Obiekt dwukondygnacyjny podpiwniczony. Kubatura 3054 m sześć. Pow. zabudowy 307,3 m kw. Budynek po niewielkiej adaptacji może mieć szerokie przeznaczenie.

Oferty należy składać w sekretariacie Fabryki z dopiskiem: "Oferta na dzierżawę z możliwością sprzedaży".

Obiekt oglądać można w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w godz. od 7.00 do 15.00. Otwarcie ofert nastąpi w okresie 14 dni od ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Obiekt zlokalizowany jest około 30 km od przejść granicznych z Niemcami.

01-09304

Podróżowałś-NAPISZ!**KANADYJSKIE IMPRESJE (CZ.II)**

Wracamy na trasę. Mijamy Cornwall, gdzie znajduje się jeden z nielicznych mostów przez rzekę Sw. Wawrzyńca, łączący kanadyjską prowincję Ontario ze stanem Nowy York w USA. Jeszcze około 50 km, i przejeżdżamy granicę pomiędzy prowincjami Ontario i Quebec. Wobec ciągłych silnych separatystycznych zakusów Quebecu, nie jest wykluczone, że kiedyś tu właśnie będzie granica między państwami. To, że jesteśmy w Quebecu, widać również na autostradzie. Zmienia się numer trasy z dotychczasowej 401 na 20. Na tablicach informacyjnych jako pierwsze są napisy w języku francuskim. Autostrada też staje się jakaś porządniejsza. Pobocza z szutrowych zamieniają się w asfaltowe. Do Montrealu wjeżdżamy Highwayem 40.

Najwyższym naturalnym wzniesieniem w mieście jest Mont Royal (250 m). Górze tej i Jacquesowi Cartierowi — odkrywcy i podróżnikowi, miasto zawdzięcza swoją nazwę. Montreal rozciąga się na 50 kilometrów długości i 16 km szerokości. I chociaż rzeka Sw. Wawrzyńca dopiero po ok. 800 km dociera do otwartych wód, miasto to jest największym morskim portem Kanady. Rzeką tą dopłynąć może 80% pełnomorskich statków (od 1959 r.) do najdalej położonego z Wielkich Jezior, Lake Superior (Jeziora Górnego).

Najpierw Highway'em 40, potem Bulwarem Pie IX, docieramy do Kompleksu Olimpijskiego. Dwa obryzmy, złożone ze sobą półmiski, to 70-tysięczny stadion, który w pół godziny da się przystosować do dowolnego rodzaju zawodów. Tuż obok wyrasta, z objętości geometrii czas, szklany jakby do startu wieża olimpijska.

Mijamy ulicę Prezydenta Kennedy'ego i dochodzimy do charakterystycznej rzeźby grupy "smutnych ludzi". Niczego o tej rzeźbie nie znaleźliśmy w przewodniku. Idąc dalej, gdzieś między wieżowcami, trafiamy na kościół w stylu wiktorjańskim. I znowu stare doskonale harmonizuje z nowym. Zarys kościoła pięknie odbija

się w jasnej ścianie sąsiedniego wieżowca.

Nazajutrz rano, na krótkiej "naradzie rodzinnej", rozważamy, jak wykorzystać to pół dnia, które nam zostaje na Montreal. Niestety z wielu rzeczy musimy zrezygnować. Nie zobaczymy bazyliki "de Notre Dame de Montreal" z 1885, muzeum historycznego w "Chateau de Ramezay" z 1705 r., czy też pozostałości po EXPO '67 na "Sw. Helenie". Decydujemy się na "Parc Mont Royal" i na podobno największe w Kanadzie podziemne centrum handlowo-usługowe. Kilometry "podziemnego" Montrealu zharmonizowane są ze stacjami metra. Między rzędami niezliczonych tu arkad, urządzono są domy towarowe (także znany nam już "Eaton"), sklepy, kawiarnie i restauracje. To podziemne miasto żyje tysiącami podróżujących, odpoczywających i kupujących ludzi. Z wielu miejsc prowadzą windy na górę piętra, do krytych parkingów, banków i hoteli.

Dzisiaj jeszcze musimy dotrzeć do odległej o 200 km Ottawy.

Jesteśmy w Ottawie — stolicy Kanady. Ottawa stoi na terenach, które do końca XVIII w. znane były jedynie Indianom i myśliwym. Dopiero połączenia rzek Ottawa, Rideau, Cataraqui i Sw. Wawrzyńca systemem kanałów, przybliżyło Bytown (dawna Ottawa) do ważnego węzła Kingston. Znaczenie miasta wzrosło przez spław drewna i rozwijający się tutaj przemysł drzewny. Rozsądna decyzja królowej Wiktorii z 1847, w 1857 roku, stolicę Dominionu Kanady, rozstrzygając zresztą w ten sposób zarządkę rywalizację o godność stolicy pomiędzy Montrealem, Quebec, Toronto i Kingston. Przez zagranicznych dyplomatów 750-tysięczna Ottawa zaliczana jest dzisiaj do najbardziej spokojnych i eleganckich stolic.

Najbardziej reprezentacyjnym (także i dosłownie) budynkiem Ottawy jest Parlament. Znajduje tu siedzibę nie tylko parlament, lecz także premier i "kawalek" rządu.

Nasz hotel leży w samym centrum Ottawy. Dobry to punkt. by móc na piechotę zwiedzać

miasto. Idąc na Elgin Street, w kierunku rzeki, przechodzimy obok strąkającej dzisiaj pocztę. I znowu nie możemy wysłać kartek. Nazajutrz mamy w planie obejrzeć zmianę warty przed Parlamentem i zwiedzenie tego obiektu. Niestety okazało się, że nie tylko dzisiaj o 10.00, ale w ogóle tego lata, zmiany warty już nie będzie. Ostatni raz w tym roku odbyła się ona... wczoraj. Ano, trzeba mieć pecha.

Z daleka już widzimy, powiewającą na schodach Parlamentu, polską flagę. Zadeklowani poszliśmy tam. Okazało się, że to protestują pan Czesław Pieszkór, domagając się kanadyjskiej sprawiedliwości. Wkrótce po przejeździe do Kanady w 1980 r., ten był sportowcem i instruktorem miłośnicy (przed przyjazdem do Polski, jak nam sam powiedział, przez 18 lat reprezentował, u "sąsiadów", KGB!) został oskarżony o próbę podpalenia domu przyjaciela. Odsiedział dwa lata, jak twierdzi, niesłusznie. Teraz domaga się od pani minister sprawiedliwości rewizji wyroku. Na odwrócie wręconego nam zdjęcia pan Pieszkór pisze: I need "Canadian Justice", I am NOT Guilty, I need a new trial, co w tłumaczeniu znaczy: nie jestem winny, żądam kanadyjskiej sprawiedliwości, choć nowej rozprawy. I potem jeszcze: chcę więcej informacji to zadzwonił pod... Nas pan Pieszkór nie przekonał. Może przekona pania minister Campbell?

Wzdłuż kanału idziemy na przystań. Nasz statek "Paula-D" nie każe na siebie długo czekać. Fijniemy w dół "Ottawa River", rzeką o opływcie czystej wodzie i szerokiej tutaj, jak Wisła w Warszawie. Przepływamy najpierw pod kratową konstrukcją Mostu Aleksandra, a następnie pod smukłym "MacDonald Cartier Bridge". Trochę dalej, po prawej, dopływamy do 10-metrowego wodospadu "Hideo Falls", którym rzeka Rideau jednoczy się z Ottawą. Podpływamy tak blisko, że arezol wody zwilża nam twarz.

Karol BIELEFELDT

Piekło faveli

favelach (brazylijska nazwa osiedli nędzy), pozbawionych jakichkolwiek urządzeń komunalnych, podczas gdy następne 5 milionów mieszka w tzw. corticos, starych domach dawnej portugalskiej arystokracji, dziś w znacznym stopniu zrujnowanych i przeludnionych ponad wszelkie wyobrażenie (w jednym małym budynku żyje często do 30 wieloosobowych rodzin).

Fatalne warunki bytowe to jednak zaledwie wstęp do prawdziwych problemów. Przybywający z przeludnionej wsi latynoscy chłopcy nie mają bowiem również szans na znalezienie pracy. Wysokie bezrobocie, zderzone z obserwowaną na co dzień zamożnością ludzi z centrów aglomeracji i luksusem osiedli dla bogaczy, wywołuje społeczną depresję.

Ludzie szukają każdej pracy. W Bogocie np. 54 procent zarabiających szczęśliwoczo stanowią ci, którzy wykonują tzw. zajęcia uliczne: wędrującego po mieście sprzedawcy, czyściela butów bądź wystaw sklepowych, naganiacza do restauracji, zamiatacza ulic. Tysiące innych godzi się na zatrudnienie nielegalne, za niższą niż oficjalną płacę, bez jakiegokolwiek ochrony społecznej.

Prostytucja, złodziejstwo, zorganizowany bandytyzm — efekt nędzy — stały się plagą większości latynoskich metropolii. Niesławny prym wiedeńskie Sao Paulo, ale niewiele lepiej jest w Rio de Janeiro czy Bogocie, gdzie wykrywa się zaledwie 10 procent sprawców przestępstw. W Buenos Aires władze miasta ogłosiły 2 lata temu "stan alarmu" w związku z sytuacją w tej dzielnicy.

Według demografów życie w miastach Ameryki Łacińskiej również w przyszłości nie będzie lepsze. Proces urbanizacji kontynentu nie osłabnie, a gospodarcza bieda uniemożliwi podejmowanie skutecznych środków zaradczych. Favelas w Sao Paulo i Rio de Janeiro, callampas w Santiago de Chile, jalcas w Meksyku, barrios w Caracas, barriadas w Limie, miserias w Buenos Aires oraz cantekries w Montevideo pozostaną symbolem latynoamerykańskiego zacofania.

Daniel DOMANSKI

FAKTY • OPINIE • CIEKAWOSTKI**Francuzi w kolejce**

Seria skandali, które wstrząsnęły Europą (finansowanie partii komunistycznych przez Moskwę), nie ominęła również Polski. Z udzielaniem pożyczek PZPR wiązano w naszym kraju nazwiska Millera i Rakowskiego. Teraz w kolejce czeka Francja. Fakt korzystania z radzieckich bogactw przez partię Marchaisa stał się nad Sekwaną tematem miesiąca. Zwalczając go opublikowaniu przez prasę dokumentów, poświęconych przyjmowaniu przez FPK cudzych pieniędzy. Ostatnio tygodnik "Ogoniok" wydrukował treść listu, domagającego się pomocy w wysokości 10 mln franków francuskich. Został on "puszczony w obieg" przez skarbnią komunistów francuskich — Gastona Plissoniera w czerwcu 1987 roku. Inny dokument potwierdza wpłatę miliona dolarów na rzecz FPK. Michał Gorbaczow zapytany o zdanie, powiedział: "Pomagaliśmy im. To było absolutnie naturalne w tamtej epoce". Dowodem na czerpanie z obcej, "czerwonej" kasy jest coraz więcej. Jedynie obwinieni — działacze Francuskiej Partii Komunistycznej — gwałtownie przeczą, że oskarżenia wysuwane pod ich adresem są prawdziwe.

Prywatyzacja po niemiecku

Na terenach byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, od momentu zjednoczenia obu państw, sprywatyzowano 5.500 fabryk i zakładów. Wartość: 20 miliardów marek niemieckich. Jak widać, Niemcy lepiej sobie radzą z demontażem państwowej własności niż my. Tylko że Polska nie ma tej bogatszej połowy, która zdolna jest wchłonąć — przez wyłożenie kapitału — setki przedsiębiorstw...

Japończycy będą więcej odpoczywać

Rząd japoński jest zdecydowany skrócić tygodniowy czas pracy swoim obywatelom. Projektuje się, że w roku 2000 Japończycy będą pracować 1.800 godzin w roku (w 1991 r. powyżej 2.000 godzin). To prawdziwa rewolucja w tradycji światowej potęgi przemysłowej. Kult pracy jest tam rozwinięty do nieznanych Europejczykom rozmiarów. Zupełna identyfikacja z firmą, w której się pracuje, nierzadko 10-12 godzinna praca niemal codziennie, niezwykle krótkie urlopy (i tak często niewykorzystywane), odpoczynek w gronie kolegów z pracy itp., itd. powodują wiele negatywnych skutków — ze śmiercią z przepracowania włącznie...

Zwierzęce narzecza

Wiadomo, że jeśli nawet ludzie porozumiewają się na co dzień tym samym językiem, to w zależności od regionu, który zamieszkują, można w nim zaobserwować różnice. Odmienność można odnaleźć u Austriaków i Bawarczyków, Francuza i Walona czy mieszkańca Quebecu: językoznawcy skłaniają się do uznania, że angielszczyzna amerykańska i ta ze Starego Kontynentu, różni się coraz bardziej. Cóż zresztą mówić o różnicach w językach ludzi zamieszkujących różne państwa, skoro nawet w obrębie jednego kraju wyróżnić można sporo gwar i dialektów.

Podobnie najbliżsi nam kuzyni wśród zwierząt — małpy — porozumiewają się odrębnymi systemami "słów". Badania naukowe wykazały, że szympansy, zamieszkujące różne części Afryki, nie mówią tym samym językiem. Odmienność się zresztą na tym nie kończy: nie polują także w ten sam sposób, nie wykorzystują też identycznych narzędzi (kije i patyki na wschodzie Afryki, prawie żadne tego typu instrumenty na zachodzie tego kontynentu). Wielogodzinne filmy wideo, rejestrujące życie i zachowanie się szympansw w naturalnym środowisku, pozwalają wręcz mówić o różnicach kulturowych pomiędzy szympansam z różnych afrykańskich terytoriów. Czy takie różnicowanie "kultur" czegoś aby nie przypomina?

Styron o naturze zła

Wiliam Styron należy do tych pisarzy amerykańskich, którego powieści — "Pograżenie w mroku", "Na pastwę płomieni", "Wyznania Neta Turnera" — docierają do polskich czytelników, spotykają się z wyjątkowo ciepłym przyjęciem.

Pochodzący z południa Stanów Zjednoczonych Styron, rozpoczynając swoją karierę literacką pod wyraźnym wpływem Williama Faulknera nie stał się jednak jeszcze jednym pisarzem obsesyjnie związanym z kulturą odmienności tych obszarów swojego kraju, a najważniejszym świadectwem uwolnienia się od tej obsesji jest docierająca właśnie do czytelników polskich, po raz pierwszy w obiegu oficjalnym, głośna i kontrowersyjna powieść "Wybór Zofii".

Opowieść osnuta wokół historii wywodzącej się z inteligenckiej, krakowskiej rodziny Polki, która po ciężkich doświadczeniach wojennych, pobyć w obozie oświęcimskim, trafia w końcu do Nowego Jorku, gdzie wiąże się z amerykańskim Żydem Nataniem i właściwie obraca się niemal wyłącznie w środowisku żydowskim. Dziwny związek Natana i Zofii, pełen sado-masochistycznych kompleksów, nie jest jednak głównym tematem tej książki. Przede wszystkim jest ona głębokim studium autorytarnym, próbą zgłębienia psychologicznych i moralnych tajemnic dwudziestowiecznego zła, które w powieści Styrona uosobione zostaje przede wszystkim w postaci komendanta obozu oświęcimskiego Rudolfa Hoessa. W pewnym miejscu pisarz mówi wprost o znaczeniu biografii tego wyrażonego moralności: "Ta anatomia psychiki Hoessa (...) jest dostępna wszystkim, którzy pragnęliby dociec prawdziwej natury zła. Powinni się z nią koniecznie zapoznać wszyscy profesorowie filozofii, głosiciele Słowa Bożego, rabini, szaman, wszyscy historycy, pisarze, politycy i dyplomaci, bojownicy o wolność bez względu na płć i przynależność, prawnicy, sędziowie, penolodzy, aktorzy kabaretowi, reżyserzy filmowi, dziennikarze całego świata, jednym słowem wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób oddziałują na świadomość swych bliźnich..."

Podobnie można powiedzieć o "Wyborze Zofii", który wówczas gdy przeobraża się w studium polskiego antysemityzmu może budzić sprzeciw, ale także zmuszać do refleksji. Jest to powieść o naturze zła i w pewnym stopniu także o zle, które tkwi w nas, Polakach.

(zet)

NR
87

MINI



dodatek dla dzieci

mini czytadefko

Florentynka

W pewnym mieście, którego nazwa wcale nie jest ważna, przy ulicy Takiej-a-Takiej mieszkała sobie dziewczynka imieniem Florentynka. Florentynka byłaby najwykleszą dziewczynką na świecie, gdyby nie to, że nie potrafiła wymawiać słowa "tak". Wymawiała najtrudniejsze wyrazy, potrafiła nawet powiedzieć "stół z powyłamywanymi nogami", ale tego jednego słowa nie umiała wykrztusić. Zawsze, gdy należało powiedzieć "tak", mówiła "nie".

A zaczęło się wszystko pewnego wieczoru, gdy Florentynka miała cztery lata. Mama Florentynki robiła akurat na drutach, tatuś Florentynki siedział nad papierami przyniesionymi z biura, kot Kitosław drzemał w kącie pokoju, a Florentynka bawiła się książką Eulalią, czyli najpiękniejszą ze swoich lalek. W pewnej chwili mama zerknęła na zegarek i powiedziała do Florentynki:

— Już późno, córeczko. Odłóż lalkę i szykuj się do spania.

Zwykle Florentynka odpowiadała w takich wypadkach "Dobrze, mamusi", tym razem jednak stało się inaczej. Florentynka zaczerwieniła się, rzuciła lalkę na podłogę i krzyknęła:

— Nie!

Rodzice osłupieli. Mama ukuła się z wrażenia w palec, tatuś zapomniawszy na chwilę o papierach przyniesionych z biura, a Kitosław podniósł z niepokojem swój łep.

Zachowanie Florentynki bardzo zmartwiło rodziców. A gdy następnego dnia i jeszcze następnego Florentynka na wszystkie polecenia odpowiadała: "Nie!", wpadli w prawdziwą rozpacz. Wkrótce zrozumieli, że z Florentynką stało się coś bardzo złego.

Ale na tym nie koniec. Prawdziwe nieszczęście nastąpiło w jakiś czas później. Florentynka wyszła do miasta, żeby sobie kupić lizaka. Kłosek z lizakami znajdował się w pobliżu i Florentynka powinna była zaraz wrócić. Minęło jednak pół godziny, potem godzina, a Florentynka nie wróciła.

— Co się z nią mogło stać? — niepokoili się mama.

— Na pewno wstąpiła do Ani — rzekł tatuś, który niepokoił się zawsze ostatni. — One się bardzo przyjaźnią.

— Pójdę sprawdzić — powiedziała mama i wyszła z pokoju.

Po paru minutach wróciła sama.

— U Ani jej nie ma — oświadczyła załamany głosem.

Tatuś powiedział:

— Ona prawdopodobnie zabiła. Trzeba zawiadomić policję.

— O, Boże! — jęknęła mama i opadła na krzesło.

Tatuś zaś podszedł do telefonu i wykręcił numer policji.

Gdy upewnił się, że to policja, opowiedział o zaginięciu Florentynki.

— Czy moglibyście nam, panowie, pomóc? — zakończył.

Przez chwilę słuchał tego, co mówił policjant, a następnie odezwał się znowu:

— Tak, już podaję. Miała na sobie niebieski płaszcz i czerwony beret. Ma cztery lata i na tyle wygląda. Aha, może mieć w ręce lizak. Tak, zwyczajny lizak do lizania. A oto nasz adres...

Tatuś podał adres i numer telefonu i odłożył słuchawkę.

— Będą jej szukać — powiedział do mamy. — Jak tylko trafią na jakiś ślad, natychmiast do nas zadzwonią. Mówią, żeby się nie martwić.

ciąg dalszy jutro

Marian Orłowski

("Florentynka", Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1976)

Choinka

Stoi choinka w lesie
I wesołe piosenki niecie
Przez las cały
I przez łąki
Do naszego domku.

Wierszyk nadesłał
Łukasz Szlufarski z Głogowa



Fragment rysunku
Rafala Sosnowskiego z Międzyzdroz
(konkurs "Wiosna")

Zadanie

z nagrodą

NAGRODY
SPONSORUJE:

Radek K. z Zielonej Góry opracował 4 zadania, których rozwiązania utworzą końcowe hasło. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, trzeba przesłać do nas całe hasło (z wszystkich czterech zadań, które będą się ukazywać w tym tygodniu) do dnia 15.05.1992.

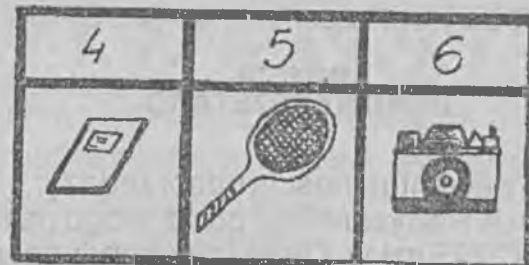
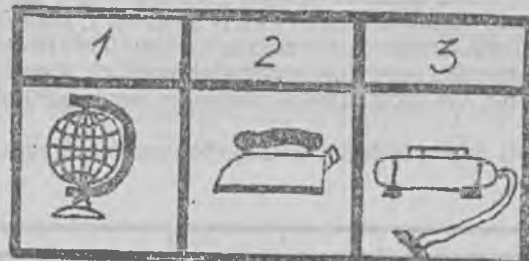
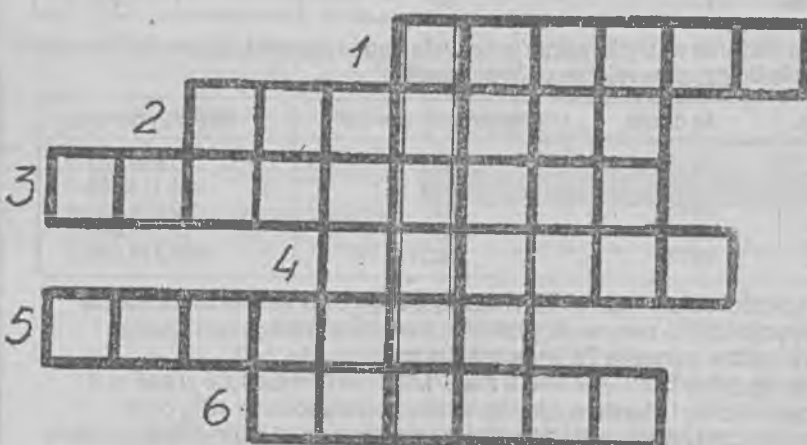
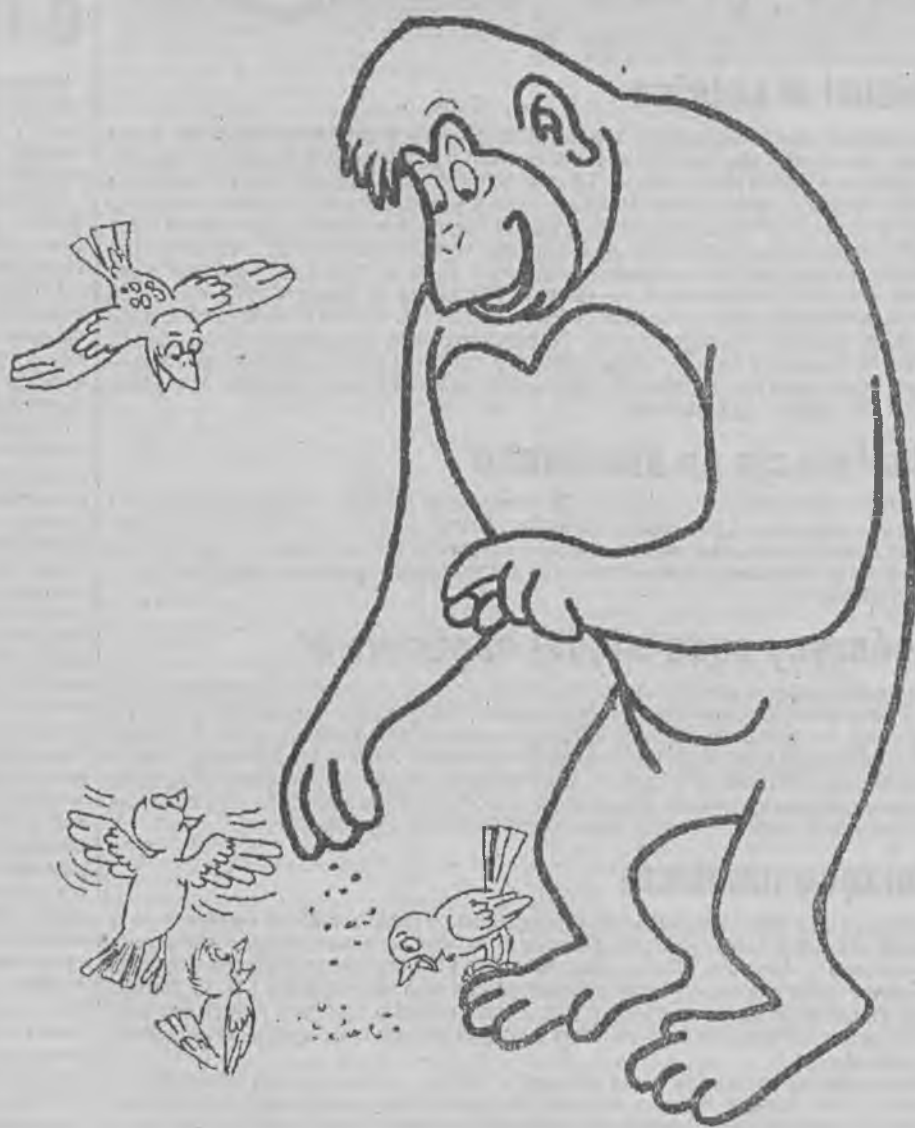
Dzisiaj pierwsze zadanie:
MINI-KRZYŻÓWKA

SKLEP "EWA"
ul. ZIELONA GÓRA 14



ewa

Kolorowanka



Nasz adres:

"MINI-NOWA"
al. Niepodległości 22
65-048 Zielona Góra